

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przenumeracja

| | | | |
|----------------------------|------------------------|----------------------------|------------------------------|
| zamiejscowa: | | miejscowa: | |
| rocznie 32 K. | ówlerórocznie 8 K — h. | rocznie 24 K. | ówlerórocznie 8 K. |
| półrocznie 16 K. | miesięcznie 2 k 70 h. | półrocznie 12 K. | miesięcznie 2 K. |

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 30 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 40 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz patkowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 30 hal., za wiersz lub jego miejsce miary patkowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłączenie Agencya: C. Adol. V. de Baerzkowski, 39 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 23 lutego 1912 l. XVII 4293 w sprawie zarządzeń weterynaryjno-policyjnych z powodu przyczyny w kraju, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 24 lutego.

Objęcie urzędu wspóln. Ministra skarbu przez JE. dr. Leona Bilińskiego.

Z Wiednia donoszą: Wczoraj bar. Burian pożegnał się z urzędnikami wspólnego Ministerstwa skarbu, poczem o godz. 11 m. 30 urzędnicy przedstawili się dr. Bilińskiemu.

Po przemówieniu powitalnym szefa sekcji Horowitza, P. Minister dr. Biliński podziękował za słowa powitania i wyraził radość, że przystępuje do współpracy z ciałem urzędniczym, którego wielkie zalety znane są w całej Austrii. P. Minister żywi też nadzieję, że stosunek wzajemny będzie jak najmiłszy dla stron obu.

Omawiając stosunki awansowe, stwierdził mowca, że jest z awansem bez przeskoków, co do urzędowania zaś musi zauważyć, że urzędnika przeznaczeniem jest nie tylko słuchać poleceń, lecz być także doradcą. P. Minister przy każdej prośbie urzę-

dnika, która mu się do rąk dostanie, zawsze zastanawia się nad tem, jakby ją uwzględnić, a nie odrzucić.

Dalej zaznaczył P. Minister, że nie pragnie rozwijać żadnego programu, bo zaledwie od kilku dni jest wspólnym Ministrem skarbu i program swój rozwinię w Delegacyach, pamięta jednak, że nastąpił po tak wybitnych mężach, jak Kallay i Burian. Na jeden wszakże punkt programu zwraca już obecnie szczególną uwagę, chociaż punkt ten nie jest rzeczą nową.

Jesteśmy, mówił, urzędnikami wspólnego Ministerstwa skarbu, musimy więc uwzględnić równorzędnie oba Państwa zawsze i w każdej okoliczności i bez względu na to, czy na czele urzędu stoi Austriak, czy Węgier. Zasady tej ściśle mowca przestrzegał, stojąc na czele Banku austro-węgierskiego, przestrzegać jej też będzie na nowym postępowaniu.

Następnie omawiał dr. Biliński stosunek Ministerstwa do prowincji anektowanych. Wspólne Ministerstwo skarbu składa się z dwu odrębnych działów: działu spraw własnych i z działu spraw Bośni i Hercegowiny. Jeśli nawet w pierwszym dziale odpowiedzialność byłoby urzędowanie biurokratyczne, to nie można uprawiać zasady biurokratycznej w dziale drugim, w którym idzie o stykanie się bezpośrednio z ludnością i to ze Słowianami południowymi.

Nie należy o tem zapominać — mówił P. Minister — że my jesteśmy tylko najwyższą instancją i nie możemy sobie zbyt wiele praw rościć. Nie należy także zapominać, że ludność tylko wówczas odnosi się do Administracyi przychylnie, jeśli w urzędniku widzi nie wroga, lecz przyjaciela. Jest też rzeczą urzędników kierować się istotnie tą zasadą.

Dalej dr. Biliński oświadczył, że ma zamiar odbyć podróż do Bośni i Hercegowie, aby o stanie tych krajów przekonać się naocznie; że uczy się języka serbsko-chor-

wackiego, aby mógł bezpośrednio rozmówić się z tamtejszą ludnością, ale wszystkie te podróże i t. p. mają na celu tylko poinformowanie się; główna praca zawsze się spełniać będzie w Ministerstwie.

Biada Ministrowi, kończył mowca, jeśli niema poparcia urzędników. Panowie razem wzięci stanowicie gromadę i siłę, a ja stoję samotny i dlatego proszę o wasze zaufanie i poparcie.

Następnie przedstawiali się P. Ministrowi szefowie i urzędnicy Ministerstwa.

Budżet m. Lwowa.

(I.) Przedłożony Radzie miejskiej w opracowaniu gen. rejeranta r. Bolesława Lewickiego budżet m. Lwowa preliminarzuje wydatki zwyczajne na sumę 9,285 751 kor., dochody zaś zwyczajne na sumę 9,293 416 kor., wobec czego spodziewana nadwyżka wynosi 7665 kor.

Wydatki nadzwyczajne preliminarzuje komisya w kwocie 20.000 kor.; dochody nadzwyczajne w kwocie 20.000 kor.

W budżecie inwestycyjnym preliminarzuje komisya kwotę 200 000 kor. na Zakład zastawniczy, a wydatek ten proponuje pokryć z dochodów przez emisję listów z 20-milionowej pożyczki w takiejże samej kwocie 200.000 kor.

W porównaniu z uchwalonym w roku 1911 budżetem przedstawia się zatem projekt budżetu na r. 1912: w wydatkach zwyczajnych wyższym o 1,115.381 kor., w dochodach zwyczajnych wyższym o 1,111.910 kor., w wydatkach nadzwyczajnych niższym o 60.000 kor., w dochodach nadzwyczajnych niższym o 60.000 kor.

Budżet gminy brutto wraz z zakładami przemysłowymi wynosi w dochodach

16.477.543 kor., w rozchodach 16.469.883 koron.

Zestawiony na rok 1912 projekt budżetu, wykazuje przeto w porównaniu z budżetem uchwalonym na rok 1911 wzrost w wydatkach i w dochodach o przeszło milion koron.

Ten wzrost budżetu o przeszło milion koron rocznie wskazuje, że wydatki miasta, będącego w epoce stałego rozwoju, stale rosna i nie ulega wątpliwości, że dochody obecne nie starczą na długo dla normalnego pokrycia stale wzrastających wydatków.

Komisya budżetowa wobec tego uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę Rady, że dalsze oszczędności bez obniżenia poziomu gospodarstwa gminnego są niemożliwe i tylko kosztem niespełnienia obowiązków ustawowych gminy mogłyby być osiągnięte. Normalne zaś gospodarstwo dążyć będzie stale do dalszych wydatków nieuniknionych, na których pokrycie gmina musi znaleźć nowe źródła podatkowe, a to tembardziej, że obecne siły podatkowe gminy nie zostały jeszcze wyczerpane i tkwią w nich zaoszczędzone rezerwy siły podatkowej na przyszłość.

Równowaga w budżecie na rok 1912 została utrzymana, ale na przyszłość tak nie będzie gdyż wydatki rosna stale w wyższym stosunku od dochodów.

W przyszłości stanie się też podwyższenie podatków gminnych nieuniknionem. Lwów zresztą, zdaniem referenta, nie należy do miast przeciążonych dodatkami do podatków na cele gminne. A chociaż z tego rezerwoaru zasobów miejskich czepie i Państwo i kraj w sposób bardzo obfity, miasto samo nakładało dotychczas bardzo umiarkowane dodatki i nie korzystało w całości z przysługującej mu autonomii finansowej.

Lwów posiada stosunkowo niskie dodatki do podatków gruntowego 4 pre., gdy Kraków opłaca 22 pre., Berno 25 pre., Wiedeń 25 pre., Innsbruck 60 pre., to samo powie-

W święto stulecia.

„Ja Polskę kocham — I Ciebie, Panie! nie siebie — nie siebie... Ona na ziemi żywa, a Tyś w niebie! A więc umieram, błogosławiąc Tobie Na zawsze, wszędzie, przed grobem i [w grobie — Z Twojem i Polską umieram imieniem!“

Święto Zygmunta Krasińskiego, to święto myśli polskiej, która w poezyi swej uzyskała najwyższe napięcie, najsilniejszy ton psychiczny — dotarła aż do zasady. A jednak święto to, to raczej święto imienia Krasińskiego, który do dziś stoi po za duszą zbiorową narodu, do dziś nie doczekał się tego przymierza narodu z poetą, jakim Polska obdarzyła twórcę „Dziadów“.

A jednak jego właśnie, piewcy „Irydiona“ udziałem — było stworzenie dla Polski katechizmu patriotycznego — nie siłą woli, ani technieniem wyobraźni — lecz myśli czystej potęgą.

Krasiński, to syn tradycyi, która jest dlań nietykalną świętością — jednak nie tradycyi martwej i beztreściwej, lecz tej, która nosi miano tradycyi serca i rozumu, zespala myśl z pierwiastkiem uczuciowym, analizuje się i czyni sąd nad sobą, przetapiając, jak w próbie ognia, kryształ coraz doskonalszy. Ztąd jakkolwiek widział w demokracji wiele objawów ujemnych, dążył, nie zasklepiając się w uwielbieniu przeszłości, do odnowienia myśli narodowej przez ugruntowanie panowania arystokracji odrodzonej.

Syn posłannictwa, gdyż taką rolę sam sobie przypisywał, tchnął w naród ducha spotęgowaniem myśli. Sztuka nie była dla niego celem, ale środkiem, przez który miał dać religię narodu i uwielbienie ideału.

„Idź i czyn! Choć serce twoje wyschnie w piersi twojej, choć zwątpisz o braci twojej — czyni ciągle i bez wytchnienia, a przyczyniesz szczęśliwych i świętych, a zmartwych-

wstanieś nie ze snu, jak wprzódy było, lecz z pracy wieków!“

Poeta o bohaterskim instynkcie, patrząc w przyszłość z wiarą, choć wiary tej nie znajdował w smutku dni współczesnych, uczynił własne życie „męczeństwem narodu“, by wypromienić zeń harmonię, jako tryumf idei narodowej.

Poeta czystości ducha, dążył ustawicznie do tej zasady, z której powstaje wszelka myśl szlachetna — ku odrodzeniu szedł przez miłość chrześcijańską, w chrześcijaństwie, jako zasadzie, widząc źródło wszelkiej dobroci i nieśmiertelności.

Za cel życia uważał ofiarę, a przez nią zespolenie duchów w jednym celu. Religijność jego i skłonność do mistycyzmu kazały widzieć ostateczne osiągnięcie ideału ludzkości przez harmonię duchów, Polskę zaś uświęcić wyobraźnią ran Chrystusowych, podnoszących tragedję upadku na wyżynę pełnej błogosławieństw ofiary, z przeciwstawienia idei narodowej potęgze myśli chrześcijańskiej wysnuć obraz duchowego podobieństwa i logicznej jednolitości.

Polskę-grob musiła czekać zmartwychwstanie i powołanie do życia wyższego, gdyż była wyobrażeniem Boga i wybrańcem Boga. Krasiński streścił w jej odrodzeniu wszystkie swe nadzieje i pragnienia, marzyciel-ideolog położył rękę na tętnie niedoli, w głębi upadku niecałe czystość ogień uświęceń, w bólu i rozpacz rozpinając widmo Chrystusowego krzyża, patrzącego już w zorzę zmartwychwstania, zapowiadającą królestwo czystości i glorię wieczystej mocy.

Posłannictwo prorocze w narodzie poematu z taką siłą serca i oddaniem się posłannictwu, w jakim nie dorównał mu ani najwyższy w Panteonie narodowego ducha: Mickiewicz, ani teżowy mag wyobraźni i serca: Słowacki.

„Wylać ducha za miliony, Ciało wszystkim rozdać ohleba, Duszom wszystkim myśli z nieba!“

Krasiński, mówiąc o ducha tych, którym chciał nieść w dani idealne królestwo, „dając wszystko z siebie“, niezgo w zamian nie żądał, nawet sądu. „Kto się poświęcił dla dobra innych, powinien o ich sądzie zapomnieć“. Zapomnienie bólów i radości jednostkowych w duszy poety przetapiało się w jasną, świetlaną myśl o wyolbrzymionej wszechdobroci i wszechmiłości, ogarniającej umysł, serce i ducha.

Krasińskiego chcąc zrozumieć, trzeba się „wyanielić, zrzucić szychowe świecideła dumy i zarozumiałości, pychy i samoohwalstwa, niechęci i nienawiści stronnicych — a ubrać się w anielskie szaty miłości, przebaczenia, poświęcenia i ofiary“, gdyż „z bólu zmartwychwstaje duch... z podłości tylko zmartwychwstania nie masz!“.

Człowiek — w pojęciu Krasińskiego — jest „człowiekiem wiecznym“, witającym w śmierci godzinę narodzin. W hierarchii bytów bliżej ostatecznego kresu jaśnieje coraz płomiennostw blaskiem, którego najdoskonalszą karnacją będzie „słońce ducha“.

„Dusza i ciało, to tylko dwa skrzydła, Któremi czasu i przestrzeni siadła Duch mój rozcina w postępowym locie, Gdy się zużyją przez chwil i prób krocie Odpadać muszą... lecz on nie umiera, Choć to się śmiercią nazywa u ludzi, On zwiędłe rzuca, a świeże przybiera I w nie otulon — znów się na jaw bndzi!“

Przebudzenie ma nastąpić zwalczaniem zła, które jest najokropniejszą zgubą, a protestem przeciw złu: religia. Tem pojęciem zbliża się Krasiński do Dantego, zapatrzonego w centrum wszelkiej myśli, będącej „Bytem, Życiem i Duchem“, a zład jedyna „sieje się Myśl“.

Jak „Dante, idąc za życia przez piekło“, nie przeklął, lecz błogosławił, nie zniechęcał, lecz ukochał, uniesiony marzeniem o podnoszeniu upadłych, uszczęśliwianiu nieszczęśliwych, a niewidomym o wyprorokowaniu przyszłości.

„Wszystko dla niej, dla tej ziemi: i życie moje i trudy moje, dni me i noce, smutki i radości. Wszystko dla niej! I szablą moja i lutnia — wszystko, aż do ostatniego technienia!“

Wielką miłością ojczyzny, w której idealnie widział poetę miłość sprawiedliwości, piękna, prawdy i dobra — imię i nieśmiertelność w narodzie zyskał Krasiński w chwalebnej glori „trójcy wieszczej“, lecz w tem właśnie leży i owa wyłącność, która narodowi nie pozwoliła się dotychczas zespolić z ideą poety.

Wszakże ten sam Krasiński stoi dziś najbliżej ideałów i myśli naszego pokolenia, budującego gmach narodowy na podwalinie refleksyi — i ten sam Krasiński w dzisiejszej fali uczuć rozlicznych i wkroczenia polityki do sanctuarium sztuki nie może znaleźć ostoi serce.

Sąd poezyi Krasińskiego wyolbrzymiał w ogrom wizyi, przerastającej miarę jednostkową i partyjną. Wyzwając na bój historję, oparł się o fundamenty wiary i w wierze wypowiedział ostateczne pragnienia duszy, wyobrażone zwycięstwem idei.

„Cokolwiek będzie, cokolwiek się stanie, Czy strach i popłoch zdejmie ziemię wszędzie, Aż świat od osi zdrzdy po krawędzie, Czy mądrość święta w pokoju zasiądzie I pod nią wszystko zgodzi i pojedna — Cokolwiek będzie, cokolwiek się stanie, Jedno wiem tylko: sprawiedliwość będzie!“

Krasińskiego spotyka ten los, jaki musiał spotkać świętego poetę-polityka niepolitycznego narodu poetów. Zbliżyć ów kontakt życia narodowego z twórcą, oto jest zadanie pokolenia, które chce godnie uczcić stulecie piewcy „Irydiona“. Trzeba jeno w uszlachetnieniu dusz zdobyć największe dobro: Dobrą Wolę!

Jan Pietrzycki.

dzień da się o podatku czynszowym, Lwów opłaca 4 prc. dodatków do podatku domowo-czynszowego, gdy Kraków opłaca 22 prc., Grac 23 prc., Wiedeń 25 prc., Praga 15 prc. tego dodatku.

Jedynie tylko dodatki do podatku zarobkowego, rentowego, od płac wyższych i od przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków są we Lwowie wysokie, wynoszą 40 prc., a zatem są wyższe od takich dodatków w Krakowie 22 prc., w Pradze 30 prc., ale nie są wyższe od takich dodatków w innych wielkich miastach. Za to podatek gminny, grosz czynszowy jest we Lwowie najniższy, a nadto jest opłacany na podstawie skali progresywnej i może być podwyższony. W tem leży rezerwa podatkowa na przyszłość, z której niewątpliwie miasto będzie w interesie stale rosnących potrzeb ludowych w mieście korzystając.

Włoska Izba deputowanych o wojnie.

Z Rzymu donoszą: Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych sala i galerie były obsadzone szczelnie. Przybyli wszyscy ministrowie. Prezydent Giolitti odczytał depezę gen. Canavy z podziękowaniem za onegdajszą manifestację parlamentarną. (Ogólne burzliwe brawa, wszyscy posłowie powstają). Sprawozdawca komisji wybranej do zbadania projektu ustawy o zatwierdzenie edyktu królewskiego z dnia 5 listopada 1911 r. w sprawie aneksji Trypolitanii i Cyrenajki, p. Martini, odczytał sprawozdanie komisji, podnosząc, że zbyt cennym byłoby wyzwać Izbę do zatwierdzenia edyktu królewskiego, bo onegdajszą manifestacja jednomyślnie objawiła zdanie Izby. Dekret ów jest przykazaniem racji politycznej. (Huczne oklaski). Zatwierdzenie tego aktu jest konieczne, aby cały świat widział, że akt ten odpowiadał woli całego narodu. (Okłaski).

P. Galli oświadczył się za zatwierdzeniem dekretu.

P. Tonnino wywoził, że w sprawie tej powinny ustać wszelkie różnice zdań, wszyscy powinni być solidarni. Mowca pomimo to, że stoi w opozycji do rządu, głosić będzie za zatwierdzeniem dekretu.

P. Cicotti (socjalista) oświadczył, że jest jedynym deputowanym z prowincji południowych, który będzie głosował przeciw zatwierdzeniu dekretu i wśród hałaśliwych przerywań uzasadniał swoje stanowisko.

P. Bissolati oświadczył, iż wprawdzie głosować będzie przeciw przedłożeniu, musi jednakże uznać, że przedsięwzięcie trypolitańskie było wolą całego narodu. Rząd był wprost zmuszony do tego. Mowca wskazał, że ani on, ani jego przyjaciele nie chcą rządowi sprawiać trudności swym stanowiskiem.

P. Turatti, jeden z przywódców socjalistycznych, oświadczył, że przypadło mu przykre zadanie zaznaczenia przekonań odmiennych od przekonania dotąd w Izbie wygłoszonych. Wśród hałasu i licznych protestów wyłuszczył mowca powody, dla których wyprawę trypolitańską nie uważa za celo-

wą. Oświadczył przytem, że popiera politykę kolonizacyjną, lecz politykę tę prowadzi się kultura, nie bronią.

P. Chiesa imieniem swoim i dwu jeszcze innych republikanów przemawiał przeciw zatwierdzeniu dekretu, domagając się od rządu wyjaśnienia co do powodów wyprawy do Trypolisu. Mowca wyraził zdanie, że roztropna i rozważna akcja dyplomatyczna byłaby ustrzegła Włochy od zakłóceń wojennych.

P. Barzilaj oświadczył imieniem reszty posłów republikańskich, że chociaż znajduje się w opozycji do rządu, to jednak on i jego przyjaciele będą głosowali za zatwierdzeniem dekretu. Wyprawa trypolitańska była koniecznością polityki włoskiej i nie mogła być odroczone. Izba musi zatwierdzić dekret, który otrzymał chrzest świętej krwi bohaterów włoskich. (Okłaski). Rząd milja za rządem, lecz Włochy muszą pozostać i pozostać. (Okłaski).

P. Ferri (socjalista) przemawiał za zatwierdzeniem dekretu i wyrażeniem zaufania rządowi. Uchwałą swą parlament powinien zadokumentować przed całym światem kulturalnym, że rozpoczyna się nowa historia włoska.

Prezydent gabinetu Giolitti, którego mowy Izba wysłuchała z wielką uwagą, wyraził zadowolenie z powodu, że większość Izby pochwaliła projekt ustawy. Następnie odpowiadał minister na wywody mówców, którzy sprzeciwili się zatwierdzeniu dekretu królewskiego. Dziś nie idzie o wyrażenie wotum polityce rządowej, lecz o sprawę o wiele ważniejszą, bo o interesy ojczyzny. Mowca przypomniał, że plebiscyt w prowincjach południowych oświadczył się za wyprawą do Trypolidy. Akcja w Trypolidzie przyniesie prowincjom tym tylko pożytek, nie szkód. Przykład wszystkich państw kulturalnych stwierdza, że zagadnienia kolonialne domagają się konieczności rozwiązania. Mowca pragnąłby z całego serca, aby nie było innych wojen, jak tylko kolonialne. Włochy nie mogły dopuścić do tego, by kto inny osiedlał się w Trypolidzie. Dekret królewski nie oznacza aneksji, tylko wprowadza zwierzchnictwo Włoch, które w drodze specjalnych ustaw uwzględni interesy ekonomiczne, narodowe i religijne ludności. Włochy nie mogły pozwolić, by nadal panowali Turcy w Trypolidzie, dekret królewski był więc nieodzowną koniecznością. Mowca uznaje prawo krytyki ze strony parlamentu, zaznacza jednak równocześnie, że porządek dzienny, proponowany przez p. Barzilaję zakłada na akt oskarżenia przeciw rządowi. Mowca stwierdziwszy, że Włochy z powodu swej akcji nie znalazły oporu u żadnego z mocarstw, kończy prośbą, aby Izba przyjęła projekt ustawy i na zewnątrz udowodniła wolę całego narodu. (Żywe oklaski i brawa).

Izba po ukończeniu dyskusji w imieniem głosowania 431 głosami przeciw 38, przy wstrzymaniu się jednego posła od głosowania, przyjęła następujący porządek dzienny, zaproponowany przez p. Carcano, a zaakceptowany przez rząd: Izba głęboko przekonana, że wyprawa trypolitańska odpowiada

ogólnemu usposobieniu kraju, przechodzi do dyskusji szczegółowej.

Następnie przeprowadzono głosowanie nad projektem ustawy. Głosowanie było tajne. Projekt ustawy, który udziela zatwierdzenia dekretowi królewskiemu z d. 5 listopada 1911 r. przyjęto 423 głosami przeciw 9. Ogłoszenie wyniku głosowania przyjęła Izba burzliwymi oklaskami, poczem posiedzenie zamknięto.

Grożący strajk angielskich robotników węglowych.

W czasie od ubiegłego lata stosunki zarobkowe uległy ogromnemu zaostrzeniu. Zaledwie z trudem udało się załagodzić powszechny strajk kolejowy, który ustał dopiero dzięki wdaniu się kanclerza skarbu Lloyd-George'a. Nie ustało jednak napięcie stosunku pomiędzy pracodawcami a robotnikami, obecnie zaś grozi powszechny w całej Anglii strajk robotników węglowych. Skutki jego dałyby się odczuć nie tylko w Anglii, lecz wszędzie wogóle, gdzie używa się węgla angielskiego, częściowo także w Austrii, gdyż Tryest, Pola, Rijeka i inne austro-węgierskie porty na Morzu Adrytyckim posługują się węglem, dostarczonym z Anglii.

Czem jest strajk węglowy w życiu ekonomicznym, poznano w Austrii, gdy wybuchł był strajk taki w Czechach. Wiele fabryk musiało ruch zupełnie zostanowić, jakkolwiek strajk nie był zupełny i jakkolwiek starano się wpływ jego osłabić zwiększonym dowozem węgla z Węgier. Powszechny strajk węglowy w Anglii, jeśli istotnie udało się go przeprowadzić i utrzymać aż do chwili zupełnego wyczerpania zapasów, ubezwładniłby całą industrię, skazałby miliony robotników na brak zarobku, zwiększyłby oczywiście w niebywałym stopniu drożyznę — wogóle pociągnąłby za sobą klęskę gospodarczą, o jakiej dotąd nie słyszano.

Na dobitek pogodzenie się robotników z pracodawcami jest obecnie bardzo utrudnione, z powodu, że sądy rozjemcze coraz bardziej tracą na powadze. W danym wypadku próba usmierzania burzy przy pomocy takiego sądu zupełnie zawiodła. Robotnicy żądają ustanowienia płacy minimalnej, a pracodawcy godzą się na to wprawdzie, żądają jednak, by równocześnie oznaczono minimum wykonanej pracy. Kwestya to w istocie zawiła. Wynagrodzenie minimalne nie może oczywiście być jednakowe, gdyż stosunki lokalne i warunki życiowe są rozmaite. Minimum zaś pracy zawisło od warunków produkcji zupełnie odmiennych w różnych kopalniach. Kwestye te nieraz już rozstrząsano teoretycznie, a chwila powszechnego wzburzenia niezbyt nadaje się do ich rozstrzygnięcia. Przytem czas nagli, robotnicy bowiem normalnie wypowiedzieli pracę i jeśli do czwartku rzecz się nie załatwi, strajk wejdzie w swe prawa.

Ponieważ wszelkie inne zabiegi okazały się bezowocnymi, wkroczył jako pośrednik premier Asquith. Przedstawiciele przedsię-

wzięci i robotników zaproszeni zostali na konferencję, w której wzięli także udział kanclerz skarbu Lloyd George i prezydent urzędu handlowego Sidney Buxton, a położenie poprawiło się przynajmniej o tyle, iż właściciele kopalni wybrali z swego grona komisję dla dalszych pertraktacji, a przedstawiciele robotników mają z premierem odbyć ponowną konferencję we wtorek.

W kołach robotniczych twierdzą, że organizacya ma do rozporządzenia uskładanych 2,167.000 ft. szterl. (krągło 52 mil. koron), przy pomocy których spodziewa się strajk utrzymać przez 5—6 tygodni.

W Anglii nie tracą wszakże nadziei, że strajk w ostatniej chwili zostanie zażegnany, robotnicy bowiem rozumieją, że ruch ten nie może liczyć na sympatyę, a tem mniej poparcie ogółu, którego interesom tak poważnie zagraża.

London. Król Jerzy przyjął prezesa gabinetu Asquitha na posłuchaniu prywatnym. Jak słyhać, król chciał się dowiedzieć o postępie rokowań w sprawie zażegnania strajku węglowego.

London. Właściciele kopalni i górnicy odbyli wczoraj przed południem ogólną naradę, poczem udali się do gmachu ministerstwa, aby omówić sytuację z ministrami.

Berlin. Berliner Ztg. am Mittag donosi z Londynu, że prezydent ministrów Asquith zaproponował właścicielom kopalni i robotnikom górniczym ugodę pod następującymi warunkami: 1. Odroczenie terminu rozpoczęcia strajku; 2. zgoda właścicieli na pewną płacę minimalną, której wysokość ma się wyznaczyć w ciągu pertraktacji.

KRONIKA.

Lwów, 24 lutego.

Kalendarz.

Niedziela (25 lutego):

Macieja. — Mirosława. — Meletya.

Wschód słońca o godzinie 6:15 rano, zachód słońca o godzinie 4:58 po południu.

Poniedziałek (26 lutego):

Wiktora. — Wiarosława. — Martynijana.

Wschód słońca o godzinie 6:13 rano, zachód słońca o godzinie 5:00 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 4 stopni C.

— Kalendarzyk myśliwski. W miesiącu lutym wolno polować na: kozły, głąsże i cietrzewie, (koguty), dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, zajęcy, od 15 jarząbek, od 15 kurapatw.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiezaki, tudzież kury głąszców i cietrzewi.

5)

JERZY ŻULAWSKI.

LEGENDA TATR.

(Rzecz o podhalańskich powieściach Tetmajera).

(Ciąg dalszy).

Obraz rzucony jakby od niechcienia, prosty, naturalny, prawdziwy. Tak wyglądać musieli zbójnicy z Węgier powracający i nieraz z pewnością w ten sposób ukazywali się oczom juhasów na przełęczy. Mistrzostwo tu jest jednak wielkie i pewność ręki artysty, w tem nadto powściągliwość i plastyczność pierwszemu przedstawieniu bohatera postaci Janosika czytelnikowi. Musi on utkwić w pamięci, choć nie jeszcze nadzwyczajności żadnej w nim nie zapowiada: chodził na zbroj, przeszedł i zniknął we mgłę. Niewiele już tylko wierszy dorzuci Tetmajer dla charakterystyki tego „zbojnickiego hetmana o białych rękach“, charakterystyki raczej zewnętrznej — i odwraca się odeń, jakby mu wogóle żadnej ważniejszej roli w powieści nie przyznawał. W ten sposób z dużą miarą artystyczną uchyla on tę odruchową nieufność czytelnika wobec figur z góry już i na kredyt jako bohaterów przez autora stawianych. Janosik jest na razie tem, czem były setki zbojników: niech dalsze czyny same mówią za niego.

I przy drugim spotkaniu w powieści nie wyprowadza go Tetmajer jeszcze z roli

zwykłego zbojckiego hetmana, może tylko większą wyposażonego siłą, w większej sła- wie chodzącego od innych.

Ruchawka Kostki Napierskiego zapaliła całe Podhale; przychodzą postwoje i na Nędzów Gronik do Janosika, aby się ruszył. Daremne jednak wszelkie namowy i prośby, — to nie jego, nie zbojnicka rzecz, coż go obchodzi panowie, którzy dotąd jego w skalnym gnieździe nie zaczęli, co go obchodzi los chłopów tam z dołu, „lachów“, których on nawet za pobratymców swoich zgoda nie uważa? Postwoje odchodzą z nieczem; Janosik pójdzie jutro po staremu na Węgry rozbijać wraz ze starym Sablikiem i trzema wypróbowanymi towarzyszami, Gadeją, Mateją i Stopką Mocarnym...

Nie idealizuje go Tetmajer i tutaj, nie podsuwa mu motywów i uczuć, które musiały być obecne chłopu na zbrojctwie wychowanemu i szukającemu za Tatrami swej sławy — i narzucone mu, zrobiły by zeń postać nieprawdziwą. Korzysta jednak poeta ze sposobności, aby pogłębił naszkicowaną dotąd zaledwie charakterystykę Janosika. Nie w bitwie wprawdzie, nie na szaleńczej zbojckiej wyprawie spotykamy go, ale w domu, bezczynnym i odpoczywającym, w tych słowach jednak, które mówi do posłów, w królewskim geseie jakim ich przy pożegnaniu obdarza, jest coś naprawdę górno- jakas pewności siebie i siła spokojna, ukryta, że nie zadziwimy się już wcale, gdy w chwili klęski lud podhalański na niego właśnie zwróci oczy, jak na wybawiciela.

Pora ku temu wkrótce nadeszła. Po upadku Napierskiego, począł się straszny, krwawy odwet panów na zbuntowanym chłopstwie. „Rozpoczęły się pożary, gwałty, mordy, łupieżstwa; co noc płonęły domy w wielu miejscach, łunę olbrzymią na niebo rzucając. Łunami pozdrawiali się wzajem komes Lan-

okoroński, później od chłopów zabity, rotmistrz Cikowski i Sulnicki sieniawczyk“...

I oto znowu idą do Janosika postwoje, jeno, że tym razem już nie od „pułkownika“ Kostki, który go chciał w obecą mu sprawę pociągnąć, ale od przesładowanego ludu podhalańskiego. Stoi tłum chłopów i bsb pod drzwiami domostwa, kędy Janosik po zbojckich trudach na łożu odpoczywa. Czeka, nieśmiało budzić, rychło się ukaże...

„W tej chwili otwarły się drzwi i z sieni domu wyszedł Janosik Nędza w koszu- li tylko i w portkach, boso — i odgarniając włosy z czoła powiódł po obecnych pytającym, sennym jeszcze wzrokiem. Najbliżsi zaś chłopci, baby, dzieci do nóg mu padli z krzykiem i jękiem:

— Ratujcie nas!

— Prze co? — zapytał Janosik spokojnie.

— Prze gwałt, prze ozbójstwo, prze ogień, prze katostwo!...

Tłum ludu otoczył Janosika, on zaś dlonie położył na głowach dwóch kobiet, co u nóg mu klęczały szlochając i rzekł:

— Kie jo od Żelaznych Bram na Dunaju z rabunku bez Żelazne Wrota w Tatrak do Polski seł, widzioł jo cyrwonom od ognia noc. Cy to bez to?

— Bez to! Bez to! — krzyknęli ludzie...

Teraz Janosik się ruszy. Zawołała na niego krew, zawołał jęk zgnębionych jego braci. Dumę jego dotknęto, zaczęli Podhalań w skalnych siedzibach, ci, których on w dołach nie szukał, przyszli doń sami i rozpoczęli wojnę. Ruszy się teraz i podejmie walkę, będzie się mścił jeszcze straszniej, jeszcze krwawiej i nieubłaganej.

A gdy się rozszedł lud, pocieszony obietnicą pomocy, Janosik kazał sobie grać staremu Sablikowi starą, za chłopięcych lat

jeszcze na uherskiej stronie zasłyszana piosnkę o Hanci, którą matka wydała za zbojckiego hetmana... Zapachniał mu las, zapachniały wspomnienia, kiedy „to w noc jedną letnią za Tatrami z ciałą od lat niewidzianej Weronki brał miód „jako psocła z bezu...“

Imieniem Janosika kończy się powieść, ale kończy się niem jak piorunem. Janosik się ruszył i jak potok rozchukany spada z gór, panów bić.

I oto rozpoczynają się Janosikowe Nędzy Litmanowskiego legendarne czyny. Na wstępie tomu drugiego Legendy Tatr, co jego jest ochrzczony imieniem, spotykamy go w bitwie — prawdziwym j bohaterem. Walczy jak lew, z dziesięciu olbrzymią siłą swą stając, ale wstrzymuje topór towarzysza, zawieszony nad bezbroną głową Sieniawskiego, a po bitwie zwycięskiej puszcza wolno niedobitki pańskich wojsk.

— „Icie sytka śleobodno — mówi do nich — i z panem wasym! Powiecie światu, że je ruszył z pod Tatr, Janosik Nędza Litmanowski, hetman zbojcki z Nędzowego Gronika w Polanak!... Wtóry zaś kie charnaś zbojcki tak sie zwiestuje, jako jo?“

Rzeczywiście postrach padł na okolicę. „...chciał, aby mówiono, że znalazł swój swego i za okrucieństwa panów na poddanych z nawiązką płacił. Dwory i stodoły szlacheckie płonęły; często gęsto naza- jutrz po napadzie — rano zgłiszczą zabudowań, trupy szlacheckie w zgłiszczach znajdowano. Były pochody nocne, były i walki zęb w zęb, oko w oko. Chłopi owiśle w rozpaczy głowy dźwigały poczęli, a imię Janosika powtarzać jak święte...“

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski** przyjmować będzie w niedzielę, dnia 25 b. m., z powodu uroczystości ku czci Krasińskiego, dopiero po godzinie 1 z południa.

— **Mianowanie.** Wydział krajowy zamianował rewidenta rachunkowego, Edmunda Kopaczynskiego, dyrektorem kasy Wydziału krajowego.

— **Poświęcenie kamienia węgielnego** pod nowy gmach Tow. kredytowego ziemskiego, odbędzie się w przyszły czwartek, dnia 29 b. m., o godz. 12 w południe. Dyrekcja Towarzystwa wydaje następnie o godz. 2 w południu śniadanie w salach Kasyna narodowego.

— **Prawo publiczności.** P. Minister wyznań i oświaty nadał prawo publiczności I i IV. klasom prywatnego żeńskiego gimnazjum Jozefiny Goldblatt Kamerlingowej we Lwowie na rok szkolny 1911/12.

— **Powszechnie wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę, dnia 25 b. m., prof. gimn. dr. M. Janelli: „Konfederacye w Polsce“. Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza 1. 6. Początek o godz. 5 wieczorem.

Zapowiedziany w sali gimnastycznej szkoły kolejowej wykład prof. dr. L. Łabendzińskiego nie odbędzie się.

— **Powszechnie wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę, dnia 25 b. m. Brody: dr. W. Cichocki: „Prawo honoru“. — Brzeżany: Doc. pryw. Uniw. dr. K. Piasecki: „Z higieny wychowania domowego młodzieży szkolnej“. — Czortków: A. Szowa: „Współżycie (symbioza) u roślin i zwierząt“. — Drohobycz: Dr. S. Ziemiański: „Filozofia w dobie Renesansu“. — Horodenska: J. Lipiński: „Zygmunt Krasiński“. — Jarosław: E. Kipa: „Hugo Kołłątaj“. — Przemysław: J. Smolka: „Rok 1812“. — Sambor: Dr. K. Sośnicki: „Wiara w czasy w wiekach średnich“. — Sokal: Dr. E. Schechtel: „O urzędzeniach celowych w świecie zwierzęcym“. — Stryj: Dr. A. Kohl: „O drożdżynie“.

— **Towarzystwo historyczne we Lwowie** odbędzie walne zgromadzenie we wtorek, 27 b. m., o godz. 7 wieczorem w gmachu Uniwersytetu (sala II).

— **Telegramy pocztowe.** Ministerstwo handlu czyniąc zadość życzeniom, objawianym w kółkach kupieckich, zaprowadziło na próbę od 1 kwietnia 1912 wewnątrz Austrii t. zw. telegramy pocztowe.

— **Towarzystwo właścicieli realności m. Lwowa** odbyło wczoraj wieczorem doroczne walne zgromadzenie, na którym po załatwieniu spraw czysto administracyjnej natury dokonano wyboru nowego wydziału z p. W. Włodzimirskim, jako przewodniczącym na czele, oraz zamianowano członkiem honorowym Towarzystwa prezydenta miasta p. Józefa Neumanna.

— **Pogrzeb śp. Alojzego hr. Achrenthala** odbył się wczoraj po południu w Doxan. Kondukt prowadził Arcybiskup praski ks. Kardynał Skrbensky. Między innymi wzięli udział w pogrzebie P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold, a w zastępstwie Najd. Arcyks. Karola Franciszka Józefa ochmistrz Jego Dworu ks. Lobkowitz.

— **Dla zagrożonego gruźlicą ucznia,** zupełnego sierotę, nadesłali na kosztą dwumiesięcznego jego pobytu w Zakopanem do Administracji *Gazety Lwowskiej* pani W. D. ze Lwowa 1 kor., pp. Strzokowie z Bochni 3 korony.

— **Skorowidz przekroczeń policyjnych** podlegających jurysdykcji władz politycznych i policyjnych I. instancji ułożony dla podręcznego użytku przez Stanisława Markiewicza emer. komisarza powiatowego, Kraków 1912. W słowie wstępnym wykazuje autor korzyści, jakie przyniesie może ten skorowidz każdemu urzędnikowi administracji politycznej a także władzom i urzędom. Cena wynosi za ledwie 4 kor. za egzemplarz oprawny w półtłono.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firm: Rubin Hiller w Tarnowie i Berta Treubitz w Krakowie, ul. Krakowska 17.

△ **Lista sędziów przysięgłych.** Na II. zwyczajną kadencję sądu przysięgłych, rozpoczynającą się w tutejszym sądzie krajowym karnym dnia 4 marca b. r., wylosowani zostali jako przysięgli pp.: Michał Demeter, właściciel realności i majster rzeźnicki; Józef Dobrowolski, referent Banku melioracyjnego; Tadeusz Dyszkiewicz, zast. ref. Biura statystycznego miejskiego; Kazimierz Dziakiewicz, inżynier; Stanisław Elektorowicz, st. komisarz magistratu; Aleksander Elster, właśc. realności; Kazimierz Engel, starszy inżynier Wydziału krajowego; dr. Stanisław Grocholski, urzędnik Wydziału krajowego; Zygmunt Grubel, kupiec; Piotr Koloński, restaurator; dr. Mieczysław Ferdynand Konopacki, asystent Uniwersytetu; Tadeusz Korasadowicz, st. inżynier Wydziału krajowego; Wiktor Kornecki, urzędnik Banku austro-węg.; Ludwik Kornhäuser, właściciel dóbr; Stefan Kossak, dyr. akcyjnego Banku związkowego; Zbigniew Lewiński, architekt; Michał Lipiński, właśc. realności; Stanisław Łazica, właśc. realn.; Feliks Malarski, urzędnik Banku; Zygmunt Malinowski, urzędnik firmy Perutz; Stanisław

Mars, wł. dóbr; Emeryk Matuszewicz, sekretarz Banku hipotecznego; Aleksander Antoni Mazanowski, wł. realn.; Dawid Mazur, wł. realn.; dr. Jan Mazurkiewicz, docent Uniwersytetu; Emanuel Mehner, urzędnik Banku hipotecznego; Karol Meisner budowniczy; dr. Adolf Menkes, adwokat; dr. Emil Merwin, sekretarz Związku producentów ropy; dr. Dawid Wasser adwokat; Ludwik Dunin Wąsowicz, kasyer fundacji hr. Skarbka; Józef Wczelak, właśc. realn.; Ignacy Wdowicki, wermistrz szkoły przemysłowej; Jakób Weinberg, wł. realn.; Julian Wencel, urzęd. krak. Tow. wzaj. ubez.; dr. Michał Wołoszyn, kand. adw.

Jako przysięgli zastępcy pp.: Konstanty Jędrzejowski, sekretarz sekretarz Wydziału krajowego; Antoni Koffler Antoni, urzędnik asekuracyi; Karol Kolasa, insp. powszechnego Zakładu pens.; Franciszek Komora, inżynier; Stanisław Melher, wł. realn.; Ignacy Mund, kupiec; Gustaw Pammer, majster ślusarski; Zygmunt Pomiankowski, urzędnik Tow. wzaj. ubez. urzęd.; Rappaport Maurycy, kupiec.

△ **Znalezione zwłoki dziecka.** Pod murem cmentarza izraelskiego przy ul. Szpitalnej znaleziono wczoraj zwłoki noworodka płci żeńskiej, zawinięte w papier. Celem przeprowadzenia obdukcji sądowo lekarskiej, odstawiono zwłoki dziecka do kostnicy Zakładu medycyny sądowej, policja zaś wdrożyła dochodzenia.

△ **Zgubiono:** pulares, zawierający 10 kor. i los loteryi państwowej, wartości 4 kor.; w drodze z teatru miejskiego do ulicy Chmielowskiego szal z białej gazy, obszyty szeroką, białą frendzlą, książeczkę Kasy chorych z 40 kor. i 12 znaczkami pocztowymi po 5 hal.; na placu Bernardyńskim 30 koron w banknotach.

△ **Nieostrożna jazda.** U zbiegu ulic Kazimierzowskiej i Brajerowskiej najechał wczoraj Salomon Weintraub z Wrocławia na 6 letnią Paulinę Katzównę, która dostawszy się pod koła wozu, odniosła znaczne obrażenia. Weintrauba pociągnęła policja do odpowiedzialności karnosądowej.

△ **Samobójstwo.** Dziś o godzinie 1 w nocy odebrał sobie życie na Starym Rynku celnym wystrzałem z rewolweru, skierowanym w prawą skroń, 25 letni Paweł Banach, elektromonter. Zwłoki samobójcy, po spisaniu protokołu przez komisję sanitarno-policyjną odstawił komisaryat III. dzielnic do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Komu dają lejce do rak?** Siedemnastoletni Izaak Weiss, woźnica piekarski, jadąc dziś szybko, najechał u zbiegu ulic Żółkiewskiej i Stromej na 60 letnią włóściankę z Malechowa Peśkę Brykową i powalił ją na ziemię. Koła wozu przeszły Brykowej przez pierś, zadając jej przez licznych obrażeń, także poważne obrażenia wewnętrzne. Karetką pogotowia Towarzystwa ratunkowego odwieziono raną do szpitala powszechnego, Weissa zaś zamknięto w aresztach policyjnych.

△ **Śmiertelny wypadek przy pracy.** W lesie za rogatką Łyczakowską runęło wczoraj po południu podcięte drzewo na zajętego w tym lesie rąbaniem drzewa jakiegoś robotnika, przyczem odniósł on tak znaczne obrażenia, że niebawem zakończył życie. Identyfikacji jego dotychczas nie stwierdzono.

△ **Kronika policyjna.** W ulicy Sykstuskiej przytrzymał wczoraj rozwoźciela węgla Franciszka Wiernego na kradzieży węgla z worków. Przy rewizji znaleziono u Wiernego zapas sznurków i plomb do zamykania worków.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Fryderyk Kallay, emer. dyrektor szkoły przemysłowej w Kołomyi, w 78 r. życia; Joanna Komarnicka, wdowa po kupcu, w 74 r. życia; Władysław Dziekan, ślusarz kolejowy, w 33 r. życia;

w Laszkaach Królewskich, Adam Treter, właściciel dóbr, w 53 roku życia;

w Czerniowcach, Julia Jasilkowska, żona emer. zarządcy cłowego, w 78 r. życia.

— **W procesie dr. Szajowicza** przeciw p. Stapińskiemu sąd krajowy w Krakowie odrzucił wnioski o przesłuchanie dodatkowe dyrektorów Länderbanku i o przesłuchanie osobiste dyr. Garfeina ze Lwowa. Wyroku nie ogłoszono; doręczony on zostanie stronom na piśmie.

— **W Warszawie** odbędzie się uroczyste nabożeństwo ku uczczeniu setnej rocznicy Zygmunta Krasińskiego w poniedziałek, 26 b. m. Celebrować je będzie ks. biskup sufragan Ruskiewic w kościele Świętokrzyskim.

— **Samobójstwo dwóch przyjaciół.** Z Warszawy donoszą: We wtorek o godzinie 10 w nocy do hotelu „Garni“ przy ul. Chmielnej przybyli dwaj mężczyźni, ażeby tam — jak mówili — przenoćować. W księdze mel-dunkowej zapisali się jako Julian Rutkowski i Michał Komorkiewicz. Około godziny 1 po północy szwajcar usłyszał z pokoju jakiś jęk, wszedł więc do numeru i ujrzał Juliana Rutkowskiego, dającego słabe znaki życia i wijącego się w boleściach Komorkiewicza.

Wezwano natychmiast pogotowie ratunkowe. Lekarz stwierdził zgon 22-letniego Komorkiewicza, a Rutkowskiego po udzieleniu mu pomocy. w stanie ciężkim, odwiózł do szpitala Dzieciątka Jezus. Stwierdzono, iż Rutkowski i Komorkiewicz w zamiarze samobójczym napili

się karbolu. Julian Rutkowski liczył lat 20, pracował jako praktykant zecerki w drukarni *Kuryera Warszawskiego*. Przy każdym z desperatów znaleziono list do rodziny z prośbą, aby nie żywno do nich żalu za to, co uczynili. Stan Rutkowskiego jest beznadziejny.

— **Pożar fabryki.** W Łodzi spłonęła onegdaj przedziałnia Kwaśnera i Lindenfelda. Ofiarą płomieni padł cały gmach 4-piętrowy wraz z maszynami.

Kronika prowincjonalna.

§ Prezydentem Izby handlowej i przemysłowej w Brodach wybrany został p. Łazarz Bloch, wiceprezydentem p. Artur Schnell, a prowizorycznym przewodniczącym Mojżesz Landau.

§ „Rodzina“ w Borszczowie odbędzie doroczne walne zgromadzenie w niedzielę, 3 marca b. r., o godz. 3 po południu w leśniczówce w Piszczyńcach.

§ Licytacya. Dnia 27 b. m., o godz. 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Przemysłu publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ Otrucie. Dnia 11 b. m. otruł się w Hucie drohobyckiej, w powiecie przemyskim, 26-letni epileptyk Wawrzyniec Gaska, przez zażycie roztworu siarki z dwu paczek zapalek. Powodem otrucia było podobno złe pożycie z rodziną żony.

§ Zabójstwo. W Szezakowej, w powiecie chrzanowskim, przyszło d. 17 b. m. około godz. 12 w nocy w szynku do sprzeczki między robotnikami Majohrem Nieużyłą a Ferdynandem Pniakiem, w trakcie której Pniak uderzył Nieużyłą tak silnie nożem w skroń, że ten padł trupem na miejscu.

Kronika zagraniczna.

* **Międzynarodowa wystawa księgarska i graficzna** odbędzie się w Lipsku w r. 1914 w miesiącach od maja do października.

* **Aresztowanie szpiega.** Z Hull donoszą: Parowiec „Eskimo“ zawiązał tu wczoraj rano z Chrystyanii, wioząc na swym pokładzie człowieka z wojennego okrętu angielskiego „Fouhound“. Człowiek ten naturalizowany w Anglii Niemiec przytrzymany został jako podejrzany o szpiegostwo. Jak słychać, przyłapano go w chwili, gdy na pokładzie okrętu „Fouhound“ tajemnym piśmie czynił notatki, których nie chciał wyjaśnić. Po zawinięciu „Eskima“ do portu, przybyła na jego pokład komisya marynarska i aresztowała tego człowieka. Według pewnej wersji człowiek ten miał być w służbie na statku „Fouhound“.

* **Z awiatyki, Z Pau** telegrafują: Vadrines pobił rekord szybkości, przelatując 10 klm. w 37 min., 32 klm. w 1 godz. 15 m.

* **Burza.** Z Nowego Jorku donoszą: Od 21 b. m. szaleje na wybrzeżu Atlantyku burza. Mnóstwo osób zginęło.

* **Wybuch czterech maszyn piekielnych.** Z Paryża donoszą: W garażu taksametrów, będących własnością Towarzystwa, w którym wybuchł strajk szoferów, eksplodowały cztery maszyny piekielne, wskutek czego kilkanaście samochodów doznało ciężkich uszkodzeń. Wicedyrektor miejskiego laboratorium i policyan, którzy chcieli zbadać jedną z maszyn, odnieśli z powodu jej wybuchu lekkie obrażenia.

* **Zgon w podróży.** Ryszard André, geograf, wydawca atlasa geograficznego, zmarł w podróży z Monachium do Norymbergi w 77 r. życia.

* **Skazanie Siostry Candidy.** Sąd paryski skazał Siostrę Candidę, przełożoną Towarzystwa dla gruźliczych w Ormesson, za nadużycie zaufania, na 18 miesięcy więzienia i 1000 fr. grzywny, oraz zwrot rozmaitych sum przy równoczesnym zezwoleniu na odroczenie kary.

* **Ucieczka defraudanta.** Z Berlina telegrafują: Dyrektor dóbr hr. Hatzfelda, Bott dopuściwszy się wielkich sprzeniewierzeń uciekł ze swą gospodynią. Dzienniki twierdzą, że sprzeniewierzenie to wynosi kilkanaście milionów marek, brak jednak dotąd dokładnych informacji.

* **Trzęsienia ziemi.** Z St. Juan del Sur (Nikeragne) telegrafują, że w Costawica trwają ciągle trzęsienia ziemi.

Notaiki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Koncert Śliwińskiego). Nerwowa, kapryśna natura Śliwińskiego gotuje zawsze jakieś niespodzianki. Wczoraj cały program był przeznaczony: zamiast Schumanna Fantazyi op. 17 *Fantasiestücke*, zupełnie inne

utwory Chopina i Liszta, niż na afiszu. A racyi tego trudno się dopatrzeć, nawet wobec zapowiedzianego drugiego koncertu.

Ale kapryśność natury artysty nawet w ciągu koncertu dawała się we znaki. Po silnie i plastycznie zagranem „moderato e risoluto“ sonaty Czajkowskiego (op. 37), niepojęta słabość w kantylenie „andante non troppo“, pręgonione „scherzo“, brak wyrazistości w „finale“. Wykonanie tej sonaty przed kilku tygodniami przez Friedmana było o wiele bardziej jednolite. W „Fantasiestücke“ Schumanna: „des Abends“ zagrane miękko i poetycznie, choć trochę za prędko, „Aufschwung“ z należyłą siłą i wyrazem, piękne „Warum?“ znów za sucho. „Grillen“, „in der Nacht“ bez zarzutu, „Fabel“, „Traumes Wirren“ bez wyrazu, a „Ende vom Lied“ znów bardzo dobrze, z należytnym humorem i tempem (nie tak, jak u Pugna niedawno temu). Potem Chopin, którego Śliwiński, jak wiadomo, jest specjalnie dobrym wykonawcą. A jednak Nocturn c-moll był zagrany tak słabo, że wszyscy się zdziwili (daleko piękniej grał go Lalewicz w Kole literacko-artystycznym). Przyszła „Ballada“ g-moll zagrana znakomicie, potem impromptu as-dur, które obok miejsc wybornych miało także słabsze i scherzo h-moll, którego wykonanie wywołało znów potrząsanie głowami i stosunkowo słaby aplauz po Chopinie (u Śliwińskiego rzecz niezwykła). Na zakończenie Liszt. Etud des-dur wzięty w stosunkowo dość powolnym tempie miał przecież pełno niedokładności, parafraza pieśni Schuberta zagrana bardzo ładnie, a tarantella „Venezia e Napoli“ z wielką brawurą, (choć w kantylenie nieco za sucho) wywołała burzę oklasków. I Śliwiński zasiadł do naddatków i oto zagrał je z wszystkiego najlepiej. Wale cis-moll i kołysanka były arcydziełkami interpretacyi Chopina. Artysta pokazał, że umie być wdzięcznym za oklaski.

Za kilka dni (28 b. m.) drugi koncert Śliwińskiego. O ile programu znów nie zmieni, (co jest jednak więcej, niż pewne), ma grać sonatę Waldsteińską Beethovena, transkrypcyę Liszta i bardzo wiele Chopina. Oby tylko dobrze był usposobiony!

Nie mogę się jednak powstrzymać od zdziwienia, że artysta Polak zdaje się zupełnie ignorować całą twórczość polską z wyjątkiem Chopina. Czy Śliwiński nic nie wie o kompozytorach fortepianowych Paderewskiego, Żeleńskiego, Szymanowskiego, Różyckiego, Szelutę, Brzezińskiego, Lipskiego i innych? Czy nie dobrze byłoby (czy Śliwiński nie czuje, że ma nawet pewien obowiązek), by artysta tej miary zapoznawał zagranicę z utworami swych ziomków? Wiemy, że Śliwiński nie lubi rozszerzać swego repertoaru, że n. p. jedyną zdobyczą od kilku lat jest sonata Czajkowskiego, ale ten kwietyzm jest właśnie bardzo niepożądany tak dla słuchaczy, jak i dla dobra muzyki polskiej.

E. Walter.

Koncert Chopinowski, urządzony w tych dniach w warszawskiej Filharmonii na pokrycie kosztów pomnika genialnego twórcy preludjów i mazurków, powiódł się doskonale. Na estradzie zjawiali się kolejno najwybitniejsi artyści warszawscy, oraz doskonały orkiestra. „Bohaterem wieczoru — pisze miejscowy *Goniec* — był prof. Michałowski, którego już po całkowitem wykonaniu programu słuchano jeszcze czas dłuższy, zmuszając do naddatków, którymi zresztą znakomity odtwórca Chopina, usposobiony znakomicie, szafował hojnie. To zakończenie koncertu było prawdziwie królewskim epilogiem, wytwornej ucztę artystycznej, jaką był cały koncert“.

Prof. Michałowski przed dwoma laty, w pełni powodzenia, wyczołgał się ze szranków wirtuozów i dopiero pragnienie uczczenia arcy-mistrza muzyki polskiej skłoniło go do pojawienia się na estradzie koncertowej.

(mre) **Wołyniak**: „Bazylianie we Włodzimierzu i Tryhórach“. Kraków 1912. Nakładem kilku ziemian wołyńskich.

Bardzo sumienny dziejopis przedewszystkiem zakonów i szkół zakonnych w dawnej Rzeczypospolitej, od lat trzydziestu niestrudzenie pracujący na ukochaną przez siebie gorąco niwie, w niezwykłej skromności stale ukryty pod przyłbicą pseudonimu, puścił w świat nowe dziełko, jak wszystkie dawniejsze, przynoszące bardzo dużo ciekawego materiału do dziejów OO. Bazylianów w Polsce, jak również do heraldyki i do genealogii rodów.

Na znaczną poczytność prace jego liczyć nie mogą: źródła pisemne i drukowane użytkowuje Wołyniak z ogromną pedanterją. Na to, co napisze, możesz przysięgać, każde słowo posiada tu wagę i moc dokumentu. Cały las odsyłaczy świadczy o erudycyi i zapobiegliwości autora, ale braknie mu polotu, fantazyi, które pozwalały Skąpskiemu i dr. Antoniemu J., pozwalają Kubali i Władysławowi Łozińskiemu tematy bardzo poważne, w powieściowe niemal przybierać szaty. Zład z dzieł Wołyniaka korzystają jedynie ściśle zamknięte koła badaczy, czerpiąc z nich pełną garścią, szeroki ogół inteligencji polskiej mija je obojętnie, nie przypuszczając nawet, ile skarbów, do odtworzenia obrazu przeszłości naszej, w sobie mieszczą.

W takich warunkach i o nakładę na nie coraz trudniej; szczęściem zjawiało się kilku ofiarnych ziemian wołyńskich i praca o Bazylianach we Włodzimierzu i Trybórach mogła powędrować do oficyj drukarskich. Gdyby nie ten pomysły traf, praca Wołyńska pozostałaby chyba w rękopisie. Przynosi nam ona sporo ciekawych wiadomości o fundatorach klasztoru i szkoły we Włodzimierzu; o wybitniejszych członkach tego zgromadzenia, z których kilku dostąpiło najwyższych godności w hierarchii unickiego Kościoła; o uczniach, z biegiem lat wyrastających na poważnych obywateli kraju. Opisuje prześladowanie zakonników nie chcących wstąpić w szeregi duchowieństwa prawosławnego; kreśli metodę udzielania nauk, opinie wizytatorów; wspomina o pobyście Stanisława Augusta, słowem rozstrzuwa przed nami obraz pożytecznej działalności owej placówki kulturalnej na kresach. Interesujący tom zamyka „Notatka o monasterze trybórskim“.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, 24 lutego, o godz. pół do 8 wieczorem: „Thais“, opera. — W niedzielę, 25 lutego, o godz. pół do 4 po południu: „Zabobon, czyli Krakowiaci i Górale“, opera narodowa. — W niedzielę, 25 lutego, o godz. pół do 8 wieczorem: „Rigoletto“, opera. — W poniedziałek, 26 lutego, Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 100 rocznicy urodzin Zygmunta Krasińskiego, po raz I. „Irydyon“, Zygmunta Krasińskiego; z Karolem Adwentowiczem w tytułowej roli. — We wtorek, 27 lutego, „Thais“, opera. — We środę, 28 lutego, „Irydyon“, Zygmunta Krasińskiego. — We czwartek, 29 lutego, „Lohengrin“, opera R. Wagnera. — W piątek, 1 marca, „Irydyon“, Zygmunta Krasińskiego. — W sobotę, 2 marca, o godz. 3 po poł. dla młodzieży szkolnej: „Marya Stuart“, dramat historyczny J. Słowackiego. — W sobotę, 2 marca, o godz. pół do 8 wieczorem „Cnotliwa Zuzanna“, opretek. — W niedzielę, 3 marca, o godz. pół do 4 po poł.: „Dom otwarty“, komedia w 3 aktach M. Bałuckiego. — W niedzielę, 3 marca, o godz. pół do 8 wieczorem: „Thais“, opera. — W poniedziałek, 4 marca, „Irydyon“, Z. Krasińskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę, 25 lutego, o godzinie pół do 4 po południu, „Kościuszkę pod Racławicami“, obraz historyczny; o godzinie pół do 8 wieczorem, „Aktorki“, komedia. — W poniedziałek, 26 lutego, przedstawienie amatorskie. — We wtorek, 27 lutego, o godz. pół do 8 wiecz. „Aktorki“, kom. — We środę, 28 lutego, „Straceńcy“, dramat.

Przegląd prasy.

Czas w nr. 85 w artykule p. t.: „Dwa głosy“ omawia manifest prawicy sejmowej, wydany po ukończeniu sesji i porównywa go z odezwą ukraińskiego „Narodowego komitetu“, *Czas* stwierdza, że z obozu polskiego wychodzi apel do pracy i do politycznego traktowania spraw spornych, po stronie ruskiej zaś mówi się o krwi, o ruchu masowym, o zaostreniu taktyki parlamentu. Różnice te dowodzą, jak potrzebny był manifest prawicy sejmowej. Społeczeństwu polskiemu należy się również wytłumaczenie, że na zastosowanie regulaminu sejmowego wobec postów raskich nie pozwalała racja stanu. Stronnictwom, uprawiającym negację, nie zależy ani na spokoju w kraju, ani na rozwoju normalnym życia publicznego. Inaczej zapatrywać się muszą na to stronnictwa, które poczuwają się do odpowiedzialności za losy kraju. Pocucie to zmusza je nieraz do ofiar, uczy cierpliwości i każe przewyższać uczucie.

Nova Reforma w nr. 87 zastanawia się w artykule wstępnym nad wyborem Prezesa Koła polskiego i wskazuje na to, że o becnie w pierwszym rządzie brana będzie w rachubę grupa polskiego stronnictwa demokratycznego, ponieważ stronnictwa demokratyczne mają obecnie w Kole polskiem stanowczą przewagę liczebną i musi im być przyznane prawo do naczelnego kierownictwa polityką Koła.

Również i *Gazeta Wieczorna* w nr. 545 zajmuje się sprawą wyboru Prezesa Koła i cytując artykuł wychodzący w *Wiedniu Slavische Korrespondenz*, według której w rachubę wchodzi przede wszystkim członkowie demokracji polskiej, Wiceprezydent parlamentu dr. German i prezydent miasta Krakowa dr. Leo.

Kurier Lwowski w nr. 87 poświęca również artykuł wstępnym omówieniu przyszłej prezesury Koła polskiego i negując wszelkie zasługi dr. Bilińskiego na tem stanowisku, zaznacza, że sprawa wyboru interesuje obecnie ogół więcej z powodów osobistych, niż zasadniczych. Trudno obecnie ustalić szanse

kandydatów na Prezesa, ale w każdym razie w rachubę wchodzi tylko postawienie: Abrahama, Korytowski, dr. German, dr. Leo.

Dziło z 23 lutego b. r. umieszcza artykuł wstępną p. t.: „Polityczne wskazówki“, w którym stwierdza, że dalsza akcja postów ukraińskich musi być oparta na dotychczasowych postulatach, streszczających się w pierwszym rządzie w przeprowadzeniu sejmowej reformy wyborczej, uwzględniającej żądania ruskie, dalej w rozszerzeniu krajowej autonomii na podstawie nowej organizacji Rad powiatowych i gminnych, wreszcie w dążeniu do tego, aby uchwały sejmowe nie były przedkładane do sankcji Cesarskiej ze względu na to, iż powzięte zostały nieważne. Również w nadechodzącej sesji parlamentarnej będzie musiał klub ukraiński zastosować swoją taktykę, względnie nawet uciec się do czynnej obstrukcji.

Setna rocznica urodzin Zygmunta Krasińskiego.

W Krakowie.

Wezoram w wielkiej sali Starego Teatru odbyła się w południe o godzinie 11:30 uroczysta Akademia. Honorowe miejsca zajęli: rodzina Wieszcza, H. Sienkiewicz, ks. Biskup Nowak, JE. Prezydent sądu wyższego dr. Hausner, delegat dr. Fedorowicz, Rektor prof. dr. Szajnocha, dr. Zoll (senior), prezydent miasta dr. Leo, wiceprezydenci dr. Szarski i Sare, ks. prałat Wądoły, dr. Hołyński w zastępstwie dyrektora kolei radcy Dworu dr. Zborowski, profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego, reprezentanci szkół krakowskich, przedstawiciele prasy krakowskiej, lwowskiej i warszawskiej, oraz delegaci słowiańskiej korporacji i towarzystw; wreszcie wzięła licznie udział w uroczystości zaproszona publiczność.

Estradę, na której umieszczono biust poety, udekorowano gustownie zielenią. O godzinie 12 wielka sala Starego Teatru zapełniła się szczerze przybyłymi gośćmi. Program Akademii rozpoczęła orkiestra 13 pp. odegraniem „Marsza żałobnego“ F. Chopina pod osobistą batutą kapelmistrza J. N. Hoeka.

Po wyczerpaniu części muzycznej i deklamacyjnej, w której wzięli udział p. Antoni Lekrzycki, artystka p. Piętkowska i prof. Ludwik, wyszedł na estradę St. Tarnowski, w staropolskim stroju i wygłosił wśród uroczystej ciszy wspaniałe przemówienie o Zymuncie Krasińskim.

O godzinie 6 wieczorem odbyło się uroczyste posiedzenie Rady miejskiej, na którym prezydent dr. Leo złożył hołd pamięci Wieszcza. Rada stojąc wysłuchała tego przemówienia. Następnie uchwalono jedną ze szkół i jedną ulicę nazwać imieniem Zygmunta Krasińskiego.

Wieczorem odbyło się uroczyste przedstawienie w Teatrze.

Wiele kamienie udekorowano chorągiewkami o barwach narodowych, w oknach sklepowych i prywatnych mieszkań wystawiono wizerunki poety. Ponadto pojawiły się gęsto nalepki na oknach.

W biurze komitetu, mieszczącym się przy ulicy Floryjańskiej 1.1 przez dzień cały wrzała gorączkowa praca. Tłum publiczności zgłaszały się po nalepki na okna, biusty poety, bilety do kościoła i na uroczystą Akademię. Napływ zgłaszających się na Akademię był tak duży, że okazała się konieczność dostawienia jeszcze nowych krzeseł na sali Starego Teatru. Na ręce komitetu przez cały wczorajszy dzień nadsyłało liczne depesze, a między innymi: od bułgarskiego ministra oświaty Bobczewa, od Słowiańskiego klubu w Pradze, profesora Hora z Pilzna dr. Podlipnego w imieniu „Narodowej Rady“ czeskiej, od Tow. Naukowego w Kijowie (po rosyjsku), od prezydium czeskiej Akademii w Pradze, od „Macierzy“ serbskiej i w. in.

Na uroczystość wczorajszą przybyli z rodziny poety: Karol hr. Raczyński wnuk, hr. Tyszkiewiczowie prawnuki, Michał i Franciszek hr. Krasińscy; dalej Henryk Sienkiewicz, delegacye z Zagrzebia, Pragi i Lublany. W noc oczekiwał komitet przybycia dalszych gości i delegacji.

Wszystkie pisma przepełnione są artykułami o Krasińskim, *Czas* wydał specjalny numer na kredowym papierze, ozdobiony wizerunkiem poety.

Na treść tego pięknego numeru złożyły się: artykuły: „Zygmunt Krasiński 1812—1919“ następnie prześliznięte, głębokie przemówienie Stanisława Tarnowskiego na Akademii ku czci Z. Krasińskiego; „Z nieznanych poezyj Z. Krasińskiego“; „Posłuchanie u Napoleona III.“ (relacya spisana przez poe); prof. J. Kallenbacha: „Monografia o Krasińskim“ (obszerna recenzja dzieła St. Tarnowskiego); „...skiego“; „Krasiński i Cieszkowski“; „Nowe wydanie zbiorowe“, „Pozgonie Krasińskiego“ (urywki z całego sze-

regu korespondencyj, które *Czas* otrzymał w dniu 25 lutego 1859, t. j. w dwa dni po śmierci wieszacza).

Jednodniówka, wydana „Ku czci Zygmunta Krasińskiego“, ukazała się w tych dniach w wytwornej szacie. Broszurę wydało staraniem komitetu krakowskiego zawiązanego ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin poety; redakcyę z upoważnienia komitetu zajmowali się pp.: A. E. Baliński, Jan Bukowski, Roman Zawiliński. Na pierwszej karcie umieszczono portret poety.

Jednodniówka obejmuje w swojej treści: wiersz Jerzego Żuławskiego; krótki rys natury duchowej poety pióra prof. Józefa Kallenbacha; aforyzmy K. Plucińskiego, M. Moszczewskiej, Jerzego Żuławskiego, Artura Gruszeckiego; dalej wiersze „W okopach św. Trójcy“ A. E. Balińskiego; „Pamięci hr. Henryka“ Tadeusza Świątki; „Tren ku czci Z. Krasińskiego“ Wacława Wolskiego. Henryk Sienkiewicz nadesłał szereg „Myśli“, zawierających tak sentencje ogólne, jak i zdania, odnoszące się do Z. Krasińskiego.

Prof. Antoni Mazanowski zamieszcza krótką charakterystykę poety; dłuższy artykuł „O drogi Ducha“ (polemika Słowackiego z Krasińskim) Juliusz Kleiner; „Krasiński o księciu Karolu Radziwiłł Panie Kochanku“ dr. Wiktor Hahn; „Incomparabile Donna“ Ferdynand Hoesick; „Gotyk w Krasińskim“ Ludwik Stasiak; „Krasiński wychowawca“ Jadwiga Strokowa; krótkie ustępy bez tytułu Czesław Pieniążek i T. Grabowski. Wiersze nadesłali nadto: Kazimierz Pluciński, Józef Wiśniowski i Kazimierz Lubecki.

Jednodniówka kończy się wyjątkami, odnoszącymi się do Z. Krasińskiego, zaczerpniętymi z pism J. Vrehlicky'ego, F. Kvapila, K. Sabina, L. Pichata, A. Mickiewicza (Literatura słowiańska lekcy z dnia 4 stycznia 1843), J. Klaczki, K. Koźmiana, J. Słowackiego i W. Pola.

Jednodniówka ta pozostanie dla uczestników uroczystości piękną pamiątką.

We Lwowie.

Komitet lwowski obchodu setnej rocznicy urodzin Zygmunta Krasińskiego przypomina, że uroczysty obchód ku czci Zyg. Krasińskiego odbędzie się w niedzielę o g. 11 rano (punktualnie w sali Tow. muzycznego. Próc. JE. ks. Arcyb. J. Teodorowicza, przemówi przewodniczący komitetu prof. J. Kallenbach, prezydent miasta, oraz reprezentant młodzieży. W części wokalne wzięmie udział p. J. Mann, p. J. Chmieliński, który wygłosi fragment z „Ostatniego“, oraz chór techniki; wykona on kantatę prof. Niewiadomskiego, Gorczyckiego „Gaude mater Polonia“, oraz Beethovena „Jubilate“.

Bilety będą jeszcze do nabycia w niedzielę od godz. 9 rano przy kasie w gmachu Tow. muzycznego (Chorażczyzna).

Po południu o godz. 5 odbędzie się szereg wykładów popularnych o Z. Krasińskim; wygłosi je: w sali szkół św. Maryi Magdaleny prof. Bałuchowski Stanisław, w sali szkoły św. Elżbiety prof. dr. Piekarski Marek, w sali szkół św. Antoniego prof. Prószyński Marceł, w sali szkoły św. Marcina prof. Wysocki Witold, w sali szkoły St. Staszica p. Żuńska Barbara.

Wstęp na wszystkie wykłady bezpłatny. Popyt za biletami na jutrzejszą Akademię jest bardzo wielki. Pozostała jeszcze nie wielka ilość biletów, które na pewno zostaną sprzedane. Niektóre księgarnie, między innymi Gubrynowicza, urządziły w oknach wystawę dzieł Wieszcza i wystawiły jego portret.

Na pierwsze przedstawienie „Irydyona“ w jednym dniu rozebrano wszystkie bilety.

KRASIŃSKI

wobec świata zmysłowego.

(Odczyt prof. J. Bołoz-Antoniewicza).

Do dokładnej krytycznej analizy jakiegokolwiek umysłowości twórczej, konieczne jest głębokie wejście w sposób reagowania na całokształt zewnętrznych zjawisk życiowych: słowem, trzeba poznać, jak się rysują w danym umyśle zjawiska świata zmysłowego. Oczywiście problem to niezwykle trudny. Działanie bowiem na artystę i sztuka i natura, a musimy przecież znaleźć trafnie granicę, gdzie się zaczyna wpływ jednej, a kończy działanie drugiej. I trzeba być krytykiem bardzo czułym i subtelny, by ocenił rozsądnie stosunek poety do tych kwestyj, a w ten sposób postawić jasno zagadnienie artysty i danego twórcy.

Taki właśnie trudny temat wybrał sobie prof. dr. Jan Bołoz Antoniewicz w swym wczorajszym odczycie p. t.: „Krasiński wobec świata zmysłowego“

Szan. prelegent rozpoczął wykład wspaniałą poetyczną impresją.

Wspomnienie szczydzi z czasu i przestrzeni i odwała płyty grobowców. Na wzór anioła wywołuje umarłych prochy i rozwiane po drogach łączy w widome kształty. Ale nie odra u było litosnym wspomnienie dla Krasińskiego. Najpierw była wielka cisza, aż wreszcie wzniosł wspaniałą płytę nagrobkową St. Tarnowski. A później nastąpiła znów długa chwila rozważania, jakby może ważno i porównywano tych trzech wielkich, których porównywać nie można, bo każdy przecież jest przede wszystkim tem, czem jest.

Więc w tej godzinie kontemplacji po bożnie chylił się ku jego lutni złotostrunej. Rama lutni czarna, hebanowa, prosta, rzucone tylko jakby od niechcienia, — tu perła, tam dyament. A lutnia jakaś dziwnie inna, jak wszystkie, cały instrument duchowy dostrojony specjalnie do tej a nie innej jednostki. I nie podobna ani do lutni psalmisty, ani do hellenickiej lutni syna Amfilochowego, ani do instrumentu pogańskich kapłanów czy wymyślnych instrumentów średniowiecznych, ale przede wszystkim jego własna. Przejmuje nas do głębi, jakby w górę porywa.

Nuta zmysłowa odzywa się po raz pierwszy w młodzieńczej próbie literackiej, w opisie podróży na Podole. Odnośny ustęp jest jakby *locus classicus* każdego późniejszego duchowego i fizycznego obrazu. Przyroda pojęta jako wieczny ruch. Wogóle w pierwszych powieściach uderza nas pewna walka światła i barwy, wrażeń wzrokowych i słuchowych. W „Panu trzech pagórków“ mamy już silniejsze natężenie barw, niektóre ustępy to wcale rzęzne akwarele. Brak tylko jeszcze jednego „podlegacza“, jak mówi Krasiński, a mianowicie — woni; woń występuje pierwszy raz jako nowy motyw kształtowania obrazów w „Śnie Elżbiety Pileckiej“ w słowach: „Śnieżne powieki Elżbiety uległy tej woni“. Tworzy teraz autor „Nieboskiej“ coraz to barwniejsze opisy. We fragmencie „Wieżień i wiosna“, a także we współczesnych strofach francuskich czuje się bratem przyrody, następuje zupełna mutacja wrażeń wzrokowych i słuchowych. Prawdziwie dziwna jest bezbarwność jego opowiadań wobec opisów natury, że przypomni sobie choćby orgiastykę barw w „Agay-Hanie“.

Przy omawianiu stosunku Krasińskiego do natury zwrócił szan. prelegent uwagę na dwu twórców, których pomysły mogły oddziaływać przy kształtowaniu się myśli Zygmunta, na Rousseau'a, przykład współczesności człowieka i przyrody, i Goethego, który naturę i człowieka sprowadził do jednego mianownika.

Faza zbliżenia się do przyrody ma u Krasińskiego miejsce ok. r. 1831. Zmęczony życiem widzi pewną próżnię, chciałby się unieścić, złączyć z potokiem, z drzewem, z płatkami śniegu.

A jaki jest wobec tego stosunek Krasińskiego do sztuki. O ileby teoria wpływów i środowiska była prawdziwa, winien był być Krasiński entuzjastą sztuki. Rodzice, ludzie wysokiej kultury, w domu cała galerya portretów, przyjaciel January Suchodolski, pobyt w Genewie, a później Rzym, Genua, Medyolan, Petersburg itd. — oto okoliczności, które winny były skłonić Zygmunta do ukochania sztuki? A tymczasem Krasiński w przeciwieństwie do Goethego, rozkoszującego się Michałem Aniołem i Rzymem, pisze otwarcie o muzeach i przybytkach sztuki: *je les deteste*. „Tylko to co Bóg stworzył, jest piękne, reszta to błoto“. W kościele św. Piotra niema Boga, ale jest w Colosseum, gdy w noc księżycową samotny sterczy krzyż. Rok przepełniony zmysłowymi wrażeniami nie pozwalał snuć na rozważanie kwestyi sztuki. Później tylko o paru artystach wspominał (Ary Scheffer). Z wielkiem zrozumieniem odnosi się natomiast w stosunku do architektury, kocha zarówno architekturę starożytną, jak tum kolonialną, św. Szczepana i katedrę fryburską; znajduje nawet dziwny związek między architekturą i muzyką, pisząc do ukochanej że „jest w Messynie kościół cudny, tybys go mogła wypiewać i wyrazić w akordach“. Estetyka Krasińskiego bez sztuki, negatywny punkt widzenia daje tem większą plus po stronie przeciwnej, w stosunku do natury. A był to człowiek, któremu nie było obce nic, co ludzkie i co boskie.

Prof. Antoniewicz, choć pochłonięty dziś pracą naukową w zupełnie innej dziedzinie, okazał nietylko wielkie odczucie i umiłowanie poety, ale postawił też szereg tam zupełnie nowych, a wielce oryginalnych; i może były one też chwilami nadto skrajne, może dokładne przejrzenie całości korespondencji Krasińskiego pozwoliłoby sąd o stosunku jego do sztuki nieco złagodzić, a w każdym razie zmodyfikować.

Publiczność zgromadzona w niebywałej ilości i w niezwykłym wyborze, rzęsiwymi oklaskami witała i żegnała szan. prelegenta.

Adam Fischer.

Poradnik

dla oszczędnej kuchni domowej.

Niedziela: Zupa pomidorowa z grzankami. Nóżki cielejące smażone. Sałata z kartofli i selera. Legumina serowa.

Poniedziałek: Kapuśniak na żeberkach. Zrazy wołowe siekane faszerowane. Ksza jęczmienna ze słoniną. Kompot z pomarańcz.

Wtorek: Zupa jarzynowa „Maggi“ z ryżem. Szynele wieprzowe. Purée z grochu. Naleśniki z jabłkami.

Środa: Polewka z piwa z grzankami chleba. Ozorowce morskie na „modro“, jak pstrągi. Krokietki z kartofli. Buchty z powidłami, albo konfiturą.

Czwartek: Zupa kartoflana. Pieczeń wołowa zakrawana. Kapusta. Legumina grysikowa z sokiem.

Piątek: Zupa grzybowa ze śmietaną. Ryba morska odgotowana jak sandacz, posypana jajami siekanymi i obłana masłem z bułeczką. Sałata z czerwonej kapusty i drobnej fasolki. Makaron włoski z masłem, albo budyn z czekoladową podlewą.

Sobota: Zacierki na mleku. Karp albo ryba morska smażona. Knedle z bułki przysmażane.

Sobota: Barszcz burakowy ze śmietaną i kartoflami. Mostek cielejący, albo nerkówka faszerowana. Marchewka. Pierogi leniwe.

Przepisy:

Ryba morska „Ozorowiec“ zwana. Po opłukaniu ryby, należy ją raz zanurzyć w ukropie, aby odstąpiła niewidzialna luseczka, poczem lekko nożem oczyścić z niej rybę, opłukać, głowę i pletwy odciąć, ułożyć w rądlu i nasolić. Zostawić ją tak przez 30 minut, tymczasem zagotować octu, wina białego i wody, każdego po równej części i niezbyt gorącym polać ryby, czyli „omodrzyć“. Zostawić je następnie przez dalszych 15—20 minut. Mieć ugotowany smak z jarzyn, gdzie przeważają seler i pietruszka, pół dużej cebuli, troszkę korzeni. Ten smak przecedzić i nalać na ryby, po odlaniu octu z winem, poczem na ogniu postawić, gdy trzy razy zawrzą, każdym razem zdejmując z blachy i zakrapiając zimną wodą, wyjąć je ostrożnie na półmisek, podkropić smakiem i na każdej rybce położyć kawałek masła deserowego, a ryby posypać siekaną zieloną pietruszką i położyc plasterki cytryny. — Każdą inną rybę morską należy po oczyszczeniu jej z łuski i błony wewnętrznej ciemnej i wypłukaniu, wytrzeć mocno solą i na godzinę nalać wodą z trochę octu dla odjęcia jej tranowego zapachu.

Kompot z pomarańcz. Aby kompot nie był gorzki, trzeba go robić na surowo, obrane pomarańcze pokrajać w plasterki, wyjąć pestki i układać od razu na salaterkę, każdą zaś warstwę polać gorącym syropem.

Nowina.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Galicyjski ziemski Bank kredytowy odbył wczoraj po południu pierwsze doroczne walne zgromadzenie w obecności 51 akcjonariuszów, reprezentujących 2495 akcji na sumę 998.000 koron.

Obrazy zagałł prezes rady zawiadowczej dr. Jan Gwałbert Pawlikowski, przedstawiając komisarza rządowego starostę p. Węclewskiego, poczem dyr. Banku dr. Adam odczytał cyfry drukowanego bilansu i rachunku strat i zysków.

Z kolei emer. sz. f. sekcji p. Jerzy Piwocki przedstawił sprawozdanie rady zawiadowczej za czas od 1 lipca 1910 do 31 grudnia 1911.

Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że ogólny stan pożyczek hipotecznych z dniem 31 grudnia 1911 r. wynosił 8,056,586 koron 9 hal., zaległości w ratach hipotecznych zaś 91,000 koron 14 hal. Z sumy 8,071,000 koron 4 i pół procentowych listów zastawnych Banku było w zapasie z dniem 31 grudnia 1911 r. listów zastawnych na łączną kwotę 1,661,700 koron. Giełdowy kurs listów Banku wynosił w tym dniu 98.75. Kantor wymiany wykazał w roku sprawozdawczym zysk w sumie 176,535 koron 10 hal. Stan portfela wekslowego, po potrąceniu weksli reeskontowanych w łącznej sumie 4,747,581 koron, wykazywał z końcem roku sprawozdawczego 1,233,682 koron 18 hal. Odsetki eskontu przyniosły 85,913 koron 21 hal. Tytułem prowizji od rozmaitych interesów bankowych uzyskano 46,769 koron 3 hal. Stan wkładek oszczędności wynosił z końcem roku 1,575,077 koron 69 hal., tytułem odsetek od wkładek wypłacono 40,727 koron 86 hal. Rachunek płac wykazuje sumę wydatku 75,902 koron 66 hal. Koszta założenia

i koszta administracji wynosiły łącznie 62,983 kor. 12 hal.

Tytułem podatków i należności rządowych wpłacił Bank w roku sprawozdawczym łącznie 62,967 koron 31 hal., co odpowiada kwocie 14 kor. 50 hal. w stosunku do jednej akcji. Jako rezerwę podatkową wstawił Bank do rachunku strat okrągłą kwotę 50,000 koron.

W myśl § 82 statutu Towarzystwa przekazano z funduszu obrotowego Banku zaraz po jego założeniu kwotę 40,000 kor. do funduszu gwarancyjnego listów zastawnych.

Taka sama kwota przypadnie jako pierwsza dotacja na rzecz zwyczajnego funduszu rezerwowego.

Czysty zysk Banku, osiągnięty w roku sprawozdawczym, przedstawia się w kwocie 197,773 kor. 25 hal., co odpowiada 1139 pre. wpłaconego kapitału akcyjnego.

Sprawozdanie powyższe uzupełnił jeszcze dyr. dr. Adam cyframi z obecnego stanu instytucji, zaznaczając, że wpłacony kapitał akcyjny doszedł w dniu wczorajszym do sumy 2,230,400 k., stan wkładek oszczędności wynosi 2,205,333 kor., cyfra wypłaconych pożyczek hipotecznych 9,322,500 kor.

Po krótkiej dyskusji nad tem sprawozdaniem, uchwalilo następnie zgromadzenie, w myśl wniosku Rady zawiadowczej, przyjąć do wiadomości sprawozdanie z czynności Banku za rok administracyjny 1910/11. zatwierdzić zamknięcie rachunków za ten czas, oraz udzielić zarządowi Banku absolutorium. Z czystego zysku w kwocie 197,773 kor. przeznaczono: po 9,888 kor. 66 hal. do funduszu gwarancyjnego listów zastawnych i do zwyczajnego funduszu rezerwowego n. 5 pre. dywidendę i 1 pre. superdywidendę kwotę 156,312 kor., na tanyem dla rady zawiadowczej 7,160 kor. 38 hal., na tanyet my dla dyrekcji, urzędników i sług Towarzystwa 7,160 kor. 38 hal., 2,500 kor. jako zawiązek przyszłej fundacji jubileuszowej Banku, 2,500 kor. na cele kulturalno-społeczne do dyspozycji dyrekcji, a pozostałość w kwocie 2,363 kor. 17 hal. przeniesiono na rachunek roku bieżącego.

Wkociołn dokonało zgromadzenie wyboru trzech członków rady zawiadowczej na lat cztery. Wybrani zostali pp.; dr. Ernest Adam, dr. Aleksander hr. Skarbek i dyr. Stanisław Bal.

Z kolei. Według dodatku N. I. do ogólnej taryfy część I. oddział A, są nadawcy towarów, przeznaczonych do przewozu koleją, od dnia 1 stycznia b. r. obowiązani wszelkie przesyłki, z wyłączeniem przesyłek całowozowych, oznaczać nazwą starych przeznaczenia. Skoro nadawca nie oznaczy przesyłki w rzezonny sposób lub gdy nazwa stary na przesyłce nie będzie wyraźnie wypisana, zarząd kolejowy sam to uczyni za zaliczeniem należności 10 hal. od sztuki po myśli postanowień dodatku III. do ogólnej taryfy część I. oddział B.

OSTATNIA POCZTA.

— *Corr. Wilhelm* donosi: Najj. Pan wczoraj po raz pierwszy po kilku miesiącach odbył przechadzkę na wolnym powietrzu od godziny 1 do 1 minut 30 po południu w ogrodzie schönbrunskim. Przechadzka ta ogromnie wzmożniła Monarchę. Faktycznie Najj. Pan od szeregu lat nie czuł się tak silny, jak obecnie. Wsystkie przeciwnie pogłoski, które za granicą nie chcą umilknąć, doznają najsiłniejszego zaprzeczenia przez sam fakt odbycia przechadzki przez Monarchę. Katar, który od jesieni aż do późnej zimy męczył Najj. Pana, ustąpił zupełnie, niema go ani śladu. Ustał również kaszel.

— Wspólny P. Minister skarbu dr. Biliński wysłał do szefa Rządu krajowego w Bośni i Hercegowinie, inspektora armii gen. Potioreka depeşe powitalną, w której zaznaczył, iż za zaszczyt poczytuje sobie objęcie stanowiska, na jakim przed nim byli tak wybitni mężowie, jak Kallay i Burián. Pragnie iść śladem tych mężów i do ich zdobyczy dołączyć nowe i dążyć do przeprowadzenia wielkiego dzieła. W końcu prosi o zaufanie. Generał Potiorek odpowiedział również depeşą, w której prosił o zaufanie i oświadczył gotowość współpracy w myśl intencji dr. Bilińskiego.

— *Milit. Corr.* została upoważniona ze strony oficjalnej do zaprzeczenia w sposób katogoryczny doniesieniu jednego z dzienników, jakoby wojska austro-węgierskie obsadziły turecką część przełęczy Metalka lub jakoby się odbyły jakiegokolwiek ruchy wojsk.

— Rada miejska m. Wiednia uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu, po wysłuchaniu sprawozdania prezydenta dr. Neumayera, zwrócić się do Rządu z prośbą o udzielenie zezwolenia na import 650—800 tonn mięsa argentyńskiego, ze względu na panującą brak i drożyznę mięsa. Rada domaga

się, aby Rząd udzielił tego zezwolenia bezpośrednio, bez żądania zgody na to ze strony Węgier, a to w myśl uchwały Rady państwa z dnia 28 listopada 1911 r. Wkociołn uchwała podnosi, że w razie odmowy ze strony Rządu cała odpowiedzialność spadnie na Rząd za następstwa, jakie mogą wyniknąć z powodu zmniejszonego spędu bydła w lecie 1912 r.

— W sprawie przedłożenia rządowego o budowie dróg wodnych z r. 1901 przedłożył Wydział miejski w Wiedniu Radzie gminnej szereg uchwał. Przedewszystkiem Rada miejska ma wyrazić żywe ubolewanie z powodu, że Rząd, wbrew wyraźnym postanowieniom ustawy z r. 1901, dotąd nie rozpoczął budowy kanału Dunaj-Odra, lecz chce ją odsunąć na czas nieograniczony. Zaniechanie, a właściwie odroczenie tej budowy, nie dające się, zdaniem Wydziału miejskiego, usprawiedliwić, przynosi szkodę ludności, cierpiącej z powodu drożyzny. Gmina m. Wiednia wezwie zatem z całą stanowczością Rząd, by przystąpił do budowy kanału Dunaj-Odra i do budowy mostów na Dunaju. Gmina m. Wiednia, o ile idzie o prace koło Wiednia, nie może zgodzić się na kwoty, przeznaczone na ten cel ze skarbu Państwa, które w porównaniu do kwot, przeznaczonych w noweli dla innych krajów koronnych i do kwot, wy danych już w tych krajach, są zbyt niskie. Z drugiej strony znów niema w projekcie noweli żadnej rękojmi, że prace koło Wiednia będą w istocie wykonane. Wkociołn gmina postawi szereg swych żądań.

— Radę gminną w Poli rozwiązano.

— Prezydent gabinetu węg. hr. Khuen-Hedervary odwiedził wczoraj po południu Kossutha i zawiadomił go podobno, że na drugim posiedzeniu Sejmu określi stanowisko rządu w sprawie reformy wyborczej.

— Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu węgierskiego, w dalszym ciągu dyskusji nad ustawą o reformie wyborczej, przemawiał hr. Aladar Zichy, (partya ludowa) i oświadczył, że stronnictwo jego nie może przyjąć przedłożenia, bo kraj nie zniesie tego ciężaru.

P. Hollo, (partya Justha) oświadcza, że partya jego głosować będzie przeciw przedłożeniu; pokoju nie można zawierać za każdą cenę. Uwzględnić należy nie tylko żądania Króla, ale także zyczenia narodu. Stronnictwo mowcy będzie dalej prowadzić walkę.

Minister Lukacs wskazał, że pierwotna propozycja reformy wojskowej miała kosztować 150 milionów, teraz zaś niżono koszta te o 30 pre. Reformę wojskową należy załatwić ostatecznie, bo prowizoryczne jej załatwienie będzie kosztowało więcej, niż definitywne. Ze względu na stosunki polityczne nie można odwiekać dalej jej załatwienia, a nadto wiele ważnych spraw czeka na swą kolej.

Dziś dalszy ciąg dyskusji.

— Na wczorajszym posiedzeniu Dumy rosyjskiej stała sprawa odgraniczenia nowej gubernii chełmskiej.

P. Parczewski zwalczał projekt rządu.

Pp. Rodiczew (kadet) i Lwow (postępowiec) byli zdania, iż bardziej pożądane byłoby przeprowadzenie rozgraniczenia zasady wyznaniowej, bo kwalifikacja narodowościowa ludności nie jest dostateczna.

P. Eulogiusz przemawiał za zasadą narodowościową.

P. Harusewicz bronił zasady wyznaniowej.

P. Parczewski uzasadniał swoje zdanie i oświadczył, że podczas całego trwania panowania rosyjskiego w Polsce nigdy tak dotkliwie nie dotknęto Polaków.

P. Kariakin (październikowiec) oświadczył, że przedłożona ustawa robi na nim bolesne wrażenie. Ludność rosyjska w Chełmszczyźnie odnosiłaby znacznie większą korzyść, gdyby dano jej pół miliona rubli na utworzenie szkół i podniesienie gospodarstwa i kupiectwa, niż gdy wyda się 5 milionów rubli, przeznaczonych na urzeczywistnienie tego projektu.

Referent komisji bronił w swym wywodzie końcowym zasady etnograficznej i za proponował, aby Duma odrzuciła te wszystkie poprawki, które zgłoszono co do artykułów, opierających się na rzezonnej zasadzie.

Stosownie do tej propozycji przyjął Duma odnośnie artykuły przedłożenia w układzie komisyjnym.

Następne posiedzenie w poniedziałek. — Belgijski minister wojny Halebaud podał się do dymisji, którą król przyjął. Powodem dymisji była krytyka, z jaką ze strony liberalnej spotkała się organizacja wojskowa belgijska.

— Z Rzymu donoszą: Przed gmachem parlamentu, pałacem królewskim i gmachem ministerstwa wojny odbyły się wczoraj wielkie manifestacje patryotyczne, w których brały udział tysiączne tłumy.

— O stanie rzeczy w Chinach nadchodzą następujące nowe wiadomości:

Pod Szicho przyszło do starcia między wojskami rządowymi a rewolucjonistami. Dwudziestu rewolucjonistów zginęło, kilku

dziesięciu odniosło rany. Wojska rządowe cofnęły się do Szicho. Rewolucjonisci wzięli 200 żołnierzy do niewoli.

Wysłany z Mukden oddział wojska zajął po zwyciężonej walce z rewolucjonistami m. Kierling. Wojska rewolucjonistów cofnęły się do stacyi Trangfu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 24 lutego. Dziś o godz. 4 po południu w sali Akademii umiejętności odbędzie się fachowa ankietka w sprawie przeprowadzenia w naszym kraju wyższych kursów górniczych. Ankietka będzie przedłożona rezolucya, w której ankietka uznaje rychłe utworzenie wyższych studiów górniczych za niezbędną potrzebę społeczeństwa polskiego. Ankietę urządzi delegacja polskich górników i hutników. Ministerstwo robót publicznych zastępować będzie na ankietce radca górniczy Meyer, Namiestnictwo st. radca górniczy Jastrzębski, Uniwersytet lwowski prof. Zuber, politechnikę pp. Syroczyński i Pawlewski, lwowską Izbę handlową Kreisberg. Nadto zaproszono Ministerstwo galicyjskie, Wydział krajowy, Rady miejskie krakowską i lwowską, Akademię Umiejętności, Uniwersytet krakowski, instytucje w królestwie.

Kraków, 24 lutego. Dziś ogłoszono program uroczystości ku czci Kollataja, którą urządzi Uniwersytet Jagielloński 28 bm.

Kraków, 24 lutego. Dziś przed południem odbyła się narada trybunału we wczorajszej sprawie Szajowicza przeciw Stapińskiemu. Wyrok będzie wydany w terminie ustawowym 8 dni.

Wiedeń, 24 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister handlu zamianował zarządcę pocztowego w Oświęcimiu, Stanisława Gettera, starszym zarządcą pocztowym w Buczacu.

Praga, 24 lutego. P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold powrócił do Wiednia.

Ryga, 24 lutego. Fabryka wagonów Feniks stoi w płomieniach. Szkoła olbrzymia.

Londyn, 24 lutego. Zgromadzenie Związku robotników transportowych w Manchester postanowiło poprzeć górników w ich strajku. Robotnicy transportowi nie będą przewozili węgla obcego.

Londyn, 24 lutego. Izba gmin ukończyła dyskusję a resową i przyjęła adres.

Kolonia, 24 lutego. Do *Köln. Ztg.* donoszą z El Paso, że generał Orozco objął kierownictwo powstania i tymczasową prezydenturę Meksyku. Spodziewana jest rychła abdykacya Madery.

Torr-on (w Meksyku), 24 lutego. Koło San Pedro stoczono bitwę. Poległo 257 powstańców. Z wojska rządowego poległo 11 żołnierzy. Zginęło wiele kobiet i dzieci.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 lutego 1911. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 656.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 868.—, Akcje Anglobanku 343.50, Akcje Unionbanku 634.—, Akcje Landerbanku 550.50, Akcje Bankvereinu 549.50, Akcje Bodencredit 1321.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 696.—, Akcje kolei państwowych 740.—, Akcje kolei Południowej 108.—, Akcje kolei Elbethal —.—, Akcje kolei Północnej 5122.—, Akcje kolei czerniowieckiej —.—, Akcje Alpiny 930.—, Akcje Rima Muranyi 715.50, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2813.—, Akcje Fabryki broni 822.—, Akcje Tureckie tytoniowe 332.—, Akcje Galicyjsko-karpacckiego Towarzystwa naftowego 730.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 90.50, Renta majowa 90.05, Austriacka Renta koronowa 90.10, Węgierska Renta koronowa 89.70, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91.45, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 92.—, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 98.75, 5-pre. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4-pre. Listy Banku krajowego 91.60, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 98.75, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 97.70, 4-pre. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 91.75, 4-pre. pożyczka m. Lwowa 92.—, Losy tureckie 246.25, Marki 117.63, Rubel 254.50, 5-pre. Rosyjska pożyczka z r. 1906 104.—, Akcje praskiego Banku kredytowego (placano) —.—, Skoda 733.50, Pożyczka miasta Krakowa 1909 89.60 Galicyjski Bank ziemski 99.25.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Z początkiem stycznia 1912 została otwarta FILIA CUKIERNI

W. PODHALICZA

przy ulicy HETMAŃSKIEJ I. 10 (BANK ZALICZKOWY).

NADESŁANE.

BILETY do wagonów sygnalnych w kraju i zagranicą wydać Biuro miastowe c. k. kolei państwowych we Lwowie St. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. - 452. - Telefon - 452. - Adres telegraficzny: Stadtbureau.

CENNIK

Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 24 lutego 1912.

I. Akcje za sztukę.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.), etc.

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr., Banku h. g. 4 pr. w. a. los w 50 l., etc.

III. Obligacje za 100 kor.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a., Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a., Komun. Banku kr. 4 1/2 pr. (2 em.), etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 lutego 1912.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, Jednolity dług państwa w srebrze lut-y sierpień, etc.

Dr. K. Podlewski

specjalista chorób skórnych i wenerycznych ordynuje dla kobiet i mężczyzn od 11-12 i od 3-5 ul. Zimorowicza 5 (naprzeciw „Sokoła“).

Fryzyerka MARYA LECHOWA

poleca P. T. Paniom swe usługi ulica Łyczakowska I. 64.

HELIOS

Kinematograf artystyczny we Lwowie, Stanisławowie i Kołomyi. Najlepsze programy i muzyka. Największe lokale.

Przedstawienia w soboty, niedziele i święta (w Stanisławowie i w plątki) od godz. 4 do 10 bez przerwy. Początek ostatniego przedstawienia o godzinie 8:30.

„Rok Słowackiego“

Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku czci Poety w r. 1909 wydał DR. WIKTOR HAHN 8-vo - s. 393

Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziem polskich, - stanowiąc może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów, Towarzystw, Instytucyj urządzających podobne uroczystości. Cena 4 korony.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.

Marya Białecka

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dla uczniów. KALECZA 6. I. p.

Przyjechali do Lwowa dnia 24 lutego 1912.

- HOTEL GEORGE. Pp.: F. Brauner z Budapesztu, S. Natanson z Krakowa, K. ks. Lubomirska z Rozwadowa, F. hr. Poniński z Wrześni, I. Broki z Kijowa, J. Sliwiński z Warszawy, P. Bretschneider z Wiednia. HOTEL IMPERIAL. P. W. dr. Kern z Drohobycza. HOTEL FRANCUSKI. P. W. Tymaszowski z Nachodu. HOTEL VICTORIA. P. H. Mühlegger z Wiednia. HOTEL GRAND. P. H. Pasek z Krakowa. HOTEL BRISTOL. Pp.: S. Landau z Krakowa, R. Broil z Olomuńca, A. Spatz z Kałusza, A. Schechter z Turki, S. Pischl z Wiednia, F. Bruck z Pragi, A. Reinerl z Rawy ruskiej, S. Rappaport z Białej, J. Skalitzy z Haidy. HOTEL AUSTRIA. Pp.: dr. A. Berger z Gródka Jagiell, W. Gerberding z Berna, I. Jhal z Tarnopola. HOTEL SASKI. P. B. Żardecki z Łanicy. HOTEL UNION. P. C. Fuchs z Podwoleżyska.

Table with 4 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Koronowa waluta, Lozy z r. 1854 po 250 zł. mk. 5-2 pr., etc.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with 4 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr., etc.

C. Obligacje kolejowe.

Table with 4 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., etc.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with 4 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Kol. Arcyks. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., etc.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with 4 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Węg. złota renta 4 pr., Węg. w wal. kor. 4 pr., etc.

Table with 4 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Koronowa waluta, E. Obligacje indemnizacyjne, etc.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with 4 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., etc.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Table with 4 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Anglo-Austr. banku los 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziemi. los w 50 l. 4 pr., etc.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with 4 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882, Tow. żegl. par. po Dun. Em. z r. 1886, etc.

I. Lozy (za sztukę).

Table with 4 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zł., etc.

Table with 4 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Koronowa waluta, Pożyczka miasta Lublany 20 zł., etc.

Table with 4 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł., Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł., etc.

J. Akcje banków (za sztukę).

Table with 4 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., etc.

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Table with 4 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., Kolej półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk., etc.

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with 4 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Tow. kopalni węgla w Brux 100 zł., Galic. karpacie naft. tow. 500 kor., etc.

M. Woksy.

Table with 4 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., etc.

N. Waluty.

Table with 4 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta, etc.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. IX. b. 2237/16 1912 (2169 3-3) Obwieszczenia.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy konserwacyjnych na drogach zostających pod państwowym zarządem w sanockim okręgu budownictwem w latach 1912 1913 i 1914 odbędzie się dnia 7 marca 1912 1912 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacja ofertowa.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Koszta fiskalne budowy wykonać się mających w roku 1912 wnoszą: w sekcji Baligród, Komarceza, Jaśliska, etc.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe, oraz wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny przejrane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Staro-

stwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempłową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertę winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcji drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Pod ofertą należy umieścić datę i opatrzyć pełnym imieniem i nazwiskiem.

Rozstrzygnięcie co do przyjęcia ofert przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Przy otwarciu ofert mogą być obecni oferenci.

Lwów, dnia 14 lutego 1912.

Z c. k. Namiestnictwa.

Ustyjanowski w. r.

L. cz. E. 8/11 (30) (2261 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Kolbuszowej, zastąpionej przez gen. pełnomocnika dr. Seeliger adwokat kraj. w Kolbuszowej i spóln., odbędzie się dnia 6 marca 1912 o godzinie 10 przed południem sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, II. piętro licytacja majątności tabularnej Dąbrówka emolaska lwh. 239 ks. tab. prowadzonej przy c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie wraz z przynależnościami, składającą się z 35 metrów pólów żerdzianych i 48 metrów pólów sztachetowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 34 859 kor. 99 hal., przynależności zaś na 100 kor. Najniższa cena wynosi 23.606 kor. 66

hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej reszeczności tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstają, zawiadamiane będą o dalszym wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wezwą temuż sądowi pełnomocnika do doręczenia w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu

hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Dalsze koszty egzekucyjne wierzyciela egzekucyjnego popierającego Edwarda Freudenthala w Berlinie ustala się na kwotę 15 kor. C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 13 stycznia 1912.

L. cz. E. 1140/11 (6) (2110 3—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Beglaubtera w Hlebówce, odbędzie się dnia 18 marca 1912 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja 10/12 części lwh. 202 gminy Hlebówka.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 7310 kor. 68 h.

Najniższa cena wynosi 4.873 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bohorodczany, dnia 16 stycznia 1912.

L. cz. E. 2946/11 (6) (2216 3—3)
W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 5 marca 1912 o godzinie 3 po południu (sala rozpraw 5) licytacja realności lwh. 200 gm. Buczacz obejmującej parc. bud. obszaru 522 m.² dom dwu piętrowy, bruki i odgraniczenie przedstawiającej wartość 56.000 kor.

Najniższa cena wynosi 28 000 kor. Akta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy. Buczacz, 1 lutego 1912.

L. cz. E. 946/11 (9) (2246 3—3)
Dodatkowy edykt licytacyjny.

Ogłasza się odnośnie do edyktu podpisanego sądu z daty Winniki 10 stycznia 1912, iż nieruchomości lwh. 420 kg. Winniki mająca zostać dnia 29 lutego 1912 o godz. 11 przed południem w tut. sądzie zlicytowana, jest oceniona na kwotę 14.704 kor. 38 hal., a nie, jak mylnie ogłoszono na 1470 kor. 38 hal. i że najniższa oferta wynosi 9900 kor. 92 hal., a nie 990 kor.

C. k. Sąd powiatowy. Winniki, dnia 15 lutego 1912.

L. cz. E. 2081/11 (4) (2231 3—3)
E d y k t.

Dnia 26 lutego 1912 odbędzie się licytacja realności l. w. h. 217 gminy Rybie nowo.

Cena szacunkowa wynosi 7814 kor. Najniższa oferta wynosi 5210 kor. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy. Limanowa, 23 grudnia 1912.

Ч. сп. 2567/11 (2148 3—3)
Оголошена переторгу.

Дня 9 марта 1912 о 9 перед полуднем в комнати 10 відбуде ся переторг 2/5 з 1/2 в. г. ч. 209 гром. Боленовичі.

Продати ся маюча недвижिमість е оцінена 1281 кор. Найниша подача виносить 854 кор. Акта переторгові суть в комнати 10 до перегляду.

Права, котріби продаж робили недопустимо належить в суді зголосити. Ц. к. Суд повітовий, Відділ III. Мостиска, 4 лютого 1912.

Ч. сп. Е. 2528/11 (2149 3—3)
Оголошена переторгу.

Дня 2 марта 1912 о 9 години перед полуднем відбуде ся в комнати 10 переторг 1/4 части вик. гіп. ч. 75 гр. Чижевичі.

Продати ся маюча недвижिमість е оцінена на 1602 кор. 95 сот. Найниша подача виносить 1068 кор. 64 сот.

Акта переторгові суть в комнати 10 до перегляду.

Права, котріби продаж робили недопустимо належить в суді зголосити. Ц. к. Суд повітовий, Відділ III. Мостиска, 1 лютого 1912.

L. IX. b) 254/18 (2161 3—3)
O b w i e s z c z e n i e.

W celu oddania w przedsiębiorstwo naprawy mostu Nr. 230 na Dunajcu pod Melsztynem w bocheńskim okręgu budowniczym w roku 1912, odbędzie się dnia 20 marca 1912 r. w e. k. Starostwie w Bochni licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mającej w roku 1912 wynoszą 19.801 kor. 06 hal.

Jako termin wykonania powyższych robót oznacza się pięć miesięcy od dnia protokolarnego oddania do wykonania, przyczem zauważa się, że w czasie przebudowy most będzie zamknięty dla komunikacji publicznej.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe wraz z planami, wykazem cen jednostkowych i kosztorysem sumarycznym przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem e. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempłową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję, przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś pu terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Otwarcie ofert, przy którym oferenci mogą być obecni, ustąpi 20 marca 1912 o godzinie 12 w południe w e. k. Starostwie w Bochni.

Orzeczenie, czy wynik licytacji jest pomyslny i która z ofert jest dla e. k. Funduszu drogowego korzystną, przysługuje e. k. Namiestnictwu.

Z e. k. Namiestnictwa. Grodzicki w. r. Lwów, dnia 16 lutego 1912.

Stempel (Wzór oferty)
na 1 kor. Oferta.

Mocą której podpisany (i) obowiązuję (my) się wykonać roboty koło naprawy mostu Nr. 230 na Dunajcu pod Melsztynem na traktacie zaklęczyńskim z opustem (nadwyżką) cen jednostkowych.

Warunki ogólne lit. A. i szczegółowe lit. B., wykaz cen jednostkowych lit. C. i kosztorys sumaryczny lit. D. są mi (nam) dokładnie znane i uznaję je za miarodajne dla stosunku amownego.

Podpisany (i) pozostaje (ją) w słowie aż do terminu przybycia i nie żąda (ją) dotrzymania terminu, wyznaczonego w § 862 ustawy cywilnej, względnie art. 318 i 319 kodeksu handlowego z tytułu stosunku do Skarbu Państwa stworzonego niniejszą ofertą do przyjęcia przyrzeczenia — nadto podaje (a) się na wypadek sporu orzecznictwu właściwego e. k. Sądu, mającego siedzibę we Lwowie.

Wadyum składające się dołączam (y) złożyłem (liśmy) w e. k. i dołączam (y) dowód złożenia.

(Ustęp dla ofert spółkowych do przekreślenia przy ofertach jednej osoby).

Zarazem oświadczamy, że niniejsza oferta obowiązuje nas solidarnie i podajemy jako pełnomocnika naszego dla przeprowadzenia zawartego interesu i podejmowania należnych nam ze Skarbu Państwa

W 1912.

Ч. сп. Е. 22/12 (2147 3—3)
Оголошена переторгу.

Дня 2 марта 1912 о 9 перед полуднем в комнати 10 відбуде ся переторг реальности вгч. 111 гром. Мистичи.

Продати ся маюча недвижिमість е оцінена на 3195 кор. 82 сот. Найниша подача виносить 2130 кор. 56 сот.

Акта переторгові суть в комнати 10 до перегляду.

Права, котріби продаж робили недопустимо належить в суді зголосити. Ц. к. Суд повітовий, Відділ III. Мостиска, дня 1 лютого 1912.

L. cz. E. VIII. 3627/10 (37) (2302 2—2)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie galic. Towarzystwa akcyjnego naftowego „Galicia“ w Drohobyczu, zastąpionego przez adw. dr. M. Dugilewskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 20 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 licytacja należącego do Albrecta Hoffmana 85 prc. udziału prawa 25-letniej dzierżawy celem poszukiwania i wydobywania niezastrażonych minerałów podziemnych z podziemia pgrt. 2457/2, 2458/1, 2458/3 i pbud. 315 obj. lwh. 342 ks. gr. gm. kat. Tustanowice pgrt. 2458/4 2459, 2460/1 i pbud. 498 obj. lwh. 640 ks. gr. gm. Tustanowice wreszcie pgr. 2470/1, 2470/2 i pbud. 499 ks. gr. gm. kat. Tustanowice wlh. 366 obj. (kopalnia oleju skalnego „Zmudz“ dworzec kolei Borysław) wraz z przynależnościami, składającymi się z otworu wiertniczego o głębokości 1192 m. szarowanego 6 m. do 1168 m.

L. cz. VIII. bR. 183/23 (2314 2—3)
ex 1911
O b w i e s z c z e n i e.

Celem zabezpieczenia budowy części składawych urządzeń do chwytania i odprowadzania ropy na potoku Łoszeni w Hubiczach pod Drohobyczem, a mianowicie wykonania:

1. budowy jazu o trzech otworach po 6-5 m. światła, a jednym otworze 70 m. światła z dwoma wypustami szluzowymi po 2-0 m. światła z betonem z okładziną kamienną bez dostawy konstrukcji żelaznej zastawek,
2. budowy filtra z ziemi i betonu wraz z przepustem 0-3 m. światła i dotyczącą zasuwą,
3. strażnicy murowanej dla dozorecy jazu z budynkiem ubocznym,
4. tudzież dostawy 1834 m.³ kamienia łamanego do robót regulacyjnych, — rozpisyje się publiczną rozprawą ofertową na dzień 12 marca 1912.

z zabudowań wiertniczych i kopalnianych, narzędzi i przyborów wiertniczych i kopalnianych, tłoczni, dołu i zbiornika ropnego, rusociągu, koła i t. p.

Powyższy udział prawa wystawiony na licytację jest oceniony na 9350 kor. przynależności zaś na 862 kor. 41 hal.

Najniższa cena wynosi 3404 kor. 13 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczenia w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Drohobycz, dnia 22 lipca 1911.

L. cz. E. 3861/11 (6) (2214 2—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Sali Teicher w Bohorodczanach, odbędzie się dnia 18 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Bohorodczanach licytacja realności objętej lwh. 1834 gminy Stary Łysiec wraz z przynależnościami, składającymi się z prawa przechodu, przejazdu i przeprędy bydła przez pgr. 4835/2, 1861/3.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 17.030 kor., przynależności zaś na 160 kor.

Najniższa cena wynosi 12.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bohorodczany, dnia 1 lutego 1912.

L. cz. E. XI. 5486/11 (6) (2293 2—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wojciecha Ciągła w Podegrodziu, odbędzie się dnia 28 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 107 w Nowym Sączu licytacja realności wiejskiej składającej się:

- a) z realności lwh. 269 gm. Trzetrzewina,
- b) połowy realności lwh. 270 ks. gr. gm. Trzetrzewina wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 wozów, pługa, sieczkarni, młynka, krowy, 2 koni i 2 owiec.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad a) na 9312 kor. 63 h., ad b) na 727 kor. 5 hal., przynależności zaś na 880 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 6795 kor. 8 hal., ad b) 484 kor. 70 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX. Nowy Sącz, dnia 6 lutego 1912.

Roboty powyższe i dostawa pod 4. z wyłączeniem konstrukcji żelaznych będą oddane:

ad 1., 2. i 4. po cenach jednostkowych od 1 m.³ wykonanej roboty, względnie dostawionego kamienia,

ad 3. od 1 m.² zbudowanej powierzchni rzeźaltowo.

Kamień ciosowy do powyższych robót ma przedsiębiorstwo postawić na plac budowy i własnym kosztem odpowiednio do warunków budowy i przeznaczenia obrabić.

Kamień do robót regulacyjnych, które e. k. Kierownictwo budowy we własnym zarządzie wykona, może być dostawiony z łomów okolicznych, Popiele, Hubicze, na place składowe przez Kierownictwo budowy wskazane.

Podstawę do wnoszenia ofert stanowią warunki ogólne i szczegółowe budowy, opis budowy, przybliżony wykaz ilości kamienia, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny oraz 8 (ośm) egzemplarzy planów szczegółowych. Wykaz cen jednostkowych tudzież kosztorys sumaryczny ma oferent wypełnić co do żądanych cen podanych cyframi i słowami.

Wszystkie te załączniki ofert są wyłożone w godzinach urzędowych w Departamencie (VIII. b) regulacji rzek e. k. Namiestnictwa we Lwowie do przeglądu stron i mają być przed wniesieniem ofert przez oferentów względnie ich pełnomocników podpisane.

Wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny, tudzież wzór oferty, otrzymają oferenci w tym Departamencie bezpłatnie.

Oferty sporządzone według przepisane formularza i zaopatrzone marką stempłową na 1 kor., wraz z kwitem na złożone w Dyrekcji urzędów pomocniczych e. k. Namiestnictwa wadyum, tudzież z wypełnionym wykazem cen jednostkowych i sumarycznym kosztorysem, należy wnieść do protokołu podawczego e. k. Namiestnictwa we Lwowie w kopercie zapieczętowanej, opatrzonej napisem „Oferta na budowę urządzeń do chwytania i odprowadzania ropy na potoku Łoszeni, otworzyć przy rozprawie“, na później do 12 marca 1912 do 12 godziny w południe (czas środkowo-europejski).

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12 w południe w Departamencie regulacji rzek.

Przy otwarciu ofert mogą być oferenci lub ich pełnomocnicy obecni.

Wadyum w wysokości 5 prc. (pięć od sta) całkowitych kosztów budowy, obliczonych przez oferenta na podstawie oferowanych cen jednostkowych, może być złożone w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych odpowiadających co do jakości postanowieniom § 21 rozporządzenia całego Ministerstwa z 9 kwietnia 1909 (Dz. u. p. Nr. 61), tudzież z 30 grudnia 1909 (Dz. p. p. Nr. 2 ex 1910).

C. k. Namiestnictwo zastrzega sobie swobodny wybór między oferentami bez względu na wysokość oferowanych cen, jakoteż nioprzyjęcie żadnej z wniesionych ofert bez podania powodu.

Oferta obowiązuje oferenta od chwili jej wniesienia, zaś e. k. Namiestnictwo od jej zatwierdzenia.

Oferenci pozostają w słowie do końca kwietnia 1912. Po upływie tego terminu przysługuje oferentowi prawo cofnięcia oferty i żądania zwrotu złożonego wadyum.

Oferty niesporządzone według przepisane wzoru, nie poparte wypełnionym należyście wykazem cen jednostkowych i kosztorysem sumarycznym nicostempłowane, wniesione w innym e. k. urzędzie lub po terminie rozprawy, tudzież oferty wniesione telefonicznie lub telefonicznie, nie będą uwzględnione.

W ofercie należy podać i własnoręcznym podpisem stwierdzić, że oferent obznajomił się należyście z warunkami przedsiębiorstwa i że się tym warunkom bez zastrzeżeń poddaje.

Z e. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 14 lutego 1912.

Za e. k. Namiestnika: Ustyjanowski m. p.

Stempel (Wzór oferty)
1 korona O f e r t a.

Mocą której obowiązuję (emy) się wykonać niżej wymienione części składowe urządzeń do chwytania i odprowadzania ropy na potoku Łoszeni po następujących cenach obliczonych w załączonym kosztorysie sumarycznym na podstawie dołączonego doń wykazu cen jednostkowych a to:

1. budowę jazu zastawkowego bez żelaznej konstrukcji zastawek za kwotę . . . kor. . . h., słownie . . . kor. . . hal.,
2. budowę filtra za kwotę . . . kor. . . hal. słownie . . . kor. . . hal.,
3. Strażnicę murowaną dla dozorecy jazu, za rzeźaltową kwotę . . kor. . . hal.,

słownie kor. hal.,
 licząc od zabudowanej powierzchni,
 4. budynek uboczny przy strażnicy za
 ryczałtową kwotę kor. hal.,
 słownie kor. hal.,
 licząc od powierzchni zabudowania.
 Całkowity więc koszt budowy obiektów
 od 1-4 wyniesie kor. hal.,
 słownie kor. hal.

5. Oprócz tego obowiązujemy się do-
 starzyć potrzebny do budowy regulacyjnych
 na potoku Łoszenia, które ma wykonać Kie-
 rownictwo budowy we własnym zarządzie,
 kamień łamany po cenie kor.
 . . . hal., słownie kor.
 . . . halerzy za jeden m.³ dostarczony w fi-
 gurach na plac budowy, razem za . . . kor.
 . . . hal., słownie kor.
 . . . halerzy.

Warunki ogólne i szczegółowe, opis
 wykonania i plany szczegółowe, stanowiące
 integralną część oferty, są mi (nam) dokła-
 dnie znane i uznaję (emy) je za rozstrzyga-
 jące pod względem stosunku umownego bez
 zarzutu.

W dowód zupełnego zrozumienia i przy-
 jęcia bez zarzutu wszystkich warunków, opi-
 sów i planów, opatrzyłem (liśmy) je przed
 wniesieniem oferty własnoręcznie (i) pod-
 pisem (ami).

Niniejszą ofertą uważam (y) się za
 związane (nych) do końca kwietnia 1912
 Do oferty niniejszej dołączam (ymy)
 kwit na złożone wadium w kwocie . . . kor.
 . . . hal., słownie kor.
 . . . hal., w papierach wartościowych . . .
 t. j. 5 proc. całkowitych kosztów budowy,
 zestawionych po oferowanych cenach jed-
 nostkowych.

W dnia 1912.
 Własnoręczny (e) podpis (y)
 i dokładny adres.

L. cz. E. 3357/10 (34) (2294 2-3)

Edykt licytacyjny.
 Dnia 20 marca 1912 o godz. 11 przed
 południem odbędzie się w Sądzie niżej wy-
 mienionym w sali rozpraw Nr. 8 na I. p.
 licytacja realności objętej lwh 269 ks. gr.
 gm. kat. m. Sanoka do którego to wykazu
 wcielono ciału hipoteczne objęte wykazami
 hip. II. 270 i 556 ks. gr. gm. Sanok wraz
 z przynależnościami opisanymi w protoko-
 łach oszacowania z dnia 26 stycznia 1911
 E. 3357/10 (10) i z 20 września 1911 E.
 3357/10 (24)

Nieruchomość powyższa wystawiona na
 licytację, jest oceniona na 112.717 koron.
 Najniższa cena wynosi 56358 koron
 50 h. (pięćdziesiąt sześć tysięcy trzysta pięć-
 dziesiąt ośm koron 50 hal.), poniżej tej
 ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej
 nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny
 wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.),
 może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć
 podczas godzin urzędowych w sądzie niżej
 wymienionym.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Sanok, dnia 12 lutego 1912.

(2029 3-2)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
 ul. Podlewskiego I. 6.
 Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednim),
 od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6
 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej
 wieczorem.

Licytacje:
 Poniedziałek 26 lutego 1912 od 10 do 12
 godz. przed południem: cukry, owoce,
 czekolada, marmolada, obuwie damskie
 i męskie, garderoba, uprząż na konia,
 oraz różne meble domowe.

Wtorek 27 lutego 1912 od 10 do 12 godz.
 przed południem: broszury, książki,
 urządzenia sklepowe, fortepian, dywa-
 ny perskie, obrazy, karty zastawnicze
 na złote łańcuszki, kubki srebrne, farby,
 tutki cygaretowe.

Środa 28 lutego 1912 od 10 do 12 godz.
 przed południem: fortepian, bilard,
 kasa ogniotrwała, maszyny do pisania
 obrazy i meble.

Czwartek 29 lutego 1912 od 10 do 12 godz.
 przed południem: fortepian, książki,
 maszyna do szycia, portyery, dywany,
 rondle, lichtarze i meble.

Piątek 1 marca 1912 od 10 do 12 godz.
 przed południem: maszyny drukarskie,
 gramofon, fortepian, pościel, dywany,
 kredens mahoniowy, naczynia kuchenne,
 miedziane, książki, złoto, srebro.

Sobota 2 marca 1912 od 4 do 8 godziny
 wieczorem: warsztat stolarski, gramofon,
 lampa, figurka, cukier, mąka, wagi,
 zegar, firanki, dywany, maszyna do
 szycia, portyery oraz tanie meble i
 sprzęty domowe.

Sprzedaje się mające przedmioty mogą
 być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed
 licytacją w godzinach urzędowych.
 Lwów, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. E. 3026/11 (7) (2303)

Edykt licytacyjny.
 Na żądanie Eisiga Flanka, kupca w
 Kałuszu, celem zniesienia współwłasności,
 odbędzie się dnia 4 marca 1912, o godz.
 9 przed południem w sądzie niżej wymie-
 nionym, w sali Nr. III. w Kałuszu licytacja
 całej realności obj. lwh. 320 ks. gr. gminy
 Nowica, Eisiga Flanka w 1/3, małol. Katar-
 zyny Hołowczak, córki Onufrego w 1/3,
 wreszcie małol. Eufrozyny, Maryi, Jurka i
 Petra Ofeksynów dzieci Fedia po 1/4 z 1,3
 części własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację
 jest oceniona na 3520 koron.
 Najniższa cena wynosi 2000 koron,
 poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
 skutku.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
 Kałusz, dnia 27 stycznia 1912.

L. cz. E. 1765/11 (14) (2288)

Edykt licytacyjny.
 Na żądanie Michała Niechcēja oraz
 Isaka Tunisa w Brzeżanach, odbędzie się dnia
 1 marca 1912 o godzinie 9 przed południem
 w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr.
 28 w Brzeżanach licytacja 1/2 realności lwh.
 248 ks. gr. gm. Brzeżany składającej się z
 pb. 1249 (dom parterowy o suterrenach skle-
 pionych) i z pb. 2726, 2727, 3214/1 i
 3219/1.

Nieruchomość wystawiona lwh 248 ks.
 gr. gm. Brzeżany jest oceniona na 11.677
 kor 09 hal., zaś połowa tejże realności na
 kwotę 5838 kor. 54 1/2 hal.
 Najniższa cena wynosi kwotę 2919 kor.
 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przy-
 dzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do
 tej nieruchomości dokumenta może każdy
 mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-
 dzin urzędowych w sądzie niżej wymienio-
 nym, w biurze Nr. 28.

**Takie prawa, wobec których niniejsza
 licytacja byłaby niedopuszczalna, należy
 zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-
 nym terminie licytacyjnym, inaczej rosze-
 nia tego rodzaju co do samej nieruchomości
 nie mogłyby być już ze skutkiem podno-
 szone.**

Te osoby, dla których jakie prawa lub
 ciężary na powyższej nieruchomości bądź
 obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-
 wania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane
 będą o dalszych wydarzeniach tego postę-
 powania jedynie przez przybicie na tablicy
 sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu
 niżej wymienionego nie i wskażą temuż są-
 dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie
 sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Brzeżany, dnia 9 stycznia 1912.

L. cz. E. 660/11 (7) (2373)

Edykt licytacyjny.
 Dnia 8 marca 1912 o godz. 9 przed
 południem w sądzie niżej wymienionym, w
 biurze Nr. 2 odbędzie się licytacja:
 a) 8/120 części realności lwh. 11 gm.
 Moszkowce, łąki obszar 49 ar. 59 m²,
 b) 1/5 części realności lwh. 98 gm.
 Moszkowce rolę, łąki, pastwiska obsz. 325 ar
 97 m²,
 c) 2/15 części lwh. 99 gm. Moszkowce
 pastwiska obsz. 94 ar. 03 m²,
 d) 1/5 części lwh. 254 gm. Moszkowce
 parc. bud. 43 obsz. 12 ar. 23 m², chata.
 Nieruchomości te ocenione:

ad a) na 48 kor.,
 ad b) na 1118 kor.,
 ad c) 133 kor. 33 hal.,
 ad d) 189 kor.
 Najniższa cena wynosi:
 ad a) 32 kor.,
 ad b) 745 kor. 40 hal.,
 ad c) 88 kor. 88 hal.,
 ad d) 120 kor., poniżej tej ceny sprze-
 daż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do
 tych nieruchomości dokumenta można przejr-
 zeć podczas godzin urzędowych w sądzie
 niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Wojników, dnia 18 stycznia 1912.

L. cz. E. V. 2958/11 (4) (2347)

Edykt licytacyjny.
 Dnia 6 marca 1912 o godzinie 8:30
 przed południem, w sądzie niżej wymienio-
 nym, w biurze Nr. 92 przy ul. Biłińskiego
 odbędzie się licytacja:
 1. 1/4 części realności lwh. 433 gm.
 Pobereże, składającej się z 1 pbud., na któ-
 rej znajduje się dom mieszkalny i 2 budyn-
 ki gospodarcze i 23 parc. grunt.
 2. 1/6 części realności lwh. 434 gm.
 Pobereże, składającej się z 1 pgr. (łąka) i
 3. 1/4 części realności lwh. 1294 gm
 Pobereże, składającej się z 1 parc. grunt.
 Nieruchomości powyższe wystawione na
 licytację są ocenione a to:
 ad 1. na 1265 kor.,
 ad 2. na 67 kor.,

ad 3. na 63 kor.
 Najniższa cena wynosi:
 ad 1. 843 kor. 32 hal.,
 ad 2. 44 kor. 66 hal.,
 ad 3. 42 kor., poniżej tej ceny sprze-
 daż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwier-
 dza i odnoszące się do tych nieruchomości do-
 kumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastral-
 ny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy ma-
 jący chęć kupienia przejrzeć podczas godzin
 urzędowych w sądzie niżej wymienionym,
 w biurze Nr. 95.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Stanisławów, dnia 13 stycznia 1912.

L. cz. E. 3323/11 (2357)

W tutejszym Sądzie odbędzie się dnia
 14 marca 1912 o godz. 3 po południu (sala
 5) licytacja realności lwh. 767 gm. Buczac
 wartości szacunkowej 7834 kor. 40 hal.
 Najniższa cena wynosi 3917 kor. 20 h
 Odnosne akta przejrzeć można w tut.
 Sądzie.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Buczac, 10 lutego 1912.

L. cz. E. 665/11 (5) (2305)

Edykt licytacyjny.
 Dnia 15 marca 1912 o godzinie 9
 przed południem odbędzie się w sądzie niżej
 wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja rea-
 lności lwh. 1907 gm. Szezawica objętej.
 Nieruchomość ta oceniona na 57 kor.
 43 hal
 Najniższa cena wynosi 38 kor. 28 hal.
 Dokumenta przejrzeć można w biurze
 Nr. 5.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
 Kroszowice, dnia 8 lutego 1912.

L. cz. E. 1441/11 (5) (2368)

Edykt licytacyjny.
 Na żądanie Stefana Włocha, rolnika w
 Zaradowie, odbędzie się dnia 16 marca 1912
 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej
 wymienionym, w biurze Nr. 9 w Sieniawie
 licytacja połowy realności lwh. 112 gminy
 Dobros.

Połowa nieruchomości wystawionej na
 licytację, jest oceniona na 2430 kor.
 Najniższa cena wynosi 1620 kor., po-
 niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
 skutku.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Sieniawa, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. E. X. 2505/11 (5) (2348)

Edykt licytacyjny.
 Na żądanie Jakóba Steinberga w Stryju,
 odbędzie się dnia 21 marca 1912 o godz. 10
 przed południem w sądzie niżej wymienio-
 nym, w biurze Nr. 20 w Stryju, licytacja
 realności lwh. 472 gm. Siechów wraz z przy-
 należnościami
 Nieruchomość powyższa wystawiona na
 licytację jest oceniona na 5470 kor., przy-
 należności zaś na 340 kor.
 Najniższa cena wynosi 3874 kor., po-
 niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
 skutku.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
 Stryj, dnia 9 lutego 1912.

L. cz. E. 2247/11 (7) (2304)

Edykt licytacyjny.
 Na żądanie Towarzystwa komercyal-
 nego kredytowego w Husiatynie, zastąpio-
 nego przez adw. dr. Andermana, odbędzie
 się dnia 5 marca 1912 o godzinie 9 przed
 południem w sądzie niżej wymienionym, w
 biurze Nr. 4 licytacja:
 a) 1/3 realności obj. lwh. 1425 gm.
 Kopyczyńce, a składającej się z pb. 126/1 i
 pgr. 305. 306/1 (obejście z ogrodem obszaru
 razem 48 a. 63 m²),
 b) realności obj. lwh. 1417 gm. Kopy-
 czyńce, a składającej się z pgr. 2426/2 (rola
 obszaru 39 a. 74 m²),
 c) realności obj. lwh. 2687 gm. Kopy-
 czyńce, a składającej się z pgr. 1830/1 (rola
 obszaru 36 a. 51 m²),
 d) realności obj. lwh. 1427 gm Kopy-
 czyńce, a składającej się z pgr. 2546/3 (rola
 obszaru 38 a. 37 m²),
 e) realności obj. lwh. 2520 gminy Ko-
 pyczyńce, a składającej się z pgr. 1817/2
 (rola obszaru 78 a. 01 m²).

Nieruchomości wystawione na licytację
 są ocenione:
 a) na 787 koron 99 hal.,
 b) na 794 koron 80 hal.,
 c) na 839 koron 73 hal.,
 d) na 767 koron 40 hal.,
 e) na 1594 kor. 23 hal.
 Najniższa cena wynosi: ad a) 525
 kor. 34 h. ad b) 529 kor. 87 hal., ad c)
 559 kor. 82 h. ad d) 511 kor. 60 hal., ad
 e) 1062 kor. 82 hal., poniżej tej ceny sprze-
 daż nie przyjdzie do skutku
 Warunki licytacyjne, które się niniej-
 szem zatwierdza i odnoszące się do tych

nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny,
 wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t.
 d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejr-
 zeć przejrzeć podczas godzin urzędowych w
 sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza
 licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgło-
 sić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-
 nym terminie licytacyjnym, inaczej rosze-
 nia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-
 gły być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub
 ciężary na powyższych nieruchomościach bądź
 obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-
 wania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane
 będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-
 wania jedynie przez przybicie na tablicy są-
 dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu
 niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-
 dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie
 sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Kopyczyńce, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. 532 (2377 1-3)

Ogłoszenie konkurencyjne.
 Podaje się niniejszem do wiadomości,
 że w Brodach jest do nadania lwowsko-
 berneńska kolektora loteryjnego Nr. 10/170,
 która według przecięcia z lat 1909/11 przy-
 niosła zbiorok 39.182 kor. 45 h., a kole-
 ktantowi przy 45 pre. prowizji dochodu
 brutto 1763 kor. 10 h.

Kaneya wymagana jest w wysokości
 4600 kor. w papierach wartościowych pań-
 stwowych losowaniu niepodlegających.
 Oferty zaopatrzone stemplem na 1 kor.
 należy przy dołączeniu wadium w kwocie
 90 kor., metryki urodzin, certyfikatu przyna-
 leżności, świadectwa moralności i dowodu
 znajomości tak języków krajowych, jakoteż
 i języka niemieckiego, wnieść tutaj najpó-
 źniej do 20 marca 1912 godzina 12 w po-
 łudnie.

Blizsze warunki przejrzeć można tak
 w podpisany urządzie, jak też w tamtej-
 szym Magistracie i w kancelarii c. k. Nadzoru
 straży skarbowej w godzinach urzędowych.
 Drukowane oferty dostać można tutaj
 i w c. k. Nadzorze straży skarbowej w Bro-
 dach.

C. k. Urząd dochodów loteryjnych
 dla Galicji i Bukowiny.
 Lwów, dnia 22 lutego 1912.

L. cz. E. 1192/11 (6) (2371)

Edykt licytacyjny.
 Na żądanie Towarzystwa eskontowego
 w Strzyżowie, odbędzie się dnia 18 marca
 1912 o godzinie 9 przed południem w są-
 dzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12
 licytacja 7/8 części realności lwh. 11 gm.
 Niehylec, składającej się z pbud. 47/1, 47/2
 bez budynku, w Rynku położonej.
 Części nieruchomości wystawione na li-
 cytację, są ocenione na 1172 kor. 50 hal.
 Najniższa cena wynosi 781 kor. 66
 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie
 do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza
 i odnoszące się do tej nieruchomości doku-
 menta (wyciąg tabularny, wyciąg katastral-
 ny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy
 mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-
 dzin urzędowych w sądzie niżej wymienio-
 nym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniej-
 sza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy
 zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-
 nym terminie licytacyjnym, inaczej rosze-
 nia tego rodzaju co do samej nieruchomości
 nie mogłyby być już ze skutkiem podno-
 szone

Te osoby, dla których jakie prawa lub
 ciężary na powyższej nieruchomości bądź
 obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-
 wania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane
 będą o dalszych wydarzeniach tego postę-
 powania jedynie przez przybicie na tablicy
 sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu
 tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika
 do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Strzyżów, dnia 14 lutego 1912.

L. cz. E. 576/11 (2363 1-3)

Edykt licytacyjny.
 Na żądanie Sonii Koreckiego, rolnika
 w Krupsku, odbędzie się dnia 29 marca
 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie
 niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Me-
 denicach licytacja realności obj. lwh. 282 i
 połowy realności obj. lwh. 283 ks gr. gm.
 kat. Radelicz wraz przynależnościami, skła-
 dającymi się z parcel gruntowych, łąk i
 pastwisk.
 Nieruchomości powyższe wystawione na
 licytację są ocenione a to: realność obj. lwh.
 282 na 2500 kor., zaś połowa realności obj.
 lwh. 283 na 4200 kor.
 Najniższa cena wynosi a to realności
 lwh. 282 — 1667 kor., zaś 1/2 realności lwh.
 283 — 2800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż
 nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do esmej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądu pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Medenice, dnia 30 stycznia 1912.

L. cz. E. 2396/11 (2307)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 marca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja:

- realności lwh. 13 gm. Dzików,
- realności lwh. 13 gm. Dzików,
- realności lwh. 287 gm. Dzików.

Nieruchomości te oceniono:

- ad a) na 2500 kor.,
- ad b) na 6405 kor.,
- ad c) na 1310 kor.

Najniższa cena wynosi:

- ad a) 1666 kor. 66 hal.,
- ad b) 4270 kor.,
- ad c) 873 kor. 32 hal.

Dokumenty przejrzeć można w biurze

Nr. 4.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 15 lutego 1912.

L. cz. E. 2332/11 (5) (2349)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wasyla Medwida, odbędzie się dnia 26 marca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 dom Werbera, licytacja realności lwh. 1022 ks. gr. gm. Trościaniec mały stanowiącej las o powierzchni 1 m. 13 sążni kwadratowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 534 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 7 stycznia 1912.

Różne obwieszczenia.

L. 1335 (2351 3-3)

Ogłoszenie.

Adwokat dr. Mieczysław Stanecki przesiedla się z Liska do Jarosławia.

Z Wydziału Izby adwokatów,
Przemysł, dnia 3 grudnia 1911.

L. XVII. 4293.

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 24. lutego 1912 L. XVII. 4293, dotyczące zarządzeń weterynaryjno-policyjnych z powodu pryszczycy w kraju.

Ze względu na obecny stan pryszczycy w kraju, c. k. Namiestnictwo uchylając obwieszczenie z 17. lutego 1912 L. XVII. 3800, postanawia, co następuje:

A.

Celem powstrzymania dalszego rozszerzenia zarazy i rychłego jej stłumienia uznaje się jako obszar zapowietrzony następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

w powiecie politycznym Bóbrka:

Chodorów;

w powiecie politycznym Bochnia:

Chrostowa;

w powiecie politycznym Bohorodczany:

Hryniówka, Lachowce, Starunia;

w powiecie politycznym Brzeżany:

Wiktorówka;

w powiecie politycznym Dolina:

Bełejów, Brzaza, Dolina, Mizuń Stary, Nowoszyn, Rożniatów, Trościaniec, Turza Wielka;

w powiecie politycznym Gorlice:

Libusza;

w powiecie politycznym Horodenka:

Jasienów Polny;

w powiecie politycznym Limanowa:

Komna, Niedźwiedź, Wilczyce, Zasadne;

w powiecie politycznym Nisko:

Golec, Nart Nowy, Raucherdorf, Wólka Tatarska;

w powiecie politycznym Oświęcim:

Brzeszcze, Harmęże, Wilczkowiec;

w powiecie politycznym Rohatyn:

Potok, Rohatyn, Wierzbolowce;

w powiecie politycznym Rzeszów:

Hyzne, Malawa, Szklary;

w powiecie politycznym Skole:

Różanka Niżna;

w powiecie politycznym Śniatyn:

Rudniki;

w powiecie politycznym Sokal:

Spassów;

w powiecie politycznym Stanisławów:

Krymidów, Tyśmieniczany, Zabereże;

w powiecie politycznym Tarnobrzeg:

Cygany, Dęba;

w powiecie politycznym Turka:

Jawora;

w powiecie politycznym Wieliczka:

Raciechowice;

w powiecie politycznym Zborów:

Ratyszczewo;

w powiecie politycznym Złoczów:

Skniłów;

Te obszary są zamknięte dla wprowadzenia, przeprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt rzeźniowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) bez różnicy wieku, z wyjątkami przewidzianymi w niniejszym obwieszczeniu.

W tych obszarach zamkniętych wbrożone jest:

1. odbywanie targów, przetargów i pokazów zwierząt rzeźniowych (bydło rogatego, owce, kozy i świnię);

2. ładowanie i wyładowywanie zwierząt rzeźniowych pochodzących z miejscowości wolnych od pryszczycy i nie zamkniętych na stacjach kolejowych Chodorów, Dolina, Rohatyn, Tyśmieniczany.

W stacjach tych wolno jedynie ładować zwierzęta rzeźniowe pochodzące z rejonu zamkniętego z powodu pryszczycy a przeznaczone wprost do rzeźni lub na targi kontumacyjne w kraju lub w Wiedniu [rozdział C, II, B/1, lit. a) i b), tudzież rozdział D, lit. a) i b)].

Przeprowadzanie zwierząt rzeźniowych przez zamknięte obszary dozwolone jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania a pieszo lub na wozach tylko za pozwoleniem właściwego Starostwa i pod warunkami przez nie przepisany.

Obrót wewnętrzny w obszarach zamkniętych dozwolony jest o tyle, o ile właściwe Starostwa z powodu wybuchu zarazy w pewnych miejscowościach nie wydały specjalnych zarządzeń ograniczających.

Władze polityczne I instancji w powiatach zamkniętych całkowicie lub częściowo z powodu pryszczycy, upoważnione są w wypadkach uwzględnienia godnych zezwalać na wprowadzenie zwierząt rzeźniowych do obszaru zamkniętego w ich okręgu administracyjnym na macychmiastową rzeź w rzeźniach publicznych większych miejsc konsumcyjnych przy zachowaniu przepisów ogólnych o obrocie tych zwierząt i zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Również mogą te władze pozwalać od wypadku do wypadku na wyładowanie zwierząt rzeźniowych w stacjach kolejowych położonych w zamkniętym obszarze tam gdzie chodzi o aprowizację większych miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego.

Inne postanowienia obwieszczenia z 13. grudnia 1911 L. XVII. 19.350 pozostają nadal w mocy *).

Przekroczenia tego obwieszczenia, które obowiązują z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ karane będą według ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177, względnie ustawy z 19. lipca 1878 Dz. p. p. l. 108 w brzmieniu ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. pp. l. 184.

Te się podaje do powszechnej wiadomości z tem, że niniejsze obwieszczenie nie narusza w niczem tutejszych zarządzeń wydanych reskryptami z 14. 19. i 22. lutego b. r. l. XVII. 3698, XVII. 3899 i XVII. 4150, którymi zasystowano czasowo obrót zwierzętami rzeźniowymi w powiatach politycznych Bohorodczany, Brzozów, Dolina, Kałusz, Mielec, Nisko, Rohatyn, Rzeszów, Stanisławów i Tarnobrzeg.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 lutego 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. cz. C. I. 51/12 (1) (2354)

Przeciw Ambrożemu Bąk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie

przez małoletniego Ludwika Zubla pozw o zapłatę 350 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 11 marca 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Ambrożego Bąka ustanawia się p. adw. Kosińskiego w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ambrożego Bąka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 12 lutego 1912.

L. cz. Cw. 288/12 (1) (2201)

Edykt.

Przeciw Janowi Dajczakowi-Gdyra z Trościańca wielkiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Izaka Rechtschaffera pozw o 2000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano weksłowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jana Dajczaka ustanawia się p. dr. Wania adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Dajczaka-Gdyra w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 4 lutego 1912.

L. cz. O. II. 34/12 (1) (2369)

Edykt.

Przeciw Annie z Kowalów Tęczowej z Wilezej woli, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Wawrzyńca Serafina pozw o 287 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 21.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Adama Gole, wójta w Wilezej woli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 14 lutego 1912.

L. cz. C. II. 36/12 (1) (2370)

Edykt.

Przeciw Annie z Kowalów Tęczowej z Wilezej woli, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Józefa Kowala pozw o 308 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 lutego 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 21.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Adama Gole wójta w Wilezej woli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. C. II. 39/12 (2) (2359)

Edykt.

Przeciw Kasprowi Pałęga, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Janowie przez Maryę Kijowską w imieniu własnym i nieletnich jej dzieci pozw o 766 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 marca 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. II.

Celem strzeżenia praw Kaspra Pałęgi ustanawia się p. Józefa Wosia w Stradczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Kaspra Pałęgę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Janów, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. C. IX. 21/12 (1) (2356)

Edykt.

Przeciw Pawłowi Błanciak, Pawlinie Błanciak i Kalikstowi Mazur, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Buczaczu przez masę spadkową po s. p. Antonim Błanciak na ręce opiekuna Stefana Rysego w Dobropolu pozw o uznanie prawa własności 4/14 części realności lwh. 45 ks. gr. gm. Dobropole.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 marca 1912 o godz. 9 rano w sądzie tutaj, sala rozpraw Nr. 31.

Celem strzeżenia praw Pawła Błanciak, Pauliny Błanciak i Kaliksta Mazura ustanawia się p. dr. Henryka Sterna adw. w Buczaczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX
Buczacz, dnia 22 stycznia 1912.

L. cz. C. 70/12 (2) (2362)

Edykt.

Przeciw możliwym wierzycielom s. p. Karola Mamaka wniesiono przez Jana i Maryę Stanisławów z Sowlin pozw o uznanie wierzytelności 500 złr. za zgaską.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 7 marca 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanowiono kuratorem Józefa Mamaka z Sowlin.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych na ich koszt, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 15 lutego 1912.

(2379 1-3)

Ogłoszenie.

Dnia 17 lutego 1912 wpisano na listę adwokatów: dr. Leona Chottinera, dr. Oswalda Epsteinera, dr. Alfreda Franciszka Howikowicza, dr. Ludwika Manfreda Rabnera, dr. Kornela Thumina wszystkich z siedzibą we Lwowie, dr. Saula Andermana z siedzibą w Tłustem, dr. Izaka Arona Kitaja z siedzibą w Złoczowie, dr. Nechemiasza Mejszera z siedzibą w Stanisławowie.

Adwokat dr. Damian Sawczuk zgłosił zamiar przesiedlenia się z Borszczowa do Halicza.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 19 lutego 1912.

L. cz. Cg. I. 406/11 (3) (2024)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Lechowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Katarzynę z Lechowiczów Żołędziową pozw o 2020 kor. zpn.

Celem strzeżenia praw powyższego pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Teod. Ringelheima w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 22 listopada 1911.

L. cz. Cw. II. 252/12 (1) (2331)

Edykt.

Przeciw Dawidowi Holländerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiona została do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Rafała Pfeffera w Krakowie skarga weksłowa o 780 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego Dawida Holländera ustanawia się p. dr. Maksymiliana Nadla adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 9 lutego 1912.

L. cz. Cw. III. 186/12 (2) (2016)

Edykt.

Przeciw Kazimierzowi Żuławskiemu, przedtem w Kisielówce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutaj przez krajowe Towarzystwo zaliczkowe urzędników pozw o 1200 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z 17 stycznia 1912.

Celem strzeżenia praw Kazimierza Żuławskiego ustanawia się p. adw. dr. Mojżesza Kahanego w Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Lwów, dnia 30 stycznia 1912.

L. cz. C. III. 33/12 (1) (2075)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Dawidowi 2 im. Segal synowi Schyji z Liska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lfsku przez Anczla Bertentela właściciela przedsiębior-

*) W Czechach targi na bydło rogate rzeźne odbywają się tylko w Pradze.

stwa przewoźnego w Lisku pozew o zapłatę kwoty 443 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 13 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyż wymienionego pozwanego ustanawia się p. dr. Brandmarka kand. adw. w Lisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Lisko, dnia 8 lutego 1912.

Spadki.

L. cz. A. VI. 39/8 (13) (1912 2-3)
E d y k t

C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że dnia 9 września 1908 zmarł w Temeszwarze Henryk Knapp bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku pozostałego po nim konkurują ustawowi dziedzice, a między nimi Karolina Hüttler i Katarzyna Hüttler. Sąd nie znając ich miejsca pobytu wzywa je, by w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niniejszego, zgłosiły się w tymże sądzie i wniosły oświadczenie się dziedzicami, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z dr. Leszkiem Cyga, adwokatem w Stanisławowie, kuratorem Karoliny i Katarzyny Hüttler, a należący się im czysty spadek przechowany będzie dla nich w sądzie tak długo dopóki nie nastąpi dowód śmierci ich lub zaszłego uznania ich za zmarłego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, 12 sierpnia 1911.

L. cz. A. 486/11 (5) (2241 2-3)
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że dnia 19 czerwca 1911 w Pletenicach zmarła Meite Bomse bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli a z ustawy powołany jest do spadku między innymi Chana Bomse zam. Tenenbaum.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Chany Bomse zam. Tenenbaum nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niniejszego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem Menschem Schenkerem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, dnia 12 grudnia 1911.

L. cz. A. 259/11 (8) (2156 2-3)
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni, ogłasza, że dnia 5 grudnia 1910 w Mokrzanach wielkich zmarł Michał Stryliński bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Anny zam. Ryńkiewicz nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niniejszego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Maksymem Plutą z Mokrzan wielkich ustanowionym dla nieobecnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, d. 27 grudnia 1911.

G. Zl. A. I. 547/11 (19) (1949 2-3)
E d i k t

zur Einberufung der dem Gerichte unbekannteren Erben.

Vom dem k. k. Bezirksgerichte in M. Ostrau wird bekannt gemacht, dass am 27 November 1910 Wladislaus Chasior 23 J. alt Tagelöhner, zuständig nach Brzeznica in Mähr. Ostrau ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben ist.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf die Verlassenschaft ein Erbrecht zusteht, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbsklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen H. Adolf Budiner, städt. Kanzleidiener im M. Ostrau als Verlassenschaftskurator bestellt worden ist, mit jenen, die sich werden erbsklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen

haben, verhandelt und ihnen eingewortet, der nicht angetretene Teil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich niemand erbsklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

K. k. Bezirksgericht, Abt. lung I.
Mähr. Ostrau, am 9 Februar 1912.

L. cz. A. 403/11 (6) (1999 2-3)
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia, że w dniu 14 marca 1911 w Glinnej obok Zborowa zmarł Dawid Erbsen bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niniejszego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniosli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. adwokat Juliusz Głizowski z Kozowy kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, części zaś spadku nie przyją, lub w razie gdy do spadku się nikt nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 25 września 1911.

L. cz. A. VII. 351/11 (5) (2215 2-3)
E d y k t

C. k. Sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, iż dnia 7 lipca 1911 zmarł Paweł Wyderka bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając pobytu N. Wederki brata spadkodawcy wzywa go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niniejszego zgłosił się w tym sądzie i wniosł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Goldbergem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Brody, dnia 14 stycznia 1912.

Konkurs.

L. 19.643/II. (2086 2-3)
K o n k u r s

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Łukowicy z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 150 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 29 lutego b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 14 lutego 1912.

L. 22.460/II. (2317 2-3)
K o n k u r s

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. W Korszowie z poborami 3 klasy 1 stopnia i ryczałtem 990 kor. rocznie na służącego.

2. W Bortnikach z poborami 3 klasy 1 stopnia i ryczałtem 761 kor. rocznie na służącego.

3. W Baryczu z poborami 3 klasy 4 stopnia ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego z ewentualnem wynagrodzeniem 1200 kor. rocznie za codzienną jazdę pościążą do Jasienicy i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 6 marca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Prezydent:
Wopatarni.

L. 2636 (2257 2-3)
K o n k u r s

Celem obsadzenia posady rady Sądu krajowego wyższego w Sądzie krajowym wyższym w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 13 marca 1912.

Podania o powyższą lub przy Sądzie kolegialnym I. instancji opróżnić się mogącą posadę rady Sądu krajowego wyższego wnieść należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, dnia 19 lutego 1912.

L. 399 (2055 2-3)
K O N K U R S

W gminie Krynica Zdrój jest do obsadzenia z dniem 1 kwietnia b. r.

posada Inspektora policji z płacą roczną 1200 koron i umundurowaniem.

Posada nadana będzie na jeden rok prowizorycznie, a po roku zadawalniającej służby nastąpi stabilizacja.

Warunki: Obywatelstwo austriackie, nieprzekroczony 40 rok życia, przepisany egzamin kwalifikacyjny — względnie egzamin na komendanta posterunku c. k. Żandarmeryi.

Własnoręcznie pisane podania zaopatrzone w metrykę chrztu, certyfikat przynależności, świadectwa szkolne i kwalifikacyjne oraz curriculum vitae wnieść należy do Tymczasowego Zarządu w Krynicy Zdroju do dnia 15 marca 1912.

Nadto przyjętych będzie na czas od 1 maja do 30 września 4 policyantów i od 1 czerwca do 31 sierpnia dalszych 4 policyantów z płacą miesięczną po 70 koron, umundurowaniem i wspólnem mieszkaniem w koszarach policji. Przyjęci będą ci, którzy służyli przy policji lub c. k. Żandarmeryi. Własnoręcznie pisane podania z podaniem wieku i dołączeniem świadectwa moralności oraz dotychczasowego zatrudnienia, wnieść należy w wyżej określonym terminie. W razie zadawalniającej służby, umowa służbowa może być zawartą na taki sam czas w roku 1913.

Krynica Zdrój, dnia 16 lutego 1912.
Kierownik Tymczasowego Zarządu gminy:
DEMBIŃSKI.

Amortyzacje.

L. cz. Dh. 199/11 (2271 2-3)
E d y k t

W stanie biernym lwh. 398 ks. gr. gm. Stryj Dawida Sternbacha własnego jest:

1. w poz. 1. pod praes. 12 marca 1801 l. 367 zabezpieczona suma 112 zł. 30 ct. na rzecz Chany Avlrad,

2. w poz. 2. pod praes. 4 marca 1846 l. 846 zainstalowana suma 100 zł. Mk. na rzecz Samuela Stein,

3. w poz. 3. praes. 13 kwietnia 1847 l. 766 zainstalowana suma 49 zł. Mk. na rzecz Samuela Stein,

4. w poz. 4. pod praes. 19 października 1847 l. 2336 zainstalowana suma 100 zł. 27 ct. z kosztami 2 zł. 26 ct. Mk. na rzecz Józefa Dow,

5. w poz. 5. pod praes. 10 lutego 1859 l. 553 zainstalowany obowiązek Mojżesza i Racheli Hindlerów zaspokożenia z własnych funduszy sum Chany Axelrad 112 fl. polsk. Samuela Steina sum 100 zł. i 49 zł. Mk. Józefa Dow 100 zł. 27 kr. i 2 zł. 26 kr. Nk. zpn. i obowiązek ekstatulowania tych ciężarów ze stanu biernego gruntu pod Nr. 9 położonego własnością Judy Feuerstein i Ryfki Seeman będącego, na koniec obowiązek zwrotu tym ostatnim tej kwoty, którą by oni zapłacić byli zmuszeni na rzecz Judy Feuersteina i Ryfki Seeman.

W stanie biernym ciała lwh. 1064 ks. gr. gm. Stryj objętego Dawida Sternbacha własnego jest:

1. w poz. 1. pod praes. 30 maja 1812 l. 595 zainstalowana suma 150 zł. na rzecz Mojżesza Last,

2. w poz. 4. pod praes. 16 sierpnia 1843 l. 1808 zainstalowana jest enikcja za długi instalowane na 1/4 części realności na rzecz Judy i Dawida Feuerstein, których amortyzacji żąda właściciel ciała hipotecznego Dawid Sternbach.

Wskutek tego wzywa się po myśli § 120 ust. hip. wszystkich tych, którzy roszczą sobie jakie prawa do wyżej wymienionych wierzytelności hipotecznych, ażeby roszczenia swoje dnia 15 lutego 1913 w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż po upływie tego terminu na żądanie prosiącego, amortyzacja wpisów a zarazem wykreślenie tychże dozwolone zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Stryj, dnia 24 stycznia 1911.

L. cz. T. VI. 89/11 (2) (1965 2-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Elżbiety Myśliwiec w Krakowie ul. Starowiślna 20 wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 31.893 na kwotę 6643 kor. 95 hal. opiewającej a na nazwisko wnioskodawczyni wystawionej.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w

przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 11 grudnia 1911.

L. cz. T. 2/12 (2) (1977 2-3)
E d y k t

Na żądanie Józefa Piwko w Rusbanilla wzywa się Franciszka Zaleskiego podoficera z 13 pułku ułanów hr. Trani w dniu 30 grudnia 1831, w Pielni z ojca Mateusza i Matki Teresy z Kamberskich urodzonego, który biorąc udział w bitwie pod Custerzą w dniu 24 czerwca 1866, miał w niej zginąć, oraz każdego, kto o jego życiu i miejscu pobytu miał jakąkolwiek wiadomość, aby w przeciągu trzech miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, dał o nim podpisaniem sądowni lub też ustanowionemu dla nieobecnej kuratorowi dr. Wilhelmowi Eichlowi adw. w Sanoku wiadomość, ileż po bezskutecznym upływie powyższego terminu dowód śmierci nieobecnej za ustalony wyrzeczony zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. Ne. I. 31/11 (2) (2244 2-3)
Na wniosek Bhaji Freidy Simche false Fiderer w Tlustem wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo w czasie pożaru spalonej policji asekuracyjnej Towarzystwa „Erste ungarische allgemaine Assekuranz-Gesellschaft in Budapest“ z dnia 23 września 1902 Nr. 233, 423 na sumę 4000 kor. na okaziciela opiewającej, wedle której ubezpieczony był Markus Fiderer.

Posiadaczka rzeczonyj policji wzywa się, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie takowe upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tluste, dnia 6 lutego 1912.

L. cz. T. IV. 17/11 (2) (1891 2-3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Według zaprzysiężonych zeznań świadka Pawła Murianka gopodarza w Męcinie wielkiej, Jan Murianka urodzony dnia 4 kwietnia 1831 w Męcinie wielkiej syn Szymona i Maryi z Frincków miał przed laty 45 wyemigrować do Węgier i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął.

Gdy zatem przyjęć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 3 ust. przeto wdraża się na prośbę Pawła Murianka, gospodarza w Męcinie wielkiej celem uznania Jana Murianka za zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adw. dr. Gabryszewskiemu w Jasle wiadomości o powyż wymienionym.

Jana Muriankę zaginionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 lutego 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 27 stycznia 1912.

L. cz. T. 12/12 (1) (2087 2-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Filipa Vogla we Wiedniu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych czterech weksli, wszystkich wystawionych na kwotę 400 kor. wszystkich akceptowanych przez Salomona Prochnika, z których pierwszy płatny był 15 czerwca 1912, drugi 30 czerwca 1912, trzeci 15 lipca 1912, czwarty 31 lipca 1912.

Posiadaczka powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności każdego z wymienionych weksli, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 29 stycznia 1912.

L. cz. T. 14/12 (1) (2091 2-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Eliasza Kreisberga we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwóch blankietów wekslowych, jednego na 300 (trzysta) koron opiewającego, drugiego zaś na 500 K. (pięćset), obu zaopatrzonych podpisami Eliasza Kreisberga, wypełnionych co do sumy wekslowej cyframi i słowami, zaś co do daty płatności zaopatrzonych klauzulą „6 miesięcy od daty“, zresztą zaś niewypełnionych.

Posiadaczka powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności oznaczonego na 6 miesięcy od daty, jako którą za-

stepczo przyjmuje się datę doniesienia Są-
dowi o zagubieniu weksli, zatem w ciągu 45
dni, licząc od 28 lipca 1912, w przeciwnym
bowiem razie po upływie powyższego czasok-
resu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 31 stycznia 1912.

L. cz. T. 8/12 (1) (1952 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Jeneralnej Ajencji we Lwo-
wie c. k. uprzyw. Riunione Adriatica di Si-
curta w Tryeście wdraża się postępowanie
celem amortyzacji rzekomo przez wnioskod-
awcę zagubionego weksla „Skalat den 22
August 1911 für Kronen 54-86 Drei Monate
a datto zahlen Sie gegen diesen Prima
Wechsel an die Ordre der Generalagentschaft
der Riunione Adriatica di Sicurtia in Lem-
berg die Summe von Kronen fünfzig vier
et 86/100 den Werth erhalten und stellen
ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herrn M.
Weinrauch in Nowosiółka. Zahlbar in Lem-
berg. Verbleibe in Oblige auch ohne Protest
M. Rosenzweig mp. angenommen M. Weih-
rauch mp.“

Posiadacza powyższego weksla wzywa
się przeto, aby zgłosił się ze swojemi pra-
wami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłosze-
nia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym
bowiem razie po upływie powyższego czasok-
resu za nieistniejący uznany zostanie.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 24 stycznia 1912.

L. cz. T. II. 2/12 (1) (1963 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Abrahama Monderera,
handlarza zboża, Kraków ul. Krzywa 1. 11
i Freide Monderer, Kraków, Rynek Klepar-
ski 7, wdraża się postępowanie celem amor-
tyzacji następujących rzekomo przez wnio-
skodawcę zagubionych blankietów wekslo-
wych:

1. jeden zupełnie nie wypełniony blan-
kiet wekslowy stemplem na 1 koronę opa-
trzony z podpisami: Abraham Monderer i
Freide Menderer jako wystawców,

2. jeden blankiet wekslowy również zu-
pełnie nie wypełniony stemplem na 40 hal.
opatrzone z podpisami Abrahama Monderera
i Freidy Monderer jako wystawców i Szy-
mona Fränkla jako żyranta,

3. jeden blankiet wekslowy również
zupełnie niewypełniony stemplem na 40 h.
opatrzone, podpisany przez Abrahama Mon-
derera i Freidy Monderer w charakterze wy-
stawców, oraz p. Benjamina Mojżesza Mon-
derera jako żyranta,

4. jeden zupełnie nie wypełniony blan-
kiet wekslowy stemplem na 40 hal. opa-
trzone, na którym znajdowały się zupełnie
te same podpisy co na wekslu pod 3. wy-
szczególnione, w końcu

5. jeden blankiet wekslowy zupełnie
nie wypełniony, stemplem na 40 hal. opa-
trzone, z podpisami Abrahama Monderera
i Freidy Monderer w charakterze wystawców
i podpisem żyranta p. Ludwika Ożegalskiego
zamieszkałego w Krakowie.

Posiadacza powyższych blankietów weks-
lowych wzywa się przeto, by przedłożył
ich tut. sądu w ciągu 45 dni od ostatniego
ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem
razie po upływie powyższego czasokresu
blankiety te za nie istniejące uznane zo-
staną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.
Kraków, dnia 26 stycznia 1912.

L. cz. T. 10/12 (1) (1954 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Jeneralnej Ajencji Towar-
zystwa dla ubezpieczenia gradowego i rea-
sekuracyjnego „Meridionale“ we Lwowie
wdraża się postępowanie celem amortyzacji
rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego
weksla następującej treści: „Lemberg den 17
Mai 1910 pr. Kronen 2089 03 Am 1 Novem-
ber 1910, zahlen Sie gegen diesen Prima
Wechsel an die Ordre der General-Agent-
schaft „Meridionale“ die Summe von Kro-
nen Zweitausend achtzig neun u. 03/100 den
Werth in Polize Nr. 12.243 erhalten. Herr
Juda Ber Seidmann in Mateuszka ad Debro-
pole Zahlbar in Lemberg. Verbleibe in Oblige
auch ohne Protest Moses Mühlstein mp. an-
genommen Juda Ber Seidmann mp.“

Posiadacza powyższego weksla wzywa
się przeto, aby zgłosił się ze swojemi pra-
wami w ciągu 45 dni, od trzeciego ogłosze-
nia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w prze-
ciwnym bowiem razie po upływie powyższego
czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 24 stycznia 1912.

L. cz. T. 53/11 (3) (2190 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Rózi Altheim wdraża się
postępowanie celem amortyzacji rzekomo
przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki
wkładkowej Stanisławowskiej Kasy oszczę-

dnosci Nr. 807 na 156 kor. 90 hal. opiewa-
jącej na imię Rózi Altheim wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa
się przeto, aby zgłosił się ze swojemi pra-
wami w ciągu pół roku, w przeciwnym bo-
wiem razie po upływie powyższego czasok-
resu za nieistniejącą uznana zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 6 stycznia 1912.

L. cz. T. 27/11 (3) (2266 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Anny Baranieckiej, żony
Antoniego w Kulczycach wdraża się postępo-
wanie celem amortyzacji rzekomo przez wnio-
skodawczynię zagubionej książeczki wkładko-
wej Samborskiej Kasy zaliczkowej rękodziel-
ników i rolników Nr. 1985 opiewającej na
jej imię na kwotę 600 koron.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa
się przeto, aby zgłosił się ze swojemi pra-
wami w sześciu miesiący, w przeciwnym bowiem
razie po upływie powyższego czasokresu za
nieistniejącą uznana zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 19 listopada 1911.

L. cz. T. 9/12 (1) (1953 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Jeneralnej Ajencji we
Lwowie c. k. uprzyw. Riunione Adriatica di
Sicurtia w Tryeście wdraża się postępowanie
celem amortyzacji rzekomo przez wnio-
skodawcę zagubionego weksla następującej treści:
„Belz den 4 August 1911. Für K. 12.471.
Drei Monate a datto zahlen Sie gegen die-
sen Prima Wechsel an die Ordre der Gene-
ralagentschaft der Riunione Adriatica di Si-
curta in Lemberg die Summe von Kronen
Einhundertzwanzig vier 71/100 den Werth
erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne
Bericht. Herrn Fischel Scheuer in Tschlow
Zahlbar in Lemberg. Verbleibe in Oblige
auch ohne Protest S. Klughaupt mp. ange-
nommen Fischel Scheuer mp.“

Posiadacza powyższego weksla wzywa
się przeto, aby zgłosił się ze swojemi pra-
wami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłosze-
nia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym
bowiem razie po upływie powyższego czasok-
resu za nieistniejący uznany zostanie.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 24 stycznia 1911.

G. Z. T. 29/11 (2059 2-3)

Edikt.
Auf Ansuchen der Firma Richter &
Glaser in Prossnitz wird das Verfahren zur
Amortisierung des, den Gesuchstellern an-
geblieben in Verlust gerathenen, auf ihre An-
dre lautenden, von Moritz Klar in Stanislaw
acceptierten und am 15 April 1911 in Stan-
islaw beim Acceptanten zahlbaren Wechsels
über 300 Kronen eingeleitet.
Der Inhaber des Wechsels wird daher
aufgefordert, diesen binnen 45 Tagen dem
Gerichte vorzulegen, widrigens der Wechsel
nach Verlauf der Frist für unwirksam er-
klärt würde.
K. k. Kreis-Gericht, Abteilung IV.
Stanislaw, am 9 November 1911.

Firmy.

L. cz. Firm. 54/12 B. XIII. 2/77 (2342)
Wykreślenie firmy.

Wykreślono z rejestru stowarzyszeń za-
robkowych i gospodarczych.
Siedziba firmy: Skalat.
Brzmienie firmy: Powiatowe Towarzy-
stwo zaliczkowe „Praca“, stowarzyszenie za-
rejestrowane z nieograniczoną poręką w li-
kwidacji.
Z powodu ukończenia likwidacji.
Data wpisu: 24 stycznia 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Tarnopol, dnia 22 stycznia 1912.

G. Z. Firm. 380/10 (2188 3-3)
Gen. III. 2715

Eintragung einer Genossenschafts-firma
Eingetragen wurde in das Genossen-
schaftsregister.
Sitz der Genossenschaft: Horocholina.
Firmawortlaut: Spar und Darlehens-
kassen-Verein für die Deutschen in Horo-
cholina. Grabowiec u. Solotwina registrierte
Genossenschaft mit unbechränkter Haftung.
Datum des Genossenschaftsvertrages:
12 Oktober 1910.
Gegenstand des Unternehmens: Der
Verein bezweckt, die Verhältnisse seiner Mit-
glieder in sittlicher und materller Bezie-
hung zu verbessern, indem er:
a) seinen Mitgliedern zu ihrem Wirt-
schafts und Geschäftsbetriebe nach Massgabe
ihrer Kreditfähigkeit und Kreditwürdigkeit,
sowie des wirklichen Erfordernisses Dar-
lehen gewährt und die hierzu notwendigen

Geldmittel unter gemeinschaftlicher Haftung
beschafft;

b) durch Annahme von Spareinlagen
Gelegenheit gibt, müssig liegende Gelder
verzinlich anzulegen;

c) die Bildung von Erwerbs- und
Wirtschafts Genossenschaften im Vereinsge-
biete zu fördern sucht.
Zeitdauer: der Genossenschaft ist un-
beschränkt.

Vorstand: besteht aus dem Obman
des Vereines dem Obmanstellvertreter und
3 weiteren Vorstandsmitgliedern. Die Mit-
glieder des ersten Vorstandes sind Jakob
Dech, Jakob Bauer Sohn des Martin, Filigg
Zorn, Josef Gross und Konrad Kandel alle
aus Horocholina.

Firmazeichnung (F. Z.) erfolgt unter
der Firma durch den Obman oder Obman-
stellvertreter und ein zweites Vorstandsmit-
glied.

Bekanntmachungen erfolgen durch An-
schlag an der Kundmachungstafel des Ve-
reines in Horocholina und durch einmalige
Veröffentlichung in dem deutschen Volks-
blatte für Galicien.

Geschäftsanteil: des Mitgliedes beträgt
10 Kronen. Die Anzahl von Geschäftsantei-
len darf jedoch 25 nicht übersteigen,
Haftung: der Mitglieder ist unbe-
schränkt.

Datum der Eintragungen: 10 Novem-
ber 1910.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abteilung II.
Stanislaw, am 10 November 1910.

L. cz. firm. 661/11 Rg. C. 48 (2192 3-3)
Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
O. II. w Stanisławowie ogłasza niniejszem,
że prowadzącemu rejestr handlowy polecono,
aby wpisał w rejestr Spółek z ograniczoną
odpowiedzialnością (Rg. C.) zawiązaną w dniu
3 grudnia 1911 w Stanisławowie na podsta-
wie kontraktu aktem notaryalnym z daty
Stanisławów dnia 3 grudnia 1911 l. rs. 19.329
przez c. k. notariusza Adama Studzińskiego
zdziałanego, spółka pod firmą: „Galicyjski
zakład kredytowy, spółka z ograniczoną od-
powiedzialnością“ w Stanisławowie, po nie-
miecku „Galizische Kreditanstalt, Gesellschaft
mit beschränkter Haftung“ in Stanislaw.

Przedmiotem przedsiębiorstwa: jest za-
robkowe prowadzenie interesów bankowych,
komisyjnych wszelkiego rodzaju, objęcie roz-
maitych zastępstw (agencji) komisyjny han-
del papierami wartościowymi.

Wysokość kapitału zakładowego: wyno-
si 150.000 kor.

Wysokość uiszczonych wpłat: wynosi
wraz z kosztami założenia spółki wynosi
78.000 kor., rozpoczyna pierwszy rok czyn-
ności z dniem wpisu do rejestru handlowego.

Zawirdowcami: ustanowieni zostali dr.
Anzelm Halpern adw. w Stanisławowie,
Emil Adlesberg właściciel dóbr w Stanisła-
wowie i Zygmunt Regenstreif dzierżawca
dóbr w Stanisławowie, zastępcami zaś Her-
man Tropp kupiec w Stanisławowie i Józef
Jenas kupiec w Stanisławowie.

Do zastępstwa Spółki na zewnątrz a
więc do podpisywania firmy uprawnieni są
dwaj zawiadowcy, względnie na wypadek
przeszkody dwóch zawiadowców, jeden za-
wiadowca i jeden zastępca, lub też jeden za-
wiadowca i prokurysta.

Podpisywanie firmy następuje w ten
sposób, iż pod wyciśniętą drukowaną lub
wypisaną firmą, jak wyżej bądź to w języku
polskim, bądź to w języku niemieckim
umieszczają swe podpisy firmowe dwaj zawi-
adowcy, lub jeden zawiadowca i jeden za-
stępca lub jeden zawiadowca i prokurysta,
ostatni z dodatkami wskazującym udzielenie
prokury.

Spółka nie jest ograniczoną co do
czasu i istnienia.
Obwieszczenie Spółki będą ogłoszone
w jednej z gazet stanisławowskich lub
lwowskich.

Dzień wpisu 6 stycznia 1912.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 6 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 588/11 Stow. IV. 120
(2196 3-3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego
i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń za-
robkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Łysiec (Boho-
rodeczan).

Brzmienie firmy: Kasa dla handlu i go-
spodarstwa w Łysiecu, stowarzyszenie zareje-
strowane z ograniczoną poręką, po niemie-
cku: Kassa für Handel und Wirtschaft in
Łysiec, registrierte Genossenschaft mit be-
schränkter Haftung.

Data statutu: Łysiec, dnia 4 grudnia
1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: popieranie
zarobku lub gospodarstwa swych członków
przez dostarczanie im w zakresie niniejszego
statutu potrzebnych im kapitałów do obrotu

w gospodarstwie, handlu, przemyśle lub rze-
miośle na umiarkowany procent zapomocą
wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania stowarzyszenia: jest nie-
ograniczony.

Dyrekeya, która ma być wybrana, pod-
pisywać będzie stowarzyszenie w ten sposób,
iż pod wyciśniętą stampilią, względnie wypis-
aną ręką firmę stowarzyszenia i to bądź
w języku polskim bądź w języku niemieckim,
położą swe podpisy dwaj członkowie dyre-
keyi.

Ogłoszenia w sprawach stowarzyszenia
wyciśnięte będą pod firmą stowarzyszenia i
będą podpisywane przez dwóch członków dy-
rekeyi i ogłaszane afiszami w gminie Łysiec.

Udział członków: ustanawia się na
50 koron, jeden członek może deklarować i
wpłacić więcej udziałów po 50 kor. lub
udziały w wyższej kwocie.

Odpowiedzialność każdego członka do
wysokości pięciokrotnej udziału zdeklarowa-
nego.

Data wpisu: 30 grudnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 29/12 Stow. III. 131
(1973 3-3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego
i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń za-
robkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jodłownik.
Brzmienie firmy: Spółka handlowo-rol-
nicza w Jodłowniku, stowarzyszenie zareje-
strowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 17 grudnia 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wspólne
spieniężanie produktów rolniczych członków,
jakoteż wspólne nabywanie dla nich artyku-
łów potrzebnych im do prowadzenia gospodar-
stwa rolnego.

Czas trwania: nieograniczony.

Zarząd: Adolf Waleciewicz przewo-
dniczący, Jan Kolarczyk jego zastępca, Ju-
liusz Holzer członek, Jan Dziedzic jego za-
stępca.

Podpis firmy (F. Z.): pod wyciśniętą
stampilią dwóch członków zarządu.

Ogłoszenia: na tablicy przed lokalem
spółki, w razie potrzeby przez Zarząd uzna-
nej, w czasopiśmie przez Radę Nadzorczą
wyznaczonem.

Udziały członków: 5 koron.

Odpowiedzialność: dziesięciokrotna.

Data wpisu: 14 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 27 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 961/11 Stow. II. 24 (2275)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm
stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń za-
robkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gliniany.
Brzmienie firmy: Spółka zaliczkowa w
„Ziemianin“, stowarzyszenie zarejestrowane
z ograniczoną poręką w Glinianach.

Odzonek dyrekeyi wystąpił: Markus
Teitelbaum.

Członkiem dyrekeyi wybrany: na wal-
nem zgromadzeniu z dnia 6 grudnia 1911
Era Teitelbaum z Glinian.

Dzień wpisu: 5 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Żłoczów, dnia 5 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 454/10 Stow. III. 2763
(2187 3-3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego
i gospodarczego.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń za-
robkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Przybyłów.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności
i pożyczek w Przybyłowie, stowarzyszenie za-
rejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 2 grudnia 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spół-
ki jest starać się o materialne i moralne
podniesienie członków spółki mianowicie
przez:

a) udzielanie członkom w miarę po-
trzeby użyteczności celu i w miarę fundu-
szów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie,
przemyśle i handlu, a to z funduszy, które
Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy
wspólnej nieograniczonej poręki swych
członków,

b) danie możliwości do umieszczania na
procent pieniędzy zoszczędzonych a marnie
leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje
i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i sto-
warzyszeń zarobkowych i gospodarczych w
okregu spółki.

Czas trwania: stowarzyszenia jest nie-
ograniczony.

Zarząd składa się z przełożonego, jego
zastępcy i trzech członków.

Członkami pierwszego zarządu są: Antonina Horodyńska właśc. dóbr w Przybyłowie jako przełożony zarządu, Teofil Mally, Mikołaj Gregorzyna, Michał Mikulak, rolnicy w Przybyłowie jako członkowie zarządu.

Podpis firmy (F. Z.): następuje pod pieczęcią firmy przez przełożonego zarządu, względnie jego zastępcę i jednego z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki. W razie potrzeby umieszczają się w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych” wydawanym przez krajowy Patronat.

Udziały członków wynoszą 10 koron. Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odowiedzialność członków jest nieograniczona.

Data wpisu: 27 lutego 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 15 lutego 1911.

L. cz. Firm. 294/9 Rg. A. I. 96 (2270 1—3)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Rg. A. I. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Norbert i Leon Kupper, przemysł drzewny w Stanisławowie, (po niemiecku; Norbert und Leon Kupper Holzindustrie in Stanislaw).

Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł drzewny.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy oświadczyli odpowiedzialni: Norbert Kupper, kupiec w Stanisławowie, Leon Kupper kupiec w Stanisławowie.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego jest uprawniony każdy ze spółników z osobna.

Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod firmą przez jednego ze spółników stawi się, lub w inny sposób wyciśniętą, lub wypisaną: „Norbert und Leon Kupper” jeden spółnik siebie własnoręcznie imieniem i nazwiskiem podpisuje.

Dzień wpisu: 15 września 1909.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 15 września 1909.

L. cz. Firm. 663/11 Stow. I. 460 (2194)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Monasterzyska.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu w przepisach §§ 36 lit. e) 53 i 58 uchwalona na walnym zgromadzeniu 19 grudnia 1911.

Data wpisu: 30 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 573/11 Stow. I. 168 (1719)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kałusz.

Brzmienie firmy: Kasa dla handlu i przemysłu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, w języku niemieckim Handels und Gewerbe Kasse registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Zmiana statutu w przepisach § 16 lit. e, § 18 lit. a, e, g, § 21 i § 54 lit. h.

Data wpisu: 19 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 19 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 2105 Stow. I. 8 (2090)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe urzędników i podurzędników gal. dróg żelaznych we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu d. 17 listopada 1911 uchwalono zmianę §§ 54 statutu, a nadto dodano § 62 a) w brzmieniu jak odpis protokołu tego zgromadzenia przechowany w zbiorze załączników.

Data wpisu: 6 stycznia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 886/11 Rg. C. 20 (2189)
O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy

Oddział II. Stanisławowie ogłasza, że wpisano do rejestru handlowego przy firmie: „Spółka kredytowa i handlowa Eigenfeld i Halpern w Stanisławowie” spółka z ograniczoną poręką, po niemiecku: „Credit und Handelsgesellschaft Eigenfeld & Halpera, Gesellschaft mit beschränkter Haftung in Stanislaw” rozwiązanie tej spółki na podstawie uchwały wspólników Nataniela Eigenfeld i Józefa Halperna z dnia 30 grudnia 1911 L. rep. 19659 tudzież ustanowienie likwidatorami tej spółki Nataniela Eigenfeld i Józefa Halperna obu kupców w Stanisławowie, którzy będą wspólnie tę spółkę na zewnątrz zastępowali, a firmę spółki będą podpisywali w ten sposób, że pod powyższym brzmieniem firmy z dodatkiem „w likwidacji” każdy likwidator łącznie umiesci swoje nazwisko własnoręcznie. Zarazem wzywa się wszystkich wierzycieli powyższej spółki, by się u wyżej wymienionych likwidatorów zgłosili.

Stanisławów, dnia 14 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 552/11 Stow. III. 242 (1721)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Buczac.

Brzmienie firmy: Towarzystwo dyskontowe w Buczaczu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, w języku niemieckim „Diskonto-Verein in Buczac registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung”.

Zmiana statutu w przepisach §§ 9, 12 i 24 która można w księdze delegatów przegladac.

Zmiany zasade na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu dnia 14 listopada 1911.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Benedykt Finkler.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: Efraim Elfenbein kupiec w Buczaczu, który pod wyciśniętą pieczęcią lub wypisaną polską firmą stowarzyszenia w brzmieniu polskim, lub niemieckim podpisywać się będzie z drugim dyrektorem łącznie.

3. Członkowie rady nadzorczej wystąpili: Mojżesz Sternberg, Salomon Fränkel i Józef Isakower.

4. Członkami rady nadzorczej wybrani: Dawid Seidmann, Izak Pohorille i Berl Blum.

Wnioskowi o wpis zmiany względnie uzupełnienia przepisu z § 53 statutu odmawia się, gdyż protokół walnego zgromadzenia nie wykazuje czy odnośna uchwała zapadła po myśli § 37 statutu 23 głosów członków na walnym zgromadzeniu obecnych

Data wpisu: 5 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 5 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 1998 Rg. C. 21 (2089)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Lwowski Związek parcelacyjny spółka z ograniczoną poręką po niemiecku: Lemberger Parzellirungs-Verband Gesellschaft mit beschränkter Haftung.

Spółka opiera się odtąd także na kontracie działającym w formie aktu notaryalnego z daty 4 października 1911 L. rep. 16897 i kontraktów ustępstwa z daty 21 marca 1911 L. rep. 15259 i z 4 października 1911 L. rep. 16896.

Ustąpili zawiadowcy: Konstanty Pańkowski i Julian Czauderna.

Zawiadowcami ustanowiono: Leona Oberskiego kupca, Jana Seltenreicha zegarmistrza i ponownie Adama Jana 2 im. Kauczyńskiego kupca wszystkich we Lwowie zamieszkałych.

Uprawnieni do zastępstwa: zawiadowcy jak dotąd.

Dzień wpisu: 29 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 26 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 1690 Ssow. IV. 129 (1961)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba Stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: „Jedność” spółka szewców galicyjskich, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na walnym zgromadzeniu odbytym 24 lipca 1911 uchwalono zmianę §§ 2, 3, 6, 9, 11, 13, 14, 15, 16, 20, 23, 25, 26, 27, 28, 31, 32, 35, 36, 37, 38, 39, 42, 45, 46, 47, 49, 50, 54, 55, 56, 60, 64, 67, 70 i 71 statutu w brzmieniu jak odpis protokołu walnego zgromadzenia przechowany w zbiorze załączników a w szcze-

gólności, że dyrekcja składa się odtąd z 3 dyrektorów i 1 zastępcy.

Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd:

a) wyrób i dostawa obuwia dla c. k. Armii i obrony krajowej,

b) wyrób i dostawa obuwia dla żandarmerji, policji, straży skarbowej, pożarnej i innych instytucji publicznych,

c) założenie i prowadzenie handlu obuwia i materjami obuwowymi,

d) urządzenie wystaw w zakresie zawodu szewskiego.

Obecnie:

a) sprzedaż na wspólny rachunek i we własnym składzie wszelkiego rodzaju wyrobów szewskich wytwarzanych przez członków czy w ich własnych pracowniach, czy to w warsztacie spółki,

b) przymywanie wszelkich zamówień i naprawek w zakresie przemysłu szewskiego w hodzących i wykonywanie ich wyłącznie przez członków,

c) podejmowanie się dostaw obuwia dla armii, obrony krajowej, żandarmerji, policji i t. p. instytucji publicznych i wykonywanie ich wyłącznie przez członków we wspólnym warsztacie,

d) zakupno na wspólny rachunek materjałów surowych i półfabrykatów używanych w przemyśle szewskim i odsprzedawania ich wyłącznie członkom.

Podpis firmy dotąd: pod wyciśniętą firmą podpisy obu dyrektorów,

Obecnie: pod wyciśniętą firmą podpisy dwóch dyrektorów lub jednego dyrektora i zastępcy dyrektora.

Członkowie dyrekcji wystąpili: Władysław Karaban, Stanisław Białowas i Józef Kaczmarewski.

Członkowie dyrekcji wybrani: Józef Kaczmarewski i Marcin Wlach majstrowie szewscy we Lwowie dyrektorami zaś Andrzej Welker majster szewski we Lwowie zastępcą dyrektora.

Wysokość udziału dotąd: 50 koron, — obecnie: 100 koron.

Ogłoszenia: w jednym z dzienników lwowskich.

Data wpisu: 5 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 27 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 1765/11 Stow. II. 42 (2272)
Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnym zgromadzeniu członków „Spółki oszczędności i pożyczek w Brykuli starej, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką” dnia 26 marca 1911 w miejsce Wincentego Paradowskiego i Michała Czajkowskiego wybrano przełożonym zarządu Józefa Dragana, nauczyciela w Chm elówce i członkiem zarządu Jana Horodyskiego, rolnika w Brykuli starej.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 4 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 870/11 Stow. I. 157 (2284)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sokołówka.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe w Sokołówce, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 30 listopada 1911 uchwaliło zmianę § 53 statutu w brzmieniu jak w przedłożonym odpisie protokołu uchwał.

Data wpisu: 15 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 15 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 486/12 (2176)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Kosów.

Brzmienie firmy: Lecznica dr. Tarnawskiego w Kosowie.

Właściciel (I.): dr. Apolinary Tarnawski.

Dzień wpisu: 31 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 31 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 1705/11 Stow. II. 241 (1834)
Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnym zgromadzeniu członków Towarzystwa wazajemnego kredytu w Skafacie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, dnia 8 października 1911 w miejsce Bolesława Kaczorowskiego, który ustąpił wskutek

przesiedlenia wybrano naczelnym dyrektorem Mieczysława Wojkowskiego, dyrektora prywatnego realnego gimnazjum w Skafacie, dalej w miejsce ustępującego członka zarządu Edwarda Podlewskiego wybrano Stanisława Wegemanna dotychczasowego zastępcę dyrektora, wreszcie zastępcą dyrektora wybrano Edmunda Bleichenbacha, notaryalnego pomocnika kancelaryjnego w Skafacie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 26 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 31/12 Stow. III. 128 (1707 1—3)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bobowa.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Bobowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 20 stycznia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: popieranie zarobku lub gospodarstwa członków przez udzielanie kredytów w najrozmaitszych formach.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcja: Józef Magiera, dr. Eugeniusz Dzikiewicz, Wojciech Zięba, zastępcy Stanisław Stec, Piotr Gniadek.

Podpis firmy: pod wyciśniętą stampilią dwaj członkowie dyrekcji lub jeden dyrektor i jeden zastępcy.

Ogłoszenia: po ulicach w Bobowy lub w jednym z dzienników krajowych.

Udziały członków: najmniej 20 kor.

Odpowiedzialność: prócz udziału, do trzechkrotnej wysokości udziału.

Data wpisu: 10 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 27 stycznia 1912.

Kuratele.

L. cz. L. 1/11 (16) (1890 2—3)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Izabelę Skawską w Jasle.

Kuratorem jej ustanowiono ojca Emeryka Skawskiego w Jasle.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. VI. 5/11, P. 194/11 (1751 3—3)

Za umysłowo chorego uznano Henryka i Julię Szurlej w Bukowie.

Kuratorem ich ustanowiono Jana Szurleja w Bukowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Brzozów, dnia 17 grudnia 1911.

L. cz. 1/12 (3) (2014 3—3)

E d y k t.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie ustanawia niniejszem nad Zygmuntem Augustynowiczem, właścicielem dóbr Mikłaszów i Sokolniki, obecnie we Lwowie przebywającym, kuratele po myśli §§ 21 i 269 u. c. z powodu niezdolności do zarządzania majątkiem i bronięcia swych praw.

Kuratorem ustanawiamy p. adw. dr. Adama Kosińskiego we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. P. 167/11 (6) (2247 2—3)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Tymka Oleksiuka w Hajworonce.

Kuratorem jego ustanowiono Łukasza Dorezaka w Hajworonce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, dnia 22 grudnia 1911.

L. cz. L. 1/12 (5) (2239 2—3)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Kazimierza Gaudnika c. k. asystenta podatkowego w Łopstynie

Kuratorem jego ustanowiono p. Stanisława Jakubowskiego c. k. sędziego w Łopstynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopstyn, dnia 7 lutego 1912.

L. cz. P. 2/12 (7) (2365)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Matija Wiszczuka Oleksy w Peczenizynie.

Kuratorem jego ustanowiono Oleksę Wiszczuka Wasyla w Peczenizynie

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Peczenizyn, dnia 16 stycznia 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.



Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska.

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY” w r. 1912 zamieści najnowszą powieść Wł. St. Reymonta p. t.:

„Rok 1794” (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY”. Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO”

1912. — „Sybir, Wizje Przeszłości” — 1912.

(SERIA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści 12 tomów ilustrowanych poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany. Komplet z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr.” tylko kor. 10—, w oprawie kor. 16—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: Elizy Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze”; Al. Dumasa (ojca) „Sprzysiężeni”; W. Karczewskiego „W Wielgim”; Wincentego Rapackiego „Hanza”; Adama Krchowieckiego „Szary Wilk”; Wołodęgi Skiby „Siedmioletnia wojna”; Karola Dickensa „Magazyn starożytności”; Erekmiana Chatiana „Daniel Rock”; Z. Kaczkowskiego „Żydowscy”.

WARUNKI PRENUMERATY:

| | | | |
|------------------------|----------------------------|---------------------------------|----------------------------|
| WE LWOWIE: | | W GALICJI z przesyłką pocztową: | |
| kwartalnie 6-80 kor., | z oprawą książek 8-30 kor. | kwartalnie 7-20 kor., | z oprawą książek 8-70 kor. |
| półrocznie 13-60 kor., | „ „ 16-60 kor. | półrocznie 14-40 kor., | „ „ 17-40 kor. |
| rocznie 27-20 kor., | „ „ 33-20 kor. | rocznie 28-80 kor., | „ „ 34-80 kor. |

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego” we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism. Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie.

Do L. 242/24 III.

(2315 2—2)

Ogłoszenie licytacji.

(Montowanie mostu żelaznego).

C. k. Dyrekcja kolei państwowej we Lwowie rozpisuje publiczny przetarg na dostawę i montowanie żelaznej konstrukcji mostowej (Belki blaszane odległe 486 m. wysokości 1650 m.) w kilometrze 470-256 linii kolej. Lwów-Podwoleczyska z żelaza zlewnego Martina wagi około 30 347 kg (w tem 860 kg. zlewnego stali, 118 kg. ołowiu) na miejsce dotychczasowej żelaznej konstrukcji.

Dotyczące, przepisowo osteplowane oferty, zawierające pojedyncze ceny za 100 kg. rachunkowego ciężaru, mają być zapieczętowane i przesłane najdalej do 5 marca 1912 do protokołu podawczego podpisanej Dyrekcji z napisem: „Oferta na dostawę i montowanie żelaznej konstrukcji blaszanej w km. 470-256 linii kolej. Lwów Podwoleczyska”.

Otwarcie ofert nastąpi 6 marca b. r. po 12 godzinie w południe w oddz. III.

Podstawę oferty tworzą:

Warunki ogólne dla rozdzawnictwa i dostawy materiałów i inwentarza w Zarządzie c. k. kolei państw. wydanie z roku 1910.

Warunki szczegółowe dla dostawy i ustawiania żelaznych konstrukcji mostowych i żelaznych poręczy, wydanie z roku 1910. Obrachowanie statyczne. Obrachowanie ciężarów. 2 plany.

Czas ukończenia dostawy oznacza się na 28 tygodni i liczony będzie od dnia doręczenia zatwierdzonych planów szczegółowych.

Złożenie wadium nie żąda się.

Kaucję na jednoroczną poręcz utworzy się przez odciążenie 5 proc. z sumy zarobkowej.

Wyrobów pochodzenia zagranicznego nie uwzględnia się.

Formularze ofertowe, które muszą być użyte przy wnoszeniu ofert, można otrzymać w oddziale dla dostawy i odbioru materiałów, gdzie można przejrzeć lub na żądanie otrzymać przez pocztę zaliczką wszystkie warunki ofertowe, jak niemniej przeglądać, pouczenie o należyłościach, przypadających przy rozdzawnictwie dostaw dla państwa. Równocześnie należy podać, czy ubiegająca się o dostawę firma zechce nabyć obecnie istniejącą konstrukcję z żelaza spawalnego i za jaką cenę za 100 kg. rzeczywistej wagi.

Lwów, w lutym 1912.

Aparat do sztucznego wylegania Koron 45

wysiaduje lepiej jak każda kura.

Darmo na próbę. G. Mücke, Pottendorf Nr. 30, k. Wiednia.

Poszukuje się kupna starych **MEBLI mahoniowych** ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE” Biuro ogłoszeń pasaż Hausmana 9, Lwów.

XIV. ROK WYDAWNICTWA

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

„Nowości Muzyczne”

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

- Nowości Muzyczne** poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych
- Nowości Muzyczne** drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodie ludowe i tańce.
- Nowości Muzyczne** zaznajamiają z celniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.
- Nowości Muzyczne** przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.
- Nowości Muzyczne** zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.
- Nowości Muzyczne** ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzycznej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.
- Nowości Muzyczne** w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego
- Nowości Muzyczne** są jedynym najtańszym wydawnictwem nutowym.
- Nowości Muzyczne** w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie 16 koron. — Półrocznie 8 koron. — Kwartalnie 4 korony.

Premia dla rocznych abonentów:

- a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C.” najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 80 hal.

Agencja i ekspedycja dla Galicji: we Lwowie,

Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 7.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

K. k. Nordbahndirektion.

D. Z. 18.049 ex 1912.

(2410)

Offertausschreibung.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion gelangt die Lieferung und Aufstellung der eisernen Brückentragwerke sammt Zubehör im Gesamtgewichte von circa 80 tons und inklusive der damit zusammenhäng. Demontierungsarbeiten bei 10 Objekten der Linie: Wien-Krakau u. einem Objekte der Linie Nezamislitz-Olmütz mit dem Vollendungstermin vom 30 Juli 1912 zur Vergebung.

Die Vergebung erfolgt nach Einheitspreisen per 100 kg Neumaterialie.

Die Offertunterlagen, Pläne, Bedingungshefte etc., sowie das ausschliesslich zu benütenden Offertformulare liegen nur bei der Abteilung 3 der k. k. Nordbahndirektion, Wien II., Nordbahnstrasse 50 im Brückenbau-Bureau zur Einsicht auf u sind daselbst zum Zeichen der Kenntnissnahme von den Offerten vor Abgabe der Offerte zu fertigen. Pläne u. Gewichtsberechnungen werden nicht ausfolgt.

Vollständig adjustierte, mit einer Einkreuzenstempelmarke per Bogen versehene u. versiegelte Offerte, welche die Aufschrift: „Offert betreffend Lieferung u. Aufstellung eiserner Tragwerke für 10 Objekte der Linie Wien-Krakau u. 1 Objekt der Linie: Nezamislitz-Olmütz“ tragen müssen sind längstens bis 15 März 1912, 12 h mittags, im Einkreuzenprotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien II., Nordbahnstrasse 50 zu überreichen oder frankiert dahin einzusenden. Die Offerte haben auf die ganze Lieferung zu lauten. Den Offerten wird es freigestellt der kommissionellen Eröffnung der Offerte, welche am 16 März 1912 um 10 h vormittags stattfinden wird, beizuwohnen.

Von dem Erlag eines Vadiums wird Abstand genommen, doch ist der Ersteher der Lieferung verpflichtet, nach erfolgtem Zuschlage eine Kautions von 5% der Verdienstsumme zu erlegen.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich die Auswahl u. eventuelle Teilung der Arbeit unter den Bewerbern, welche in einer alle Zweifel ausschliessenden Weise ihre technische u. finanzielle Leistungsfähigkeit bezüglich der Arbeiten darzutun vermögen u. die eventuelle Anullierung der Ausschreibung vor.

Wien, im Februar 1912.

Von der k. k. Nordbahndirektion.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego”

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyczajony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojęstwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne endo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skracza życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienska zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacji. Ślepy profesor wyklada optykę i objaśnia w nocny stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie śluga, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszenie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na śniadaniach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. It. d., i. t. d

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Zaproszenie

na

XXXI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków kasy zaliczkowej „Nadzieja” w Bołszowcach, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, które się odbędzie dnia 5 marca 1912 o godzinie 3 po południu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekeji z czynności i rachunków na rok 1911.
2. Sprawozdanie komisji kontrolującej z wnioskiem na udzielenie Dyrekeji absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1911.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku za rok 1911.
4. Zatwierdzenie wyboru komisji rewizyjnej na rok 1912.
5. Ewentualne wnioski członków.

W Bołszowcach, dnia 22 lutego 1912.

Rada nadzorcza

Kasy zaliczkowej „Nadzieja” w Bołszowcach
stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Michał Furman w. r.
zastępca prezesa.

Pantaleon Seginewicz w. r.
sekretarz.



CLIMAX-

Motory na ropę 3-150 HP

najtańsza siła popędowa.

Specjalna fabryka

BACHRICH & CO. Wiedeń XIX⁶

Proszę żądać prospektów Nr. 509.

CASINO de PARIS.**Wielkomijski program familijny od 16 do 29 lutego.**

Rozszinay trio, tercet. — Michajłowa, rosyjska śpiewaczka. — Maud Even, nowe żywe obrazy. — Varady, hiszpańska tancerka. — J. Zejdowski, polski humorysta. — Jeanette Goode, duet taneczny. — Lilli Berger, subretka. — Adin, śpiewaczka. — Bauhofer, tancerka. — N. Kwiecińska, polska kupiecistka. — Rudolfi, humorysta. — Elsa Luselfen, subretka. — Bar. Jelacie, oper. śpiewaczka. Edelweiss, tyr. śpiewaczka. — Giesla, subretka. M. Walter, tancerz. — Margo Margit, śpiewaczka i wiele innych atrakcji.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie.

L. 343/10 (III)

(2378 1-2)

Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ogólnego przetargu wykonanie robót budowlanych z okazji rozszerzenia i przekształcenia kuźni wraz z dobudówką na stacyi kolejowej we Lwowie.

Koszta robót budowlanych przeznaczonych do rozdania z wyjątkiem dostarczenia i montowania żelaznej konstrukcyi dachu za rzeźaltową sumę, obliczone są na 47 500 kor., to jest czterdzieści siedm tysięcy pięćset koron.

Należyce ostemplowane oferty na wspomniane roboty, które mają być wykonane do 20 września 1912 należy wnieść wyłącznie tylko na przepisanych na ten cel formularzach w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na rozszerzenie i przekształcenie kuźni wraz z dobudówką na stacyi kolejowej we Lwowie”, najdalej do 12 marca 1912, 12 godz. w południe w protokole podawczym podpisanej c. k. Dyrekeji kolei państwowych, lub też przysłać je pocztą, jako polecane przesyłki tak, żeby w oznaczonym terminie tamże nadeszły.

Alegaty dotyczące tych robót, jakoteż i pouczenie o obowiązkach opłaty stempli i należytości ciążących na ofercie względnie na przedsiębiorcy zawierającym umowę z c. k. Skarbem przy rozdawnictwie dostaw i robót państwowych przejść można w gmachu c. k. Dyrekeji kolei państwowych we Lwowie, III. piętro drzwi 309, gdzie także otrzymać można formularze ofert.

Otwarcie wniesionych lub nadesłanych ofert, przy którym obecni być mogą oferenci, nastąpi 12 marca 1912 o godzinie 1 po południu.

Wadium, które w razie przyjęcia oferty służyć ma jako kaucya, wynosi 2400 koron. (dwa tysiące czterysta koron), złożony je zaś należy w kasie podpisanej c. k. Dyrekeji kolei państwowej równocześnie z wniesieniem lub nadesłaniem ofert, co do których oferenci pozostaną w słowie do 1 kwietnia 1912 włącznie i w ciągu tego czasokresu nastąpi też oddanie robót.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach lub też nie odpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty, na których zabezpieczenia nie złożono wadium, wreszcie oferty, któreby nadeszły po upływie terminu wniesienia nie będą uwzględnione.

Lwów, w lutym 1912.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie

Filie:
w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu

Ekspozytury:
w Stanisławowie
w Podwołoczyskach
w Nowosielicy

Kapitał akcyjny 20,000.000 kor.
Rezerwy 9,000.000 kor.
Listy hipoteczne 200,000.000 kor.

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi.

Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej **Lokacyi kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizyi i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od K. 500 — począwszy, oprocentowuje takowe po 4%, od sta. wydaje na wkładki

KSIĄŻECZKI.

Kwoty do 5000 koron wypłaca bez wypowiedzenia.

Wynajmuje za opłatą kwartalną, półroczną lub roczną

Schowki depozytowe

(Safe Deposits)

w kasach stalowo pancernych do wyłącznego użytku depozytariusza pod własnym jego kluczem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przechowywać można papiery wartościowe, dokumenta i kosztowności.

Rozsyłka wód z c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe

ze zdrojów:

Burkutu
Iwonicza
Krościenka

Krynicy
Morszyna
Rabki

Rymanowa
Szczawnicy
Wysowej

Żegiestowa
zastępują wszystkie wody obce.

Do nabycia po cenach najtańszych w każdej ilości
w Składnicy wód Kraj. Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk
we Lwowie, ul. Czarnieckiego I. 6

Główne zastępstwo sprzedaży wód Szczawnicy.

„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, wychodzi każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo ilustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii I. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego I. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACJA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana I. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

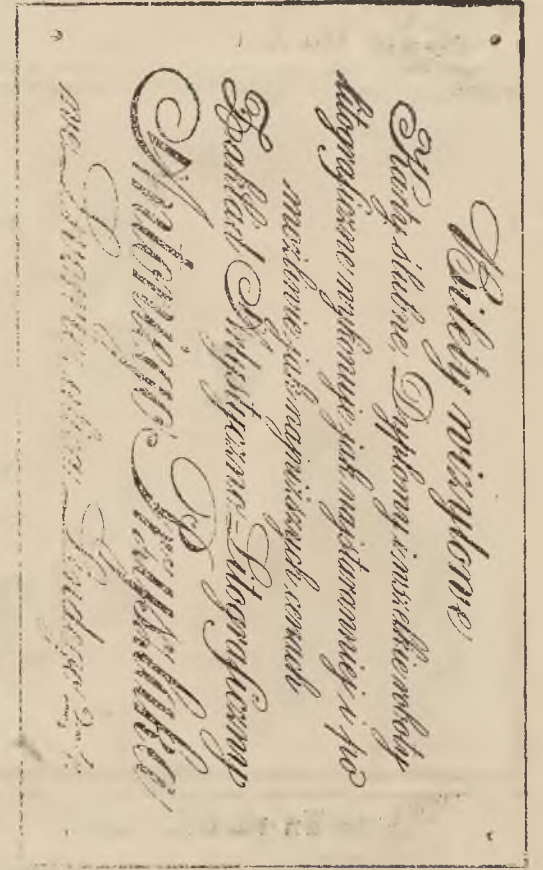
Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

| | W Galicyi i Austr. Węgr. | W Król. i Cesarstwie. | W Niemczech. | We Francyi. | W Ameryce. |
|--|--------------------------|-----------------------|--------------|-------------|------------|
| Rocznie z przesyłką: Kor. 24.— | Rb. 12.— | Marek 24.— | Frk. 24.— | Dol. 12 | |
| Półrocznie „ 12.— | „ 6.— | „ 12.— | „ 12.— | „ 6 | |
| Kwartalnie „ 6.— | „ 3.— | „ 6.— | „ 6.— | „ 3 | |
| Zeszyt pojedynczy „ 1.20 | „ 0.60 kop. | „ 1.20 | „ 1.20 | „ 1/2 | |

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Skorowidz miejscowości Galicyi i Bukowiny. Wydanie czwarte do nabycia u wydawcy Jana Bigo, nadkontrolora. Lwów, Ossolińskich 11. Cena niższa 5 kor. Porto 55 hal.



Marka ochronna: „Kotwica“
Liniment. Capsici comp.,
zastąpienie
Kotwicznego Pain-Expelleru
jest powszechnie znane jako wyśmienite, bóle uśmierzające i odciążające nacieranie w ząbiegniach itd.; do nabycia we wszystkich prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego trzeba przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „Kotwica“, wtenczas jesteście pewni, że otrzymaliście preparat oryginalny.
Apteka Dr. Richtera
pod „Złotym Lwem“
w Pradze, ulica Elżbiety No. 5 nowy.

Ostatnie nowości.
Nadszedł
świeży transport
najnowszych
lornetek
w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 16 kor.)
Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki I. 1.

„KSIĄŻNICA“

Biuro St. Sokołowskiego
we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9
wysyła

22 wyborowych broszur „Książnicy“
po wyjątkowo niższej cenie
K. 6.—, opłatnie K. 6.80.

Tytuły broszur „Książnicy“

1. M. Gawalewicz „Dwie baśnie“.
2. Pisarze rosyjscy „Godziny więzienia“.
3. J. Lemański „Nowenna“.
4. W. Gomulicki „Zakazana“.
5. A. N. Nowaczyński „Staroście ukarany“.
6. W. Grubiński „Uozta Baltazara“.
7. W. Kuszell „Kapitał i ziemia“.
8. P. Dahlke „Opowiadania Buddyjskie“.
9. A. Niemojewski „Epoka eunuchów“.
10. K. Tetmajer „Na Skalnem podhalu“.
11. Historia Rewolucji polskiej Tom I.
12. Historia Rewolucji polskiej Tom II.
13. W. Winawer „Notatnik Szymona de Geldern“.
14. Z. Sawienkowowa „Lata krzywdy“.
15. E. T. A. Hoffmann „Złoty garnek“.
16. A. Langie „Zbrodnia“.
17. W. Rapacki (syn) „Humoreski“.
18. W. Szuklewicz „Odrodzenie etyczne“.
19. A. Uryasz „Fragmenty“.
20. E. Słoński „Przebudzenie“.
21. Z. Róczycki „Serdeczna skarga“.
22. Juliusz Słowacki „Kordyan“.

„OSTATNI HAMLET“

szkie powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel
ARTURA SCHRÖDERA
znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarń
ZIENKOWICZA i CHECIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka niepospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie interesującą, żywą, świetną obserwację, plastykę i t. d.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne
miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE,
ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą,
w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych
Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtańiej.

Tanio!

„OKAZYJA“

Z powodu nagromadzonych wielkich zapasów, po bardzo niskich cenach sprzedaję

Tanio!

Meble, Materye na meble, Portyery, franki, dywany, chodniki Tapety, sztukaterye, lincrusta itp.
i wszelkie dekoracje pokojowe.

W. PRIMUS & IGLICKI. Lwów, ulica Jagiellońska 1. 12. Własna pracownia tapicersko-stolarska.

Użyjcie, jeżeli jesteście zakatarzeni, zachrypnięci, zaflegmieni i ciężko oddechacie, fluidu Feller'a z marką „Elsaflad“. — My się sami przekonaliśmy o jego skutku leczniczym, uspokajającym kaszel, orzeźwiający, przy bólu piersi, szyi i kłóciu w boku etc. Próbną tuzin 5 kor., dwa tuziny 8 kor. 60 hal. franko. Wytwórca jest tyk. aptekarz E. V. Feller w Stubicy, Elsaplatz Nr. 260. Kroczya.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

| | |
|--------------------------------------|----------------|
| 1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I. | 1 kor. 80 hal. |
| 1/2 " " " " Nr. II. | 2 kor. — hal. |
| 1/2 " " " " Nr. III. | 2 kor. 30 hal. |
| 1/2 " " " " Nr. IV. | 2 kor. 60 hal. |
| 1/2 " " Melange cesarska Nr. V. | 3 kor. — hal. |

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.



Na nadchodzącą wiosnę polecam do siewu

Najlepsze Nasiona

Gospodarcze, Leśne, Warzywne, Kwiatowe z gwarancją czystości i siły kiełkowania.

Drzewka Owocowe i Ozdobne

Krzewy, Róże pienne i krzaczasta, oraz wszelkie Artykuły wchodzące w zakres Ogrodnictwa i Rolnictwa.

TOWAR DOBOROWY. — CENY NISKIE.

Cennik i Specjalne Oferty wysyłam oplatnie,

E. FREEGE, Kraków.

Przy zakupnie
Kathreiner

należy uważać na to,
aby kupiec dał prawdziwy oryginalny pakiet
z wizerunkiem ks. probosza

exa Kneippa jako
znacznym ochronnym
i z nazwiskiem „Kathreiner“.
Istnieją bowiem rozmaite
mniej wartościowe
naśladownictwa.

Kathreiner
wnosi szczęście do
ogniska domowego.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina

EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

Urządzenie dozwolona

WIELKA WYSPRZEDAŻ

z powodu zmiany lokalu w magazynie złotniczo-zegarmistrzowsko-jubilerskim

JULIANA DABROWSKIEGO

LWÓW. UL. HETMAŃSKA L. 4.

(Od 15 stycznia ulica Akademicka 1. 3)

Stary papier gazetowyna wagę do nabycia w
biurze St. Sokołowskiego
w pasażu Hausmana 1. 9.**Prawdziwe materye berneńskie**

Sezon wiosenny i letni 1910.

| | |
|---|------------------|
| Kupon | 1 kupon 7 koron |
| 3'10 metrów długości | 1 kupon 10 koron |
| wystarczy na kompletne ubranie męskie (surdut, spodnie, kamizelka) i kosztuje tylko | 1 kupon 12 koron |
| | 1 kupon 15 koron |
| | 1 kupon 17 koron |
| | 1 kupon 18 koron |
| | 1 kupon 20 koron |

Kupon na czarny ubiór salonowy kor. 20.—, niemniej materya na narzutki, lodony turystyczne, jedwabne kamgarny etc. etc. wysyła po cenach fabrycznych znany ogólnie z rzetelności

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA**SIEGEL-IMHOF w BERNIE mor.**

Wzory gratis i franko.

Zamawiając wprost u firmy Siegel-Imhof z miejsca wyrobu odnosi publiczność znaczne korzyści. Z powodu znacznego zbytu w towarach jest zawsze na składzie największy wybór całkiem świeżych materii. Ceny stałe, najniższe, nawet najmniejsza zamówienia wykonuje się najstaranniej ściśle według próbki.

Rządowo  uprawniona**Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych**

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Billińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież

SPECYALNIE LECZNICZE, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

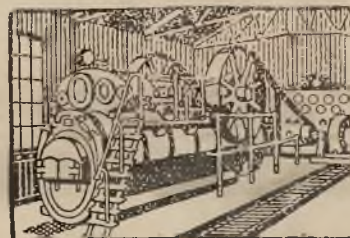
Sprzedawca: rzęstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

R. WOLF Magdeburg-Buckau.

Filia Wiedeń III. Heumarkt 21.

Zastępcy: Chylewski & Wójcicki, Sp. Kom. Lwów, Pasaż Hausmana 8.



Patent

Parowe-Lokomobile

z precyzyjnym sterowaniem bez wentyli.

Oryginalna budowa Wolfa. — 0 sile 10—800 koni par.

Maszyny najlepszego wykonania o najoszczędniejszej pracy
dla przemysłu i gospodarstwa.

Łączna dotychczasowa produkcja 800.000 koni par.

UNIA GALICYJSKA

dla wyrobów żelaznych i budowy mostów w Stanisławowie

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, telefon L. 125 (Interurbau).

Wykonuje i dostarcza wedle własnych i nadesłanych planów:

Mosty drogowe i kolejowe. — Konstrukcje żelazne, dachy, stropy, słupy, hale, remizy, budynki żelazne, ciepłarnie, schody, altanki. — Różne wyroby ślusarskie, budowlane i artystyczne: drzwi, okna, okna patentowane „METEOR“, bramy, ogrodzenia, balustrady schodowe i mostowe. — Zbiorniki, kotły, bezkociozowy, wózki węglowe, łózka i t. d. — Jako koncesjonowany zakład do naprawy kotłów parowych urządza i rekonstruuje browary, gorzelnie, tartaki i t. p. — Odrębny zakład do samorodnego spajania i cięcia żelaza przy pomocy tlenu.

NASZE BIURO TECHNICZNE projektuje i przesyła na życzenie bezpłatnie szkice i kosztorysy.

SKŁAD POWOZÓW
E. & J. STROMENGER

Lwów, ul. Karola Ludwika 5.

